

NOWY ŁOWICZANIN

Tygodnik Ziemi Łowickiej

Nakład 8860 egz.

Cena 1,10 zł (11000 zł)

Dziś w numerze:

- TRWA PROCES BYŁEGO PREZESA ŁSM..... str. 8
- CZY AUTOBUS MZK WRÓCI DO ARKADII?... str. 4
- BRAWURA I PIJAŃSTWO PRZYCZYNA ŚMIERCI RYBAKA..... str. 2



Kilkadziesiąt tysięcy ludzi z całej Polski, w tym kilkadziesiąt z Łowicza, manifestowało wczoraj, tj. w środę 23 października w Warszawie przeciwko planom legalizacji zborcji „na żądanie”. Gdy czoło manifestacji podchodziło pod Sejm, tył dopiero opuszczał skrzyżowanie Marszałkowskiej z Królewską. W pochodzie szły także tysiące młodzieży. Tak było – bez względu na to, co pokaże telewizja i co napiszą centralne gazety ...

Z uśmiechem o niebie

Bezpośrednia, wesoła, pełna wewnętrznej pogody ducha okazała się siostra Emmanuel Maillard ze Wspólnoty Błogosławieństw w Medjugorje, która w ubiegłą niedzielę odwiedziła Łowicz. Podczas spotkania z nią kościół ojców pijarów był wypełniony. Mówiąca po angielsku i tłumaczona na polski Francuzka mówiła rzeczy, o których ktoś oczekujący specjalnych wrażeń, powiedziałby, że nie zawierały niczego nadzwyczajnego.

W ślad za orędziami kierowanymi w słynnych na cały świat objawieniach Matki Bożej do grupy dzieci (dziś już młodych ludzi) z Medjugorje, siostra Emmanuel mówiła o potrzebie modlitwy, postu, przeżywania mszy świętej. Mówiła też o niebie i o piekle, radziła, by nie bać się słowa „świętość”, by wierzyć, że świę-

tość jest do osiągnięcia, że jest dla ludzi. Nic specjalnego? Tylko tyle? Wydaje się, że to było aż tyle.

(wal)



Siostra Emmanuel z Medjugorje

Kim był kierowca mercedesa?

Policji udało się ustalić jaki samochód uderzył w nocy 10 października w trzy inne auta zaparkowane przy ulicy Sikorskiego w Łowiczu, obok powilonu handlowego spółdzielni mleczarskiej. Sprawca uciekł z miejsca kolizji, osoba co do której istnieją podejrzenia, że prowadziła wtedy ten samochód, nie odbiera wezwań do stawienia się na policję.

Michał Wenerski, zamieszkały na osiedlu Noakowskiego w Łowiczu po powrocie z pracy w ów czwartek, zaparkował swego kilkunastoletniego „malucha” tam gdzie zawsze – opodal sklepu mleczarskiego, przyległego prawie do bloku nr 1 na osiedlu Starzyńskiego. Sprawdził czy drzwi są zamknięte i poszedł do domu. Ani wieczorem nic nie zwróciło jego uwagi, ani w nocy nie usłyszał żadnego hałasu – mimo, że z okien jego mieszkania widać było samochód. Dopiero następnego dnia, przed 6 rano, gdy dochodził do „malucha”, zauważył że on jakoś inaczej stoi, tak jakby go ktoś przesunął. Podszedł bliżej dostrzegł wgniecenie na masce i na przednim zderzaku oraz zarysowania z boku karoserii... Lakiernik do którego potem się zwrócił, wycenił szkody na 6,5 miliona starych złotych. Pan Michał

nie opłacił Auto – Casco, stąd będzie się starał uzyskać odszkodowanie z OC kierowcy, który w nocy uderzył w jego malucha, uszkadzając także dwa inne samochody: wartburga i jeszcze jednego „malucha”.

Problem w tym, że w skutek słabości policyjnego sprzętu nie udało się złapać sprawcy na gorącym uczynku. Oto bowiem łut szczęścia sprawił, że mknącego w nocy z zawrotną szybkością Alejami Sienkiewicza szaro-beżowego mercedesa zauważył patrol policyjny. Jak wynika z relacji policjantów kierowca luksusowego auta nie zapanował nad kierownicą na łuku, którym Aleje przechodzą w ulicę Sikorskiego, samochód wpadł w poślizg, został obrócony i wyrzucony na drugą stronę jezdni, gdzie uderzył w zaparkowane pojazdy. Uderzył – i zaraz szybko odjechał, tak szybko, że patrol, dysponujący tylko „Nysą”, nie był w stanie go dogonić.

Policjanci zdążyli jednak zanotować numery rejestracyjne samochodu. Komenda nie chciała nam podać tych numerów, zapewniła jednak, że po kilkunastu minutach udało się ustalić właścicielkę samochodu i zjawić się u niej w domu. Tam policjanci zastali owego mercedesa i stwierdzili, że ma on świeże uszkodzenia na karoserii. Pobrano próbki lakieru. Ich analiza pozwoli

ustalić, czy jest to ten sam lakier, którego ślady odnaleziono na uszkodzonych na miejscu kolizji trzech samochodach.

Nie znaczy to, że udało się ująć sprawcę. Właścicielka mercedesa twierdzi, że on tego samochodu wtedy nie prowadziła, że nie wie kto mógł siedzieć za kierownicą i w jaki sposób uszkodzony mercedes mógł z powrotem znaleźć się przed jej domem. „Nowemu Łowiczanie” udało się jednak nieoficjalnie dowiedzieć, że najczęstszym użytkownikiem tego pojazdu był od kilku lat przyjaciel właścicielki, łowicki przedsiębiorca, Krzysztof G.

Jak nas poinformowano na policji, oddelegowany do prowadzenia sprawy tego wypadku funkcjonariusz bezskutecznie dotąd próbował skontaktować się z Krzysztofem G. Jest to wykroczenie, nie przestępstwo, nie będziemy więc stosować żadnych drastycznych środków, by tego obywatela do nas sprowadzić – powiedział nam komendant rejonowy policji w Łowiczu Jerzy Chojnacki. Komendant dodał, że liczy, że uda się potwierdzić policyjne ustalenia w rutynowy sposób, tak by nie było konieczności dokonywania drogiej ekspertyzy pobranych próbek lakieru.

(wal)

Gronczewski wicemistrzem Polski

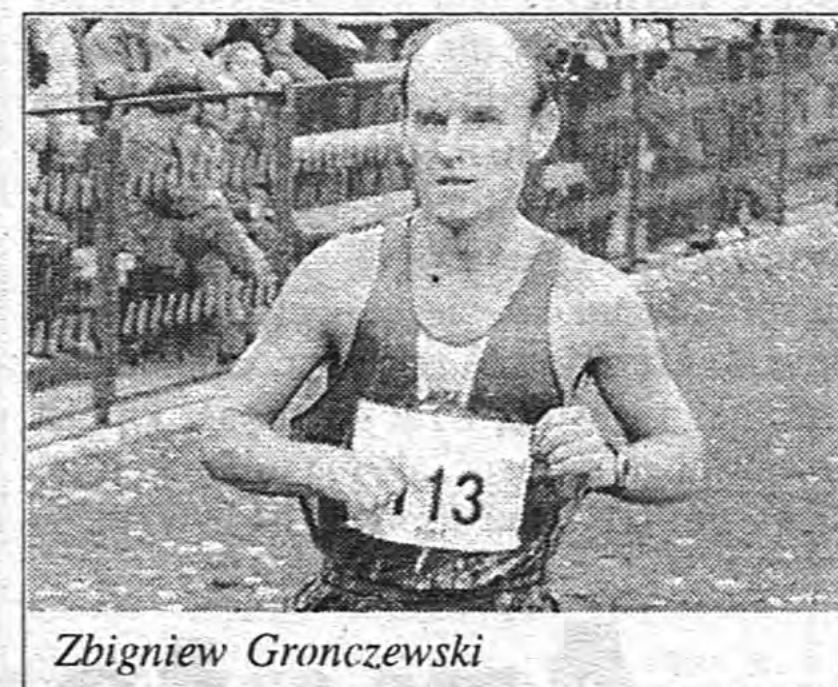
Srebrny medal w kategorii wiekowej 45-49 lat wywalczył w biegu ulicznym na dystansie 10 km rozgrywanym podczas X Mistrzostw Polski Weteranów, które odbyły się w minioną niedzielę w Kole, łowiczaniec Zbigniew Gronczewski.

Na finiszu stoczył walkę z Tadeuszem Kozłowskim z Grudziądza, który okazał się o niespełna dwie sekundy lepszy. Zwycięzca wygrał z mną dosłownie rzutem na taśmę – powiedział. Po biegu stwierdził, że to było wszystko na co go było stać, wyjechał się do końca.

Całą trasę biegliśmy pod wiatr i to on sprawił, że uzyskaliśmy wyniki gorsze od naszych możliwości o około 2 minuty (Gronczewski uzyskał czas 35:03,00).

Łowiczaniec pokonał o wiele bardziej utytułowanych rywali – trzeci był Eugeniusz Regliński (Kolno), brązowy medalista Mistrzostw Świata Weteranów w maratonie w 1992 roku, a czwarty ubiegłoroczny mistrz Polski – Ryszard Całke (Warszawa).

Paweł A. Doliński



Zbigniew Gronczewski

Odtąd już ciepło

Przez zimę nie będzie prac, powodujących przerwy w ogrzewaniu

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa zakończyła już zaplanowane na ten rok wykonywanie specjalistycznego opomiarowania węzłów cieplnych instalacji centralnego ogrzewania w blokach na osiedlach Bratkowice i Dąbrowskiego. Prace te trwały kilka miesięcy i tak się stało, że zachaczyły też i o październik – okres wyraźnych spadków temperatury. Odczuli to mieszkańcy przede wszystkim kilku bloków na osiedlu Dąbrowskiego, gdzie opomiarowanie robiono na końcu. Do tych prac konieczne było wstrzymanie dostar-

czania ciepła do kaloryferów. Teraz, jak zapewnił nas w ŁSM jej prezes Armand Ruta, „wszystkie prace związane z opomiarowaniem centralnego ogrzewania, będziemy wykonywać już w przyszłym roku – tak, by nie pozbawiać ciepła mieszkań naszych członków”.

Na dniach zakończone zostaną w tych blokach ostatnie prace przy zakładaniu izolacji na murach. Roboty te mają być pierwszym krokiem do doprowadzenia do możliwości indywidualnego rozliczania się lokatorów z faktycznie pobranego cie-

pła. W tym celu w przyszłości w mieszkaniach będą instalowane zawory termostaticzne i tzw. podzielniki kosztów. Spółdzielnia zapowiada jednak, że przez okres zimy w niektórych blokach będą trwały podobne prace na instalacji doprowadzającej do kranów ciepłą wodę. W związku z tym na osiedlach Dąbrowskiego i na Bratkowicach mieszkańcy muszą się liczyć z jedno- dwudniowymi przerwami w jej dostawach.

O datkach tych przerw będzie informowani przez wywieszanie zawiadomień na klatkach schodowych.

Cel tych działań jest podobny jak i poprzednich: doprowadzenie do tego by każdy lokator płacił oddzielnie za ilość energii potrzebnej do wyprodukowania zużywanej przezeń gorącej wody.

(tb)

Katalog życzeń

Każdy chciałby wyrwać z przyszłorocznego budżetu jak najwięcej dla siebie

Skarbnik miasta zarejestrowała już wszystkie wnioski do budżetu miasta na 1997 rok. Jak nam powiedziała, gdyby chcieć zrealizować wszystko to, czego domagały się od samorządu miejskiego różne instytucje, grupy mieszkańców i radni – należało by dysponować dochodami budżetowymi o około 50% większymi niż te, których realnie można się w przyszłym roku spodziewać. Przykrajaniem tego katalogu życzeń do możliwości miejskiej kasy zajmuje się Zarząd Miasta, ostateczną decyzję co do kształtu

przyszłorocznego budżetu podejmuje Rada Miejska – ale by wiedzieć z czego należało zrezygnować, warto wiedzieć o co w ogóle zabiegano. Omawiamy to w skrócie.

Wnioski instytucji

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa wniosowała o pieniądze na wykonanie przyłączy do wznoszonego teraz bloku na os. Bratkowice – 761 tysięcy nowych złotych.

dok. na str. 3

Za tydzień już w środę

Następny, 44 numer „Nowego Łowiczanie”, ukaże się w sprzedaży nie w czwartek 31 października, lecz dzień wcześniej tj. w środę 30 października. Zapraszamy do kiosków i sklepów.

Redakcja

OLEJ OPAŁOWY

ATESTOWANY. LEKKI. NISKOSIARKOWY.

Realizujemy każde zamówienie. Dostawy autocysterną z dystrybutorem

Zapewniamy system dystrybucji gwarantujący:

**WYSOKĄ JAKOŚĆ TOWARU
TERMINOWOŚĆ I CIĄGŁOŚĆ DOSTAW
BEZPIECZEŃSTWO I KULTURĘ OBSŁUGI**

P.H.U. „DA-MO” s.c., ul. Łódzka 107 tel. 37-51-81

R-43-P-1031

USG SERCA z dopplerem

także kardiologia, ortopedia, endokrynologia i inne

„GABINETY LEKARSKIE” tel. 042 19 33 19

Główno Pl. Wolności 11/13 (rynek przy przystanku PKS)

R-43-47-118

Tablice wracają na miejsce

Po 50 latach nieobecności na pomniku Piłsudskiego znajdą się nazwiska bohaterów wojny z bolszewikami.

Dwie historyczne tablice z 50 nazwiskami żołnierzy 10 pułku piechoty poległych w wojnie bolszewickiej z lat 1918–1920, walczących pod dowództwem Józefa Piłsudskiego, zostaną umieszczone po wieloletniej przerwie z powrotem na cokole przedwojennego pomnika marszałka na ulicy Podrzecznej przed budynkiem Zespołu Szkół Zawodowych nr 1. Żołnierze, których

nazwiska widnieją na tablicach, pochodzili między innymi z Ziemi Łowickiej, z Łyszkwic, Strzelcewa, Reczyc i Uchania Górnej. Tablice mają zostać zamontowane do dnia 11 listopada, kiedy to odbędą się przed pomnikiem uroczyste obchody Narodowego Święta Niepodległości. Uczniowie ze szkoły zawodowej w ramach warsztatów malują już ogrodzenie i porządkują teren

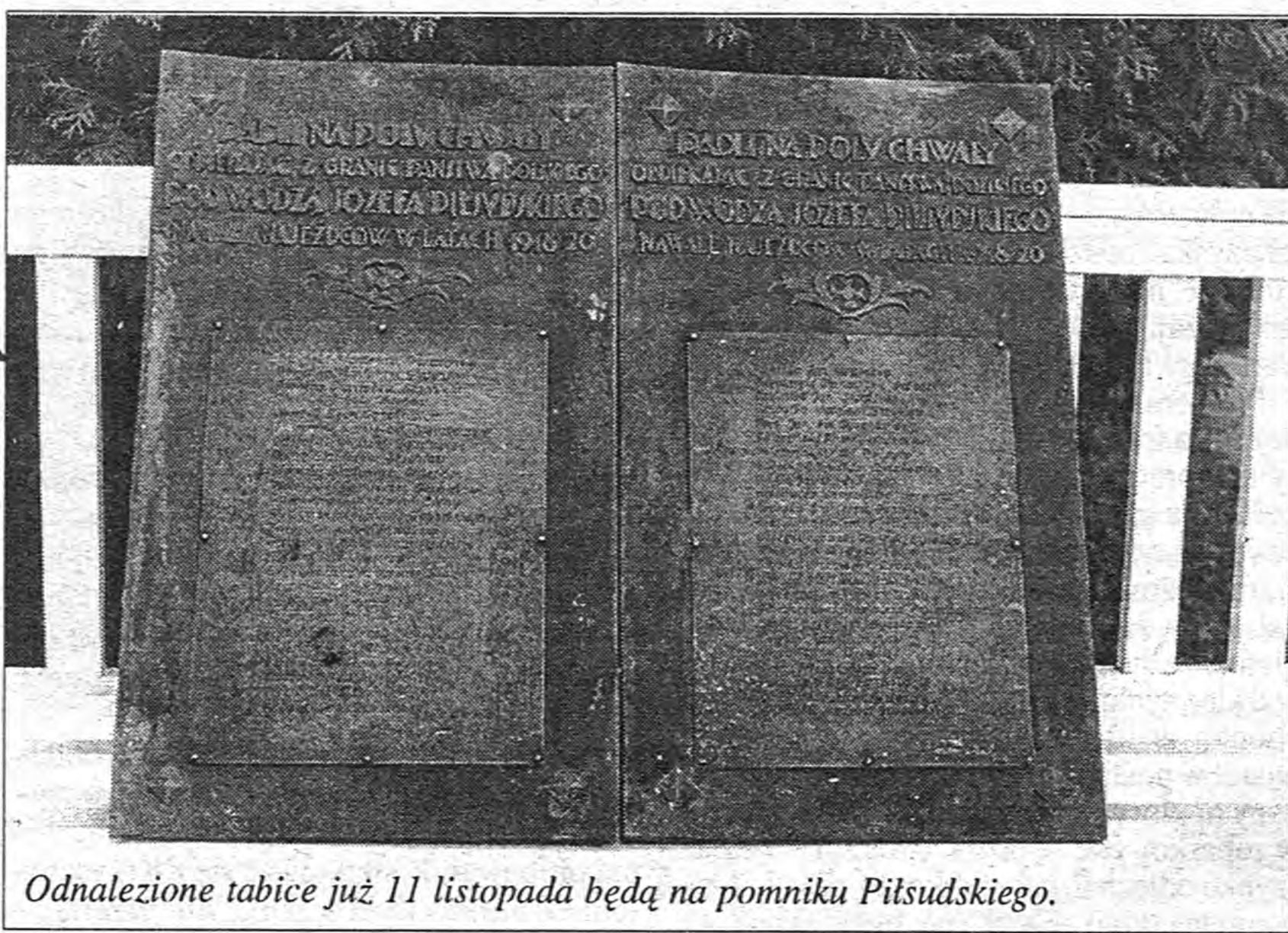
okalający pomnik. Oni też będą montować do cokołu tablice.

Zaraz po II wojnie tablice zostały zdjęte z polecenia ówczesnych władz. Wtedy też pomnik przerobiono na pomnik Adama Mickiewicza, zachowując jednak ozdobne balustrady po bokach z inicjałami Józefa Piłsudskiego. Przez kilkadziesiąt lat przypominały one łowiczanom właściwego „gospodarza” tego miejsca.

Popiersie Marszałka zainstalowano na cokole w roku 1989, natomiast tablice dopiero półtora roku temu zostały odnalezione przez proboszcza parafii w Kozłowie Biskupim na strychu jego plebanii. O swoim odkryciu powiadomił władze naszego miasta. Zostały stamtąd odebrane przez architekta miasta Wojciecha Groneckiego i przekazane do przechowania w łowickim muzeum w grudniu 1995.

Do tej pory tablice ujrzeć mogliśmy tylko raz, podczas obchodów uroczystości niepodległościowych rok temu, kiedy to udostępniono je szerszej publiczności. Teraz wrócą na swoje prawowite miejsca. Dla samego pomnika nie oznacza to końca prac renowacyjnych bowiem – jak powiedział nam architekt miasta Wojciech Gronecki – w przyszłości planuje się obłożenie go szlachetnym materiałem budowlanym oraz wymanię tyńku na podmurowaniu balustrad i uporządkowanie oświetlenia przy pomniku.

Tomasz Bartos



Odnalezione tablice już 11 listopada będą na pomniku Piłsudskiego.



Do Łowicza zawitały markowe wina.

Degustacja - drogą do klienta

Wyłącznie za imiennymi zaproszeniami można było gościć na degustacji markowych win reńskich i francuskich, zorganizowaną w minioną niedzielę w „Zajeździe Łowickim” na Blichu przez firmę RheinWein Polska z Poznania. Firma jest generalnym przedstawicielem na Polskę dwóch winiarni: francuskiej Pierre Laforest i niemieckiej Bacchus Graf Eltz. Obaj producenci nie rozprawdzają w ogóle swoich win poprzez sieć hurtowni i sklepów – lecz jedynie za pomocą takich degustacji, podczas których zaproszeni goście mogą spróbować gratis różnych oferowanych gatunków i oczywiście mogą od razu zakupić lub też zamówić dostawę do domu tego wina czy tych win, które najbardziej im zasmakowały. Warunek: jeśli zdecydują się na zakup, muszą kupić co najmniej jeden karton czyli sześć butelek.

Sześć butelek oznacza co najmniej 120

złotych – w przypadku najtańszych oferowanych przez RheinWein win. Najdroższe wina, jakie można było na Blichu zakupić kosztowały ponad 35, a nawet do 40 i 50 złotych za butelkę – czyli do trzystu złotych za karton. Na taki wydatek niewielu może sobie pozwolić, stąd też zaproszenia na degustację rozsyłane są zasadniczo do firm, do osób prowadzących działalność gospodarczą, do prawników i lekarzy. Prowadzący niedzielną degustację powiedzieli nam, że w Łowiczu (w którym są drugi raz), popyt na tak dobre wina jest jednak zdecydowanie mniejszy, niż w wielkich polskich aglomeracjach. Nie jest to zresztą stwierdzenie specjalnie odkrywcze – w żadnym łowickim sklepie nie dostanie się jakiegokolwiek wina reńskiego, nawet klasy niższej niż te oferowane przez RheinWein.

(wal)

Weszli do łódki bez zabezpieczeń

Lekceważenie przepisów i pogarda dla zdrowego rozsądku przyczyną śmierci rybaka.

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu prowadzi śledztwo w sprawie głośnego utonięcia rybaka Jana K. podczas karmienia ryb z łódki na stawach hodowlanych w Psarach.

Wypadek zdarzył się 20 września tego roku. Dwaj mężczyźni wypłynęli metalową łódką pełną paszy dla ryb na staw nr 11 w Psarach, należący do Stadniny Koni w Walewicach. Około 50 metrów od grobli łódka przewróciła się i zatonała. Mężczyźni wypadli z łódki do lodowatej wody. Nie mieli na sobie kapoków, ani innych kamizelek ratunkowych. Jan K. prawdopodobnie zachłystnął się wodą i zaczął tonąć, kolega próbował go ratować, ale nie udało mu się. Sam z trudnościami dopłynął do brzegu. Po

przeprowadzeniu sekcji zwłok ustalono, że przyczyną zgonu Jana K. było gwałtowne uduszenie spowodowane utonięciem. Sekcja zwłok nie wskazała na udział w śmierci osób trzecich.

Ustalono natomiast, że denat przed zgonem spożywał napoje alkoholowe. W chwili utonięcia był w fazie eliminacji alkoholu z ustroju. Oznacza to, że był pijany prawdopodobnie dzień wcześniej. Za pomocą tzw. metody enzymatycznej (ADH) oznaczono poziom alkoholu we krwi na 1,7 promilla, a w moczu na 3,1 promilla. Aby nie mieć żadnych wątpliwości zastosowano również metodę chromatografii gazowej, która wykazała we

krwi 1,8 promilla, a w moczu 3,0 promilla alkoholu.

Ustalono, że rybacy na łódce nie założyli wymaganych przepisami BHP kapoków – w zakładzie pracy natomiast takie były. Śledztwo prowadzone w łowickiej prokuraturze ma na celu wszechstronne wyjaśnienie okoliczności poprzedzających wypadek, a w szczególności kto wydał polecenie wykonywania czynności służbowych przez niejącego pracownika oraz kto jest odpowiedzialny za złamanie przepisów BHP. Ustalono również będzie to, czy rybacy mieli uprawnienia do wykonywania właśnie tej pracy.

Marcin Kucharski

Amatorzy kół

W ciągu niecałego miesiąca w Łowiczu zdarzyły się dwie kradzieże kół od samochodów. Sprawcy działali pod osłoną nocy. Kilka lat temu często można było zobaczyć pojazdy stojące na ceglach zamiast kół, ostatnio jednak takie kradzieże należały do rzadkości. Nawet policjanci, którym właścicielka „malucha” bez kół zgłaszała fakt kradzieży zdziwili się, że nie zginął cały samochód. W obydwóch przypadkach odkręcone zostały dwa prawe koła i było to z punktu widzenia złodziei uzasadnione. Prawe strony „maluchów”, z których zginęły „gumy” stały w cieniu i nie dochodziło do nich światła lamp ulicznych. Zastanawiającym wydaje się również to, że te dwa samochody stały w jednej dzielnicy Łowicza – a mianowicie na Korabce.

Policja podejrzewa, że mogli to być ci sami sprawcy. Prawdopodobnie było ich trzech. Dwaj złodzieje podnosili samochód, a trzeci szybko odkręcał osiem śrub w dwóch kołach. Czynności te są na tyle proste, że można je wykonać w ciągu kilku minut. Jest jednak również bardzo proste zabezpieczenie przed złodziejami samochodowych kół. Wystarczy kupić komplet czterech śrub (po jednej do każdego koła) od kręcanych specjalnym kluczem – innym od tradycyjnego. Kombinacji kluczy jest ponad sto i wątpliwe jest aby złodzieje mieli przy sobie wszystkie ich rodzaje. Śruby takie kosztują niewiele – około 14 złotych komplet, czyli znacznie mniej niż nowe koła – 130 złotych sztuka.

Marcin Kucharski

PKS-ami przez Starzyńskiego

Już wkrótce powstanie w Łowiczu nowy przystanek dla autobusów PKS. Na pewno zostanie umiejscowiony przy ulicy Starzyńskiego, ale jeszcze nie wiadomo dokładnie w którym miejscu. Powstanie dodatkowego przystanku bezpośrednio wiąże się z reorganizacją ruchu ciężkiego taboru w centrum miasta. Dla autobusów PKS-u ma być zamknięta ulica Browarna, którą do tej pory jeździły.

Autobusy zmierzające od ulicy Łódzkiej do dworca PKS będą teraz jechały ulicami: Powstańców, Sikorskiego, Starzyńskiego, Kaliską, Tkaczew i 3 Maja. PKS-y wjeżdżające z ulicy Prymasowskiej będą natomiast skierowane na ulice: Podrzecznej, Bonifratską, Długą, Kurkową, Starzyńskiego (z nowym przystankiem), Kaliską i 3 Maja.

Głównym celem tej zmiany ma być odciążenie wąskiej i zatłoczonej ulicy Browarnej. Ograniczony tym samym również zostanie ruch autobusów w Alejach Sienkiewicza.

Marcin Kucharski

Kosmetyka młodniaka

Zakończyło się już tegoroczne pielienienie lasu. W tym sezonie leśniczemu pomagało osiem osób pobierających zasiłek z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Ten rodzaj pracy nie należał do najprzyjemniejszych. Chwasty i trawy pomiędzy rzędkami młodych drzew można było zlikwidować kosiarką żyłkową. Niestety przy

„Sznurkowi” złodzieje

O tym, że okazja czyni złodzieja wiadomo nie od dziś, ale tego typu kradzieże w Łowiczu do tej pory zdarzały się bardzo rzadko. W ciągu około miesiąca co najmniej kilka osób zostało okradzionych ze... spodni. Złodzieje oczywiście nie zdemolowali tychże spodni z ludzi, ale „zniknęły” one z balkonów lub sznurków rozwieszonych pomiędzy drzewami.

Około trzy tygodnie temu dwie pary prawe nowych dżinsów zginęły sprzed okna jednego z mieszkań w bloku nr 2 na osiedlu Noakowskiego. Dwie klatki dalej, tego samego dnia, z suszącego się prania złodzieje „wybrali sobie” dwa ręczniki frotte. Kradzieże zdarzyły się w godzinach przedpołudniowych. Również około południa ukradzione zostały trzy pary dżinsowych spodni z balkonu na parterze w bloku nr 3 na os. Starzyńskiego. Strata nie była tym razem zbyt wielka, bo były one kupione w sklepie z używaną odzieżą. Następnego dnia jedną parę – najbardziej zniszczonych – właściciel odnalazł koło śmietnika.

Takie drobne kradzieże nie są zgłaszane na policję. Zresztą sprawców akurat takich kradzieży złapać jest raczej trudno. Nie zaszkodzi jednak zwracać uwagę na rozwieszane na balkonach pranie.

Marcin Kucharski

Świetlica dla każdego cenna

Pod koniec tego miesiąca Zarząd Gminy Bielawy będzie musiał rozstrzygnąć komu przyznać jedną z dwóch świetlic istniejących na piętrze budynku, w którym mieści się Gminny Ośrodek Kultury w Bielawach. Dotąd jedną świetlicę na górze miał GOK, drugą Ochotnicza Straż Pożarna, a mieszkanie na dole, dające się przystosować na świetlicę – wójt Sylwester Kubiński. Niedawno wójt wyprosił się do własnego, budowanego od lat domu i mieszkanie zostało puste. Do Zarządu Gminy wpłynęło już podanie od Gminnego Ośrodka Kultury, proszące o przyznanie w związku z tym GOK-owi

obu świetlic na piętrze, a przeznaczenie dla straży byłego mieszkania na parterze. Strażacy odwrotnie: chcą nie tylko zachować swoją świetlicę na górze, ale i dostać lokal na dole – pismo w tej sprawie wystosował zarząd gminy OSP.

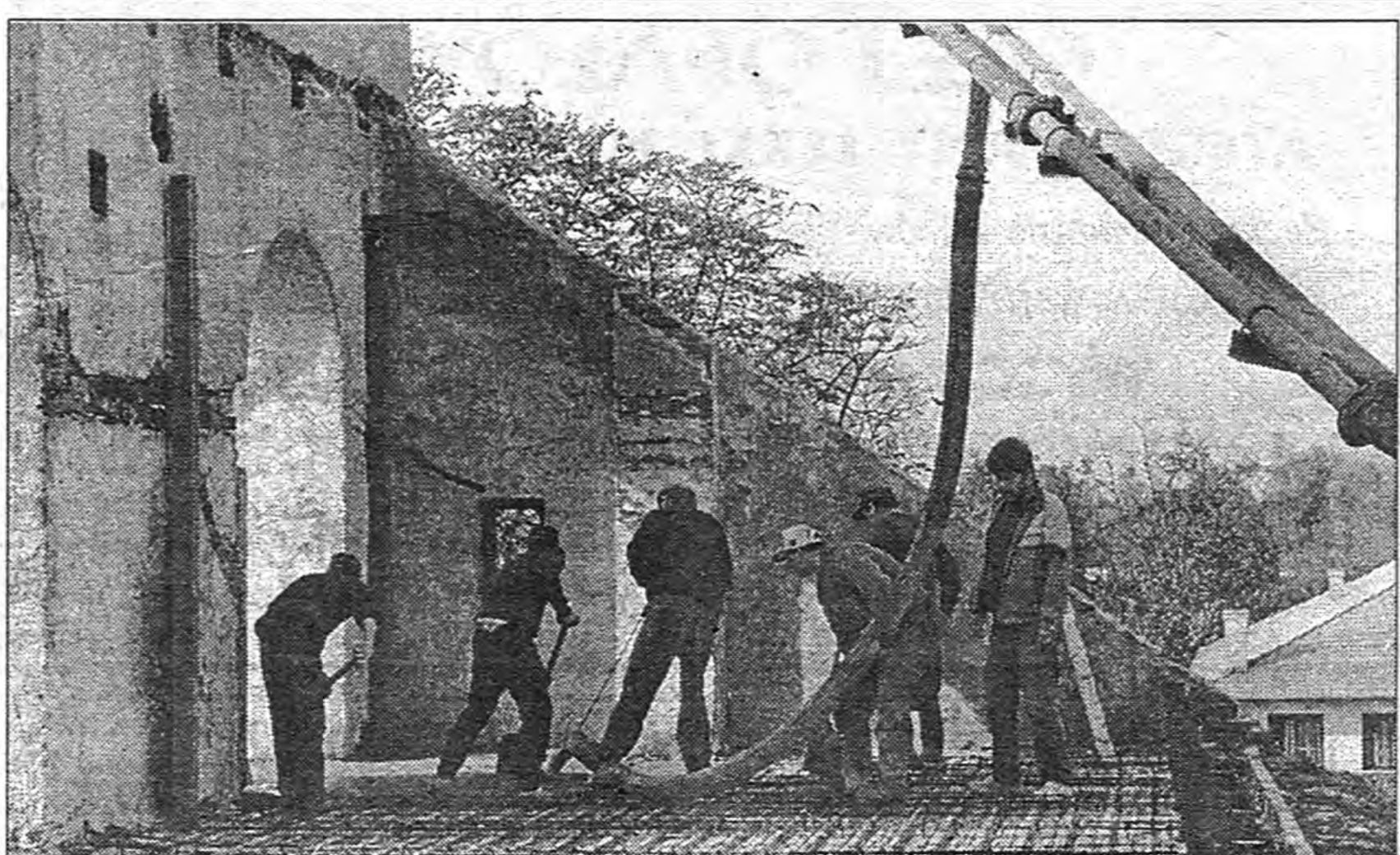
Budynek jest własnością gminy, ale OSP może rościć sobie do jego części pewne pretensje, bowiem najstarsza część gmachu wznoszona była przed wojną przez zarząd wiejski, z pomocy finansowej ówczesnego właściciela Walewic, Stanisława Grabińskiego – właśnie z przeznaczeniem dla strażaków.

(wal)

Puchar dla Fortuny z acerolą

Kryształowy Puchar – nagroda zakończonych w ubiegłym tygodniu w Warszawie X Warszawskich Targów Spożywczych przyznano nektarom z acerolą marki Fortuna, produkowanym przez ZPOW – Agros Łowicz. Nektary te, o pięciu smakach: brzoskwińowym, mango, bananowym, gruszkowym i morelowym, tym się różnią od typowych soków „Fortuna”, że

mają charakter przecieru – zawierają przetartą tkankę owoców i wszystkie składniki w nich zawarte, są więc gęstsze. Do każdego z nich dodany jest sok z aceroli – bogatej w witaminę C, amerykańskiej odmiany wiśni. Wcześniej, w kwietniu tego roku, nektary z acerolą zdobyły Srebrną Tarninę – nagrodę Targów Napojów Odżywczych i Orzeźwiających w Warszawie.



W ratuszu są stropy. Szybko i sprawnie przebiegały prace przy zalewaniu stropu na ostatniej kondygnacji między I piętrzem a poddaszem łowickiego ratusza. Prowadząca roboty firma Imabud przystąpiła do betonowania o godzinie 9.00, do 11.00 zalano cały strop po południowej stronie budynku. Po krótkiej przerwie, spowodowanej potrzebą przedstawienia pompy ciśnieniowej umieszczonej na ciężarowym samochodzie, która za pomocą rozkładanego dźwigu dostarczała beton na wysokość ok. 14 m gdzie prowadzono prace, do godziny 13.00 zalano także i północną część stropu. Ogółem użyto na to ok. 40 m³ betonu.

Nowoczesny Jelcz dla strażaków

W Bednarach wielki strażacki festyn

Ochotnicza Straż Pożarna w Bednarach otrzymała niedawno w prezencie nowoczesny wóz bojowy marki Jelcz. Jest to w chwili obecnej jeden z trzech takich nowoczesnych wozów będących w dyspozycji straży ochotniczych w Polsce. Samochód ufundowali: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i sponsorzy prywatni.

Niedziela 20 października była dobrą okazją do przekazania tego upominku, gdyż w tym dniu przypadała 70 rocznica powstania OSP w Bednarach. Równocześnie świętowano 75 lecie powstania Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Imprezie towarzyszył IX Wojewódzki Przegląd Orkiestr OSP.

Do Bednar zjechało wielu gości, w tym parlamentarzysty, Prezes WFOŚ – Stefan Mierzejek, wójt gminy Nieborów Andrzej Werle i inni. Rozpoczęło się od polowej mszy świętej celebrowanej na placu przed remizą przez miejscowego proboszcza ks. Józefa Misiaka. Po mszy nastąpiło przekazanie wspomnianego jelcza. Odebrał go naczelnik OSP Bednary – Kazimierz Cytryński.

Kolejny punkt programu to odznaczenie wyróżniających się strażaków. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał, bardzo wzruszony tym wysokim odznaczeniem, druh Czesław Barańczak. Ponadto wręczono 17 Złotych Odznak Związku, 5 Złotych Medalii za Zasługi dla Pożarnictwa oraz 5 Medalii Srebrnych.

O godz. 13 rozpoczęły się konkursowe prezentacje orkiestr strażackich. Udział wzięło 10 zespołów; dwa z nich zasługują na szczególną uwagę – orkiestra z Cielądza, ze względu na niską średnią wieku

(19 lat) i orkiestra z Kask, której repertuar oparty jest w dużej mierze na muzyce klasycznej (m.in. Chopina) zaaranżowanej w interesujący sposób.

Przy okazji jubileuszu warto pokrótce przypomnieć historię tej straży. OSP w Bednarach powstała w 1925 r. Założycielami jej byli: Zdzisław Gotlig, Ignacy Peńsko, Edward Zgórecki, Jan Wiśniewski, Mateusz Maliński, Piotr Plichta, Piotr Peńsko, Antoni Gala i Jan Staszewski. Ówczesna straż posiadała dwa wozy konne i drewnianą remizę.

Podczas drugiej wojny światowej, mimo trudności, OSP Bednary kontynuowała działalność. Niektórzy jej członkowie działali także w konspiracji. Po wojnie, w 1949 r. rozpoczęto budowę remizy, którą oddano 31 maja 1953 r. 25 lipca strażacy otrzymali pierwszą motopompę – "M-800", a 7 lipca 1959 r. pierwszy samochód.

W roku 1996 OSP Bednary dostała dotację z budżetu gminy, co pozwoliło wybudować nową remizę.

OSP Bednary często bierze czynny udział w zawodach pożarniczych, zajmując wysokie lokaty. 1 stycznia została włączona do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego.

Natomiast początki Związku Strażaków sięgają początku wieku. Poszczególne straże próbowały zjednoczyć się wówczas w jedną organizację, jednak władze car-

skie nie wyrażały zgody, obawiając się powstania niezależnych, oddolnych polskich organizacji. Dopiero 8-9 września 1921 r. odbył się zjazd wszystkich straży z byłych zaborów. Jest to symboliczna data powstania Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Jego pierwszym prezesem został Bolesław Chomicz.

S.W.



Poseł Tadeusz Gajda podczas spotkania ze strażakami.

Próbowali przekupić policjantów

Dwukrotnie w ciągu ostatnich kilku tygodni złapani u nas na gorącym uczynku przestępcy lub też ludzie w inny sposób łapki policjantom, byle tylko puścili ich wolno. „Wręczyć” nie jest tu zresztą adekwatnym określeniem, należałoby raczej powiedzieć: „wcisnąć”. W obu przypadkach „niebieszczycy” nie wzięli, a przeciwko przekupującym prowadzone jest postępowanie karne.

Pierwszy taki przypadek wydarzył się około godziny 1 w nocy z 12 na 13 września w Łowiczu, na łuku, na którym Aleje Sienkiewicza przechodzą ulicę Sikorskiego. Patrol policyjny zatrzymał jadącego od strony Alei ciężarowego „Stara”. Samochód przewoził meble, którymi właściciel chciał handlować na targowisku. Policjanci zażądali od podejrzanego zachowującego, gdyż wskazującego na stan „po wypłacie” kierowcy, by udał się z nimi na komendę i dmuchnął w alkomat. Aparat wykazał 2,6% alkoholu we krwi kierowcy. Gdy wyszło to na jaw, szofer, Eugeniusz P. z Radomska, próbował na siłę włożyć do ręki jednemu z funkcjonariuszy 3 miliony starych złotych – byleby nie zabierać mu prawa jazdy. Policjant łapówki nie przyjął, za to skierował sprawę do proku-

ratora. Kierowcy grozi, zgodnie z art. 241 §3 kodeksu karnego od 1 roku aż do 10 lat pozbawienia wolności.

Takie oskarżenie stanie się też udziałem jednego z trzech złodziei, których patrol policyjny zatrzymał 13 października w nocy na trasie bielawskiej nie opodal Bochenia, ujawniając więzionego na ładowni konia, którego pochodzenia zatrzymani nie byli w stanie sensownie wytłumaczyć. Jeden z zatrzymanych chcąc wymusić uwolnienie, wcisnął policjantowi na siłę do kieszeni duży sygnet ręcznej roboty i łanicuch z XIX-wieczną austriacką złotą monetą – wszystko wartości 19 milionów starych złotych – aby tylko zostać w spokoju. Policjant złota nie wzięł, a złodziej czeka na kolejną rozprawę – z tego samego art. 241 § 3.

Obiegowe opinie, że policjanci „biorną”, są rozdmuchiwane – mówi komentator rejonowy policji w Łowiczu Jerzy Chojnacki. W ostatnich kilku latach nie stwierdziliśmy u żadnego z policjantów takiego przypadku. Gdybyśmy jednak za-uważali coś takiego – zdecydowanie byśmy interweniowali. Groziłaby mu kara od 3 lat więzienia wwyż.

(wal)

Lekkomyślny „maluch”

Brak wyobraźni, albo nieznanomość podstawowych przepisów ruchu drogowego o mały włos nie stałyby się przyczyną wypadku. W piątek, 18 października jadący samochodem osobowym Fiat 126p młodzieniec wymusił pierwszeństwo, wyjeżdżając z ulicy Ułańskiej w Łowiczu na ulicę Łódzką, na samochodzie ciężarowym Star. Brakowało dosłownie kilku centymetrów do tego, żeby ciężarówka staranowała rozpędzonego malucha. Z reakcji kierowcy stara wynika, że widział on jadącego ulicą Ułańską malucha. Wiedział jednak o tym, że to on ma pierwszeństwo jadąc ulicą Łódzką (w stronę Łodzi). O tym, że młodzieniec z fiata 126p nie zamierza się zatrzymać, a nawet obejrzeć czy nic nie jedzie drogą z pierwszeństwem przejazdu, kierowca ciężarówki przekonał się około 20-25 metrów przed skrzyżowaniem.

Jednym co mogłem zrobić to „dać” porządnie po hamulcach. Nie jestem kierowcą zawodowym ale jako taki refleks mam. Ułamek sekundy później nadepnął bym na

pedał hamulca to bym gnojka staranował – chwali się godzinę później właściciel stara. Pierwsza jego reakcja nie była jednak taka spokojna. Gdy mężczyzna zobaczył, że kierowca malucha nie zamierza zatrzymać się chciał go dogonić i „sprac mu mordę”. Na szczęście w porę się opanował, chociaż znajomi kierowcy ciężarówki twierdzą, że „mała” nauczka z pewnością by się przydała.

Marcin Kucharski

Ponad sto milionów z balu

Czwarty już bal dobroczynny Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej zapewni letni wypoczynek dla kilkudziesięciu dzieci.

Głównym celem balu, organizowanego już od czterech lat, jest potrzeba zebrania odpowiedniej ilości pieniędzy na pokrycie kosztów letnich kolonii dla dzieci, które normalnie nie mają żadnych szans na wyjechanie poza dom na dłuższy czas, gdyż ich rodziców na to nie stać. Dajemy im możliwość wyrwania się z własnego podwórka i przeżycia czegoś innego oraz zabaczenia kawalka świata – powiedział nam Bolesław Heichman z Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej, która 12 października zorganizowała bal dobroczynny w restauracji Ośrodka Doradztwa Doskonalenia Kadr w Łowiczu. W balu udział wzięło ponad 120 osób, w tym burmistrz Ireneusz Jabłoński i jego zastępca Grzegorz Michałak oraz prezydent Skierniewic Włodzimierz Binder – z małżonkami. Oprócz tego na balu pojawiła się spora liczba łowickich biznesmenów oraz grupa gości z Warszawy. Bawiącym się przygrywał zespół Duet grający

po raz drugi na tej imprezie. Wstęp na nią musiał być przypieczętowany wykupieniem zaproszenia za kwotę 150 zł z czego 50 zł przeznaczono od razu na cele charytatywne, a resztę na opłaty związane z balem. Zainteresowanie było ogromne – mówi Bolesław Heichman – już na dwa tygodnie przed imprezą nie mieliśmy zaproszeń i ciągle pojawiali się u nas chętni, których odsyłałmy z niczym. Imprezie uświetniła licytacja 20 obrazów, które zostały wykonane przez dzieci na tegorocznych letnich koloniach w Sucheju Beskidzkiej. Prowadziła ją Elżbieta Bogaczewicz-Biernacka wraz z prezesem Fundacji – Pawłem Lisowkim.

Obrazek, który osiągnął najwyższą cenę 2000 zł, kupił jeden z najbardziej znanych łowickich biznesmenów. Autorem jego jest 11-letni Jarek. Tenże łowicki biznesmen, jako że zapłacił najwyższą cenę za obrazek, otrzymał, zgodnie z obowiązującym regulaminem, obraz подарowany przez

znanego artystę Jacka Sienickiego.

Po zakończonej aukcji bal trwał do białego rana. Pierwsze pary opuszczały lokal o godzinie 5.00 rano, to chyba dostatecznie świadczy o tym, że zabawa była niezwykle udana. Zebrano w sumie ponad 10.500 zł, które zostaną rozdysponowane na letnie kolonie i obiady w szkołach podstawowych dla uczniów z rodzin ubogich.

Dotychczas z kolonii organizowanych przez fundację korzystało około 75 dzieci rocznie. W sumie do tej pory wyjechało ich na letni wypoczynek ponad 200. W przyszłym roku może zmienimy formę tych wyjazdów – zastanawia się Heichman. Chcielibyśmy, by były one zorganizowane w formie obozu, może wspólnie z harcerzami. W ten sposób moglibyśmy wysłać na wakacje więcej, bo nawet 80-90 dzieci rocznie. Ale jest to na razie tylko w fazie pomysłu.

Tomasz Bartos

dok. ze str. 1

Katalog życzeń

Oprócz tego: Zespół Opieki Zdrowotnej na zakończenie adaptacji budynku przychodni na ul. Kaliskiej: 150 tys. zł i na projekt nowego oddziału dziecięcego dla miejskiego szpitala: 50 tysięcy; straż pożarna państwowa – 70 tysięcy, ochotnicza – 45 tysięcy, ratownictwo wodne – 38,5 tysiąca (wszystko dotacje), Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek” 25 tysięcy; judocy 15 tysięcy, Samorząd Osiedlowy nr 4 (os. Starzyńskiego) – 9 tysięcy na budowę boiska.

Wnioski społecznych komitetów

Planujący budowę nowego chodnika mieszkańcy części ul. Długiej proszą o uwzględnienie wydatku rzędu około 6000 zł – gdyż drugie tyle zamierzają zapłacić sami. Nie precyzują natomiast wysokości własnego wkładu, choć go deklarują, zwracający się o wykonanie nawierzchni na swych ulicach, członkowie społecznych komitetów z ulic: Zagórskiej, Wiosennej i Wiśniowej na Górkach. O pieniądze na wykonanie oświetlenia na ulicach Chrobrego, Sobieskiego i Jagiellońskiej zwraca się z kolei tamtejszy komitet – mimo, że koszty tych inwestycji powinien ponosić Zakład Energetyczny a nie ratusz.

Wnioski radnych

Tutaj katalog życzeń nabiera rumieńców. Na przykład radny Waldemar Grażka złożył

aż 13 wniosków, nie licząc żądania realizacji swoich wniosków z roku ubiegłego. Wnioski jego układają się zresztą w logiczny system: Grażka żąda ograniczenia w przyszłym roku inwestycji do wysokości około 25-28% budżetu – a za to zwiększenia środków dla ośrodka kultury, OSiR-u, pływalni, biblioteki, a także zwiększenia kwoty na dodatki mieszkaniowe. Inni radni wnioskowali także o dalsze inwestycje, np: radny Jerzy Igielski o asfalt na ul. Zagrodowej, radna Jolanta Kępka o dalsze prace przy kanalizacji i budowie dróg na Górkach, radny Wojciech

Gronecki o asfalt i chodnik na ul. Turystycznej, radny Przymysław Jabłoński o nawierzchnię na ulicach Strzeleckiej i Grunwaldzkiej, radny Kazimierz Grocholewicz o poprawienie nawierzchni i zapobieganie zapadaniu się gruntu na ul. Bonifraterskiej. Z drobniejszych propozycji warto jeszcze wymienić wnioski radnego Dariusza Mroczyńskiego o przewidzenie wydatku na zorganizowanie referendum n.t. ewentualnego samoopodatkowania się mieszkańców na rzecz wywozu śmieci z posesji. (wal)

Podrożał metr kwadratowy

Na ostatnim posiedzeniu Rady Nadzorczej Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej 18 października, podjęto uchwałę o podwyższeniu wartości 1 m² powierzchni użytkowej mieszkania, stosowanej do rozliczeń z członkami spółdzielni. Oznacza to, że chętni do wykupienia zajmowanego mieszkania lokatorskiego na własność będą płacić za to mieszkanie według nowej wartości metra kwadratowego. Cenę tę ustalono na 710 zł/m², gdy dotychczas obowiązywała cena 560 zł za metr kwadratowy.

Nowa cena jest ustalona tak, że plasuje się w średniej cen 1m² w innych spółdziel-

niach województwa skierniewickiego – powiedział nam Armand Ruta. Stara cena obowiązywała członków spółdzielni od października ub. roku. Są w naszym województwie miasta gdzie cena sięga 900 zł.

W Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w chwili obecnej wykupionych jest już przez członków ok. 60% mieszkań. Dla zmieniających prawo do lokalu lokatorskiego na własnościowe, przewidziane są pewne preferencje, a mianowicie rozłożenie wpłaty należności za mieszkania na okres 5 lat bez naliczania odsetek. (tb)

Rabunek w nocy

Do kolejnego rozboju, w którym brały udział osoby nieletnie doszło w poniedziałek, 21 października na ulicy Kaliskiej w Łowiczu.

Mieszkający w domku jednorodzinny stojącym niedaleko dworca PKP Łowicz Przedmieście, Łukasz B. wracał około godziny 23.00 z pracy. Pracuje w prywatnej firmie dziewiarskiej mieszczącej się w dzielnicy Korabka. Do przejęcia ma więc spory odcinek drogi, który pokonuje w około 30 minut. Do niedawna jeździł do pracy pożyczonymi od sąsiada rowerem, ale ten upomniał się dwa dni wcześniej o jego zwrot.

Czterdziestoletni Łukasz B. nie lubił wracać do domku pieszo – szczególnie nocą. Zawsze twierdziłem, że Łowicz to nie jest bezpieczne miasto. Teraz się o tym dobitnie przekonałem.

W pobliżu mostka nad kanałem płynącym przez łąki 40-letnia dogoniło dwóch około 14-16 letnich chłopców.

Jeden z nich zapytał o godzinę. Gdy mężczyzna spojrzął na zegarek drugi chłopak szybko zsunął mu z ramienia i zabrał skórzaną czerwoną torbę. W tym samym momencie 40-latek dostał kopniaka w podbrzusze i przewrócił się. Napastnicy uciekli w stronę osiedla Starzyńskiego. Nieletni prawdopodobnie liczyli na to, że w torbie znajdują pieniądze. Portfel owszem był, ale nie miałem w nim już nawet złotówki – powiedział pokrzywdzony. Marcin Kucharski

kronika policyjna

■ 17 października w miejscowości Zabostów na trasie nr 2 kierujący samochodem volvo z naczepą obywatel Litwy Alrydas B. uderzył w tył samochodu ford kierowanego przez Jana K. z Łodzi. Samochód ford uderzył następnie w stojącą przyczepę. Pasażer Volvo doznał obrażeń ciała.

■ 18 października na ulicy Koziej w Łowiczu skradziono samochód cinquecento o numerach rejestracyjnych SNG 3956 na szkodę Elżbiety F.

■ Tego samego dnia w miejscowości Trzcianka gm. Łyszkowice kierujący samochodem osobowym Fiat 126 Andrzej O. zderzył się z ciężarowym mercedesem kierowanym przez Rafała C. W wypadku śmierć poniósł pasażer fiata Jerzy B.

■ 20 października na ulicy Armii Krajowej w Łowiczu miało miejsce włamanie do samochodu fiat 126p, z którego skradziono dwa fotele na szkodę Pawła S.

■ Również dwa fotele padły łupem tym razem na os. Dąbrowskiego. Skradziono je z fiata 126p należącego do Józefa P.

■ 20 października na parkingu na os. Broniewskiego z fiata 126p skradziono odtwarzacz samochodowy na szkodę Rafała K.

■ 22 października na os. Dąbrowskiego w Łowiczu miało miejsce włamanie do samochodu fiat 126p. Nieznani sprawcy skradli dwa fotele na szkodę Doroty Z.

■ Tego samego dnia w miejscowości Bednary gm. Nieborów popełnił samobójstwo przez zastrzelenie się Piotr P. lat 21. Był pracownikiem firmy ochrony mienia i posiadał pozwolenie na broń palną.

Redaguje Zespół Prewencji Kryminalnej KRP Łowicz

Daleko do autobusu

Jeśli gmina nie dopłaci Zakładowi Usług Komunalnych, mieszkańcy Arkadii i Bobrownik nie dojadą autobusem do miasta.

Z dniem 1 września Zakład Usług Komunalnych w Łowiczu zmienił bieg trasy autobusu MZK linii nr 4 – autobus nie zatrzymuje się odtąd w Arkadii i w Bobrownikach. Podyktowane to było – jak nam powiedziano w zakładzie – względami finansowymi. Dalsze prowadzenie tej linii na dotychczasowej trasie było nieoptyczne ze względu na zbyt małą frekwencję. Nie zwracali nam się koszty jej utrzymania – powiedział nam dyrektor Janusz Michalak. Decyzję tę dotkliwie odczuli mieszkańcy Arkadii i Bobrownik, którzy dzięki MZK mieli ułatwiony dostęp do miasta. Szczególnie zaś uderzyło to w młodzież dojeżdżającą do szkół średnich w Łowiczu i w pracujących w miejskich zakładach pracy. Trasa autobusu linii nr 4 była bowiem tak szczęśliwie ułożona w czasie i przestrzeni, że pozwalała jednym i drugim praktycznie bez przeszkód dotrzeć na czas do pracy czy szkoły.

Obecnie ludzie ci zmuszeni są korzystać niejednokrotnie z roweru, by dojechać do miasta. Inni chodzą pieszo z Arkadii na przystanek PKP w Mysłakowie, a wielu ludzi z Bobrownik rowerem pokonuje odcinek do Polesia, dokąd „czwórka” nadal kursuje i stamtąd jedzie do Łowicza. Młodzież musi przy tym niejednokrotnie wstawać o godzinie 6, by zająć do szkoły. Wraz ze zlikwidowaniem tej linii pozbawiono też mieszkańców wyżej wymienionych wsi możliwości bezpiecznego powrotu do domu z nocnej zmiany o godzinie 22.

Takie informacje potwierdził nam jeden z inicjatorów petycji o przywrócenie autobusu nr 4 na starej linii, radny gminy Nieborów – Janusz Ludwiczak. Petycję skierowano do Rady Gminy Nieborów i Rady Miasta Łowicza. Podpisało się pod nią ponad 40 zainteresowanych osób ze wsi Bobrowniki i Arkadia. Miejski Zakład Komunikacji – jak sama nazwa wskazuje – ma za zadanie utrzymywać linie autobusowe w granicach administracyjnych miasta Łowicza, natomiast poza nimi takiego obowiązku już nie ma. Oczywiście, nikt nie wyklucza możliwości otwierania przez MZK linii wiejskich, ale w związku z tym, że z reguły są one mniej uczęszczane przez podróżnych, liczy się na to, że będą one współfinansowane przez zainteresowane gminy. Jak dotąd za tego typu usługi płaci ZUK – owi tylko gmina Łyszkowice, która dopłaca do utrzymania linii nr 3, przedłużonej do Seliłowa, 3 tys. zł za przejechany kilometr.

Dyrekcja ZUK, której podlega MZK powiedziała nam, że zapewnienia o dofinansowaniu linii nr 1 otrzymała również od wójta gminy Łowicz Wojciecha Szychowskiego. Takich zapewnień natomiast nie otrzymano z gminy Nieborów. Dlaczego?

pod petycją, która do ZUK-u dotarła, ale nie było na tej petycji żadnego konkretnego adresu z kim należałoby się skontaktować. Gdyby takie rozmowy przeprowadzono to może by się to załatwiło pomyślnie dla mieszkańców, ale musi być zainteresowanie z tamtej strony, bo jest to ich interes a nie nasz. My jak na razie na tym tracimy – powiedział nam dyrektor Michalak.



Czy autobusy linii nr 4 dojadą do Arkadii i Bobrownik?

Mówi wójt Andrzej Werle: *Sprawę dofinansowania linii nr 4 konsultowaliśmy z Regionalną Izbą Obrachunkową. Niestety, ostateczne wnioski są takie, że nie możemy jej wspierać ponieważ taka dotacja jest dla nas nie do rozliczenia według prawa budżetowego nie wolno nam tak robić. Wójt jest zainteresowany tym, by linia nr 4 mogła ponownie przebiegać przez Arkadię i Bobrowniki, oczekuje, że ZUK przystąpi do*

pod petycją, która do ZUK-u dotarła, ale nie było na tej petycji żadnego konkretnego adresu z kim należałoby się skontaktować. Gdyby takie rozmowy przeprowadzono to może by się to załatwiło pomyślnie dla mieszkańców, ale musi być zainteresowanie z tamtej strony, bo jest to ich interes a nie nasz. My jak na razie na tym tracimy – powiedział nam dyrektor Michalak.

Tomasz Bartos

Przez gablotę do rendez-vous z pracodawcą

Już wkrótce niektóre z ofert pracy dla bezrobotnych będzie można poznać nie wchodząc do budynku Rejonowego Urzędu Pracy w Łowiczu.

RUP zamierza umieścić dwie tablice z tzw. „ofertami otwartymi” przed wejściem do urzędu oraz w gablocie wiszącej przy wejściu do kina „Bzura” w ulicy Pijarskiej. Na umieszczenie oferty pracy na tych tablicach musi każdorazowo wyrazić zgodę pra-

codawca. Będą one bowiem zawierały nie tylko opis wymagań w stosunku do zainteresowanych pracą, ale również adres podmiotu gospodarczego, który tym sposobem chce pozyskać nowych pracowników. Pośrednictwo „otwarte” jest od dawna stosowane w wielu krajach. Jest ono skuteczniejsze od metod tradycyjnych, gdyż potencjalny pracownik kontaktuje się bezpośrednio ze swoim przyszłym szefem.

Najchętniej na lakiernika

W tym roku łowiccy rzemieślnicy zrzeszeni w Cechu Rzemiosł Różnych podpisali prawie 70 umów na szkolenie uczniów we własnych zakładach. Największym powodzeniem w naszym regionie cieszy się wśród młodych ludzi, chcących w ten sposób zdobyć zawód, branża samochodowa. Prawie połowa spośród owoych 70-ciu osób będzie terminowała w warsztatach naprawczych bądź u lakierników samochodowych.

Zainteresowanie akurat tym zawodem kształtuje rynek, a może jest to też moda – powiedział nam kierownik Cechu Rzemiosł Różnych w Łowiczu, Jan Dębski.

Nieco mniejszym zainteresowaniem w ostatnich latach cieszy się branża spożywcza (piekarnictwo, cukiernictwo) oraz fryzjerstwo. Młodzi ludzie natomiast nie

chcą szkolić się na krawców i zegarmistrzów. W latach 70-tych było większe zróżnicowanie w branżach rzemieślniczych. Teraz praktycznie zanika ślusarstwo czy branża budowlana – konstatuje kierownik Dębski.

Umowa na praktyczną naukę zawodu w zakładzie rzemieślniczym podpisywana jest bezpośrednio pomiędzy uczniem a rzemieślnikiem. Formalnie wynagrodzenia nie są zbyt wygórowane. Nauczyciel rzemiosła musi mieć dyplom mistrzowski, przejść szkolenie BHP oraz kurs pedagogiczny. Warsztat pracy musi być przystosowany do nauki zawodu. Regulują to szczegółowe przepisy. Nad tym, aby były one przestrzegane powinna czuwać Państwowa Inspekcja Pracy.

Marcin Kucharski

Biblioteka i kultura razem?

Na ostatniej sesji rady gminy Zduny zgłoszono wniosek o połączenie w jedną jednostkę organizacyjną: Gminnej Biblioteki w Zdunach i Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu.

Za połączeniem przemawia przede wszystkim fakt, że budynek, w którym znajdują się obie instytucje znalazł by się pod jedną administracją, co ułatwiłoby znacznie zarządzanie. Połączono by również wszystkie etaty pod jednym szyldem dzięki czemu

można było by wykorzystać pracowników biblioteki do prac przy organizacji różnych imprez inicjowanych przez GOK i odwrotnie. *Podniósł to na pewno sprawność działania – powiedział jeden z radnych.*

Kłopotów mogłoby nastąpić wyłonienie kierownika połączonej instytucji.

Sprawa będzie rozpatrywana ponownie na kolejnej sesji Rady Gminy, pod koniec przyszłego miesiąca.

Tomasz Bartos

W Bąkowie szkolne ścieki już czyste

Z wolna przybywa na łowickiej wsi małych oczyszczalni ścieków – a wraz z nimi na wieś wkracza świadomość ekologiczną, dotąd z reguły nie wykształconą. Gros obecnie zbudowanych lub budowanych oczyszczalni stawia się przy szkołach podstawowych, co niewątpliwie ma też swoje znaczenie przy oddziaływaniu na młode pokolenie.

Kolejną zrealizowaną tego typu inwestycją może pochwalić się szkoła podstawowa w Bąkowie Górnym w gminie Zduny. Jej koszt ogólny wyniósł 1 mln 500 mln starych złotych, z czego 850 mln gmina uzyskała jako kredyt z Banku

Ochrony Środowiska, resztę pokryła we własnym zakresie. Oczyszczalnia stworzyła możliwość korzystania z niej przede wszystkim uczącym się w szkole 198 uczniom a także, najprawdopodobniej już wkrótce, i 25 gospodarstwom położonym w jej najbliższym sąsiedztwie. Oczyszczalnia jest zaprojektowana na przerób 346 m³ ścieków na dobę. Czysta woda odprowadza się do przepływającej niedaleko rzeczki Igli. Całość prac przy budowie wykonał w przeciągu roku łowicki Zakład Usług Wodno-Kanalizacyjnych i C.O.

Tomasz Bartos

OKNA, DRZWI, ŚCIANKI DZIAŁOWE, ROLETY

PCV – Veka, drewno – Euro 68, aluminium – Vicon, stalowe ognioodporne – Jansen

produkcja, wymiana, dowóz:

* stropy TERIVA * kostka brukowa * pustaki * kręgi, nadproża



Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa „Samopomoc”
Łowicz, ul. Kaliska 103, tel. 37-41-38, 37-32-79.

Wyroby wymagające certyfikacji posiadają znak bezpieczeństwa B.

oraz świadczy usługi w zakresie wynajmu:
sprzętu budowlanego, koparek, dźwigów, beton z dowozem
oraz rozładunek pompą „Stetter”.

R-43-P-581

Twój Nowy Styl
RATY
10 Lat Gwarancji
STANLEY

Najwyższej jakości

DRZWI PRZESUWNE
DRZWI SKŁADANE

do każdej wnęki, na każdy wymiar
poleca przedstawiciel D.H. Panorama I piętro,
tel. Łódź (042) 34-74-68

MEBLE

zestawy młodzieżowe i dziecięce RATY
biurka, krzesła, łóżeczka
żaluzje pionowe

MEBLE KUCHENNE

D.H. Panorama I piętro



Nowo otwarty
**ZAKŁAD
WULKANIZACYJNY**
przy ul. Klickiego 44
(za stacją CPN)

SPRZEDAŻ TANICH
OPON ZACHODNICH
bezpośredni import

R-43-P-474

Kwiaciarnia „DARIA”
Łowicz, ul. Podrzeczna 21b, tel. 37-75-73

w związku ze zbliżającym się
Świętem Zmarłych oferuje szeroki wybór
wiązank z kwiatów żywych i sztucznych
na podkładzie sztucznym i jodłowym.

Już dzisiaj przyjmujemy zamówienia
po zdecydowanie atrakcyjnych cenach.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Sprzedaj również w punkcie filialnym w Kocierzewie.

R-43-P-1024

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW
osobowych i dostawczych
prod zachodniej i japońskiej
na zamówienie

Sklep Auto-Moto „FRANKLIN”
Łowicz, ul. 1-go Maja 1, tel. 37-64-73.

„ALL-BEST” s.c.
zaprasza



„WOLA”, „SYNTEX”
„SKARTEX”, „STOBRAWA”
W CENACH PRODUCENTA:

- skarpety
- rajstopy
- podkolanówki
- zakolanówki
- getry
- pończochy

HURTOWNIA PATRONACKA
Łowicz, ul. Przemysłowa 5
tel. 37-43-62

czynna w pn.-pt. w godz. 8.00-16.00
oraz w soboty w godz. 8.00-14.00

R-43-P-44

BOAZERIA

Panele boazeryjne
● listwy wykończeniowe
● lakiery
● kasetony

Art. wyposażenia wnętrz

Glazura, terakota

oferuje sklep:

ul. Browarna 10 (Dom Rzemiosła),
tel. 37-68-45

R-43-P-897

Nowo otwarty

SKLEP LOOK

oferuje elegancką, modną
ODZIEŻ DAMSKĄ

na każdą okazję

PO KONKURENCYJNYCH CENACH

D.H. Panorama (wejście od R. Kilińskiego)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

R-43-P-1162



Jamno będzie miało chodnik. Znacznie bezpieczniej, bo nie skrajem ruchliwej szosy, będzie można poruszać się w Jamnie, gdy zostanie oddany do użytku chodnik układany teraz za pieniądze Zarządu Dróg. Chodnik układany jest w tym roku na odcinku 1100 metrów, od szkoły podstawowej do położonego w środku wsi sklepu. W przyszłym roku ułożona będzie druga połowa.

Bezpłatna szkoła

Czyli o szansie dla tych, którym teraz przypomniało się, że warto się uczyć.

Takie placówki funkcjonują już we wszystkich województwach w Polsce – pierwsza od 1978 roku. Dzięki inicjatywie Kuratorium Oświaty w Skierniewicach od maja 1996 roku, CKU istnieje także w naszym województwie. Zanim zdradzimy czytelnikom ów tajemniczy skrót powiem, że na pierwszych zajęciach naukę rozpoczęło 140 słuchaczy Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych i 40 osób na kursie dla młodocianych mechaników samochodowych.

Centrum Kształcenia Ustawicznego, bo o nim mowa – jest szkołą mającą służyć edukacji dorosłych osób (warunek – ukończony 17 rok życia), nastawioną na bezrobotnych (głównie młodych, w wieku od 17 do 25 lat), którzy posiadają wykształcenie zawodowe.

W ramach działalności Centrum przewiduje się powołanie Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych (na podbudowie szkoły zawodowej), Technikum Zawodowego dla dorosłych, Liceum Handlowego dla dorosłych i Policealnego Studium Zawodowego dla dorosłych – które będzie kształciło w zawodach ekonomicznych.

W CKU będą także organizowane różnego rodzaju kursy przekwalifikujące. Rodzaje szkoleń mają odpowiadać potrze-

bom rynku. Będą one także konsultowane z Wojewódzkim Urzędem Pracy i Wojewódzkim Ośrodkiem d/s Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – po to, by zapewnić dokończanie także osobom niepełnosprawnym.

Dyrektor tej instytucji od 15 maja 1996 roku, łowiczanie Stanisław Bieguszewski mówi, że szkoła nie jest tylko kolejną placówką pragnącą wyludzić pieniądze od naiwnych. W Centrum powołane zostaną Państwowe Komisje Egzaminacyjne do nadawania tytułów kwalifikacyjnych i przeprowadzania egzaminów eksternistycznych. Będzie także Państwowa Komisja Maturalna – dla tych którzy z jakichś względów nie zakończyli edukacji maturą.

Nauka w CKU ma być bezpłatna, z wyjątkiem kursów przekwalifikujących. Płatne kursy pozwolą częściowo samofinansować się tejsze placówce. Szczególny nacisk ma być także położony na kształcenie w systemie zaocznym, korespondencyjnym lub eksternistycznym.

Kto będzie uczył w Centrum Kształcenia? Dyrektor zapewniła mnie, że są to osoby, które mają doświadczenie w nauczaniu dorosłych.

Budynek Centrum mieści się przy uli-

cy Niepodległości 4 w Skierniewicach. Kupiony przez kuratorium od Wojewódzkiej Spółdzielni Inwalidów, będzie przez nią utrzymywany. Szkoła chce jednak część pieniędzy zdobywać poprzez opłaty za wspomniane kursy przekwalifikujące oraz z wpływów z działalności wydawniczej, opartej o dobrze wyposażoną własną pracownię poligraficzną.

Działalność dydaktyczna Centrum odbywać się będzie w pracowniach m.in.: symulacyjnych (praktyczne kształcenie na kierunkach ekonomicznych), komputerowych, maszynopisania, elektrycznej, energoelektrycznej, poligrafii, lingwistycznej itp. Uruchomiona też będzie biblioteka z salami projekcyjnymi.

Dyrektor Bieguszewski mówi, że Centrum ma uzupełnić ofertę placówek prywatnych. *Chciałbym dać szansę młodym, którzy kiedyś nie rozumieli potrzeby nauki, dać też szansę tym, których nie stać na prywatne szkoły. Centrum – to kształcenie niezależnie od wieku, wykształcenia i stanu konta.*

Pierwsze zajęcia w CKU odbyły się 28 września, nadal jednak wszystkim zainteresowanym udzielane są tam wyczerpujące informacje.

Jacek A. Lewandowski

Chąšno

Jakie podatki w 1997 roku?

Na ostatniej sesji Rady Gminy Chąšno sekretarz urzędu Grażyna Żyto przedstawiła radnym zmiany przepisów podatkowych obowiązujących w rolnictwie od 1 stycznia 1997 roku. Zgodnie z ustawą z dnia 4 lipca 1996 roku zmianie ulegają ustawy o podatku rolnym o lasach, o podatkach i opłatach oraz o ochronie przyrody.

Podstawowa różnica wobec dotychczasowych przepisów polega na tym, że podatek rolny będzie ustalany raz w roku. Podstawą do tego będzie średnia cena 1 q żyta za pierwsze trzy kwartały ubiegłego roku, czyli na przyszły rok naliczać się będzie średnią z obecnego. GUS poda ją do 20 października.

Ulegnie zmianie również opodatkowanie lasów. Od nowego roku podatek od terenów leśnych nie objętych planem przestrzennego urządzenia lasów w gminie i lasów chronionych naliczać się będzie przeliczając równowartość 0,3 q żyta z 1 ha fizycznego lasu. Dodać należy, że w gminie Chąšno większość lasów nie jest ujęta w wyżej wymienionym planie.

Zmiany powstaną też przy obowiązkach podatkowych w razie nabycia gruntu. Podatnik będzie zobowiązany do uiszczania odpowiednich opłat z tego tytułu już od pierwszego dnia następnego miesiąca, kiedy te grunty nabył, a nie jak dotychczas od pierwszego stycznia następnego

roku. To samo tyczy się ulg od nabycia gruntów od Agencji Rolnej Skarbu Państwa. Osoba, która tego dokona, będzie zwolniona z płacenia podatku przez 5 lat, decyduje o tym podejmuje wójt. Następnie ulga będzie co roku zmniejszana. Ulgi inwestycyjne też ulegną zmianie. Obowiązują one tylko rolnika, który zrealizował inwestycję na terenie gminy przez niego zamieszkałej. Ulgi żołnierskie dla odbywających służbę zasadniczą obowiązują będą wszystkich, którzy pracowali i utrzymywali się z gospodarstwa rolniczego w którym byli zameldowani.

Podatki od nieruchomości ustalać będzie się w zależności od liczby mieszkańców

gminy – im więcej tym wyższy. Rady gmin mogą obniżyć go, ale nie więcej niż 50% kwoty stawek ustalonych przez ministra.

Podatek od środków transportowych ustalono na wysokości górnej stawki za odpowiedni pojazd. Gmina ma możliwość regulować je własnymi uchwałami nie mogąc jednak przekroczyć górnej stawki wytyczonych przez ministerstwo. Przedstawiają się one następująco: za motorower 23,04 zł; za motocykl 165,10 zł; za samochód osobowy 994,18 zł; za samochód ciężarowy powyżej 12 ton, ciągnik rolniczy i przyczepę o ładowności do 5 ton 150 zł; pozostałe ustalone na 1.159,89 zł.

Tomasz Bartos

Solidarność na cudze ryzyko

Interesujący, choć w gruncie rzeczy przynajmniej obrazek widział w poniedziałek 14 października około godziny 23.00 nasz stały czytelnik A.M (imię i nazwisko zastrzegł do wiadomości redakcji) na ulicy Warszawskiej w Łowiczu. Jadący od przjazdu kolejowego w stronę mostu na Bzurze „maluch” raptownie skręcił i wyjechał na lewy pas ruchu. Jadący z przeciwnej strony samochód dostawczy Tarpan musiał gwałtownie hamować aby nie doszło do czołowego zderzenia obydwu aut. Samochody zatrzymały się na środku jezdni. Z tarpana

wysiadło dwóch zdenerwowanych mężczyzn. Podeszli do malucha i głośno ze sobą rozmawiali. *Przecież ten facet jest pijany jak bela – powiedział jeden z nich. Nie wysiadaj Pan z „malucha” bo się przewróci. Jedź Pan powoli do domu – poradził po chwili pijanemu kierowcy.*

Czy trzeba przekonywać, że tak opacznie rozumiana „solidarność” mogła przyczynić się do tragedii? Na szczęście tej nocy nie zdarzył się żaden wypadek z udziałem pijanego kierowcy...

Marcin Kucharski

Kiedy świetlica?

W „trójce” planuje się uruchomienie świetlicy dla dzieci z rodzin zaniedbanych.

Od kwietnia b.r. funkcjonuje już w Łowiczu przy SP nr 1 jedna taka placówka. Służy pomocą przez pięć dni w tygodniu dzieciom z rodzin patologicznych i alkoholizujących, organizując im czas po szkole wypełniony różnymi grami, zabawami, a także pomocą w odrabianiu lekcji. Świetlica stała się przystanią dla grupy około 40 dzieci, które już mocno żyły się z opiekunami i sobą nawzajem.

Oczywiście jedna taka placówka to jak na nasze miasto za mało. W kwietniu zamiar założenia podobnej zgłosił dyrektor SP nr 3, Wacław Witwicki. Na przeszkodzie jednak cały czas stoi brak środków finansowych. Mówiło się już o 15 października, jako terminie otwarcia nowej świetlicy, ostatecznie jednak nastąpi to w listopadzie – tak przynajmniej zapewnił nas wicedyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Dariusz Mroczek. Przypomina on, że na świetlicę przy „jedynce” także początkowo nie było pieniędzy, ale dzięki oszczędnej polityce MOPS-u znalazły się.

Mimo pewnych trudności sprawiających, że ta inicjatywa jeszcze nie zaistniała, mam cały czas, rozumiejąc potrzeby środowiska, dobrą wolę udostępnić wszystko co jest potrzebne do realizacji tego pomysłu – deklaruje dyr. Witwicki.

Obecnie trwają przygotowania do rekrutacji do świetlicy odpowiedniej grupy dzieci. Są to, jak nam powiedział Dariusz Mroczek prace prowadzone przez psychologa z MOPS-u i pedagoga szkolnego z „trójki” polegających na wnikliwym rozpoznaniu środowiska rodzinnego uczniów. Przeprowadza się więc szereg rozmów z dziećmi,

które mają być zakwalifikowane do grupy objętej programem socjoterapii. Chcemy dotrzeć do jak najszerszego grona potrzebujących naszej pomocy dzieci, tak by miały szansę spędzić w dobrych warunkach czas nie musząc zaraz po szkole wracać do domu, gdzie zastawały pijanych rodziców czy też włóczyć się godzinami po ulicach.

MOPS wierzy, że mimo obecnych trudności finansowych uda mu się przetrwać ze świetlicami do następnego roku budżetowego, w którym znajdują się już na nie samorządowe środki finansowe. Obecnie oczekuje się na dotacje na ten cel z Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej, który to obiecał przekazać w listopadzie pewne środki na istniejącą już świetlicę. Dzięki temu będzie można już mówić spokojnie o nowej w SP 3. Nowa świetlica będzie czynna codziennie w godzinach 15–19, pracować w niej będzie od czterech do sześciu opiekunów z MOPS-u. Dzieci będzie też odwiedzał psycholog z Ośrodka. W pracy mogą pomagać studenci, młodzież szkół średnich, słowem wszyscy wolontariusze. Na zakończenie Dariusz Mroczek zapewnił nas, że to nie będzie, miejmy nadzieję, ostatnia tego typu placówka w Łowiczu. Istnieje bowiem duże zainteresowanie tą formą pomocy dla dzieci z rodzin patologicznych. W ośrodku dostrzegamy wielkie potrzeby, ale oczywiście nie robimy niczego na siłę. Gotowi jesteśmy podjąć inicjatywę tworzenia świetlic socjoterapeutycznych w każdej szkole podstawowej, której dyrektorzy wykażą szersze zainteresowanie problemami dzieci i młodzieży.

Tomasz Bartos

Nie ma chętnych na łaźnię

Do pierwszego przetargu jaki ogłosił Zarząd Miasta w sprawie sprzedaży budynku po starej łaźni miejskiej, nie zgłosił się żaden kupujący. Dlatego władze miasta postanowiły, według obowiązującego prawa, ogłosić drugi przetarg. Obniżono przy tym cenę wywoławczą z 83.800 zł + VAT o 10% na 75.420 zł + VAT. Zawiera się w niej cena pomieszczeń użytkowych o powierzchni 304 m² 57.870 zł + 22% VAT-u oraz cena gruntu o powierzchni 0,0781 ha 17.550 zł.

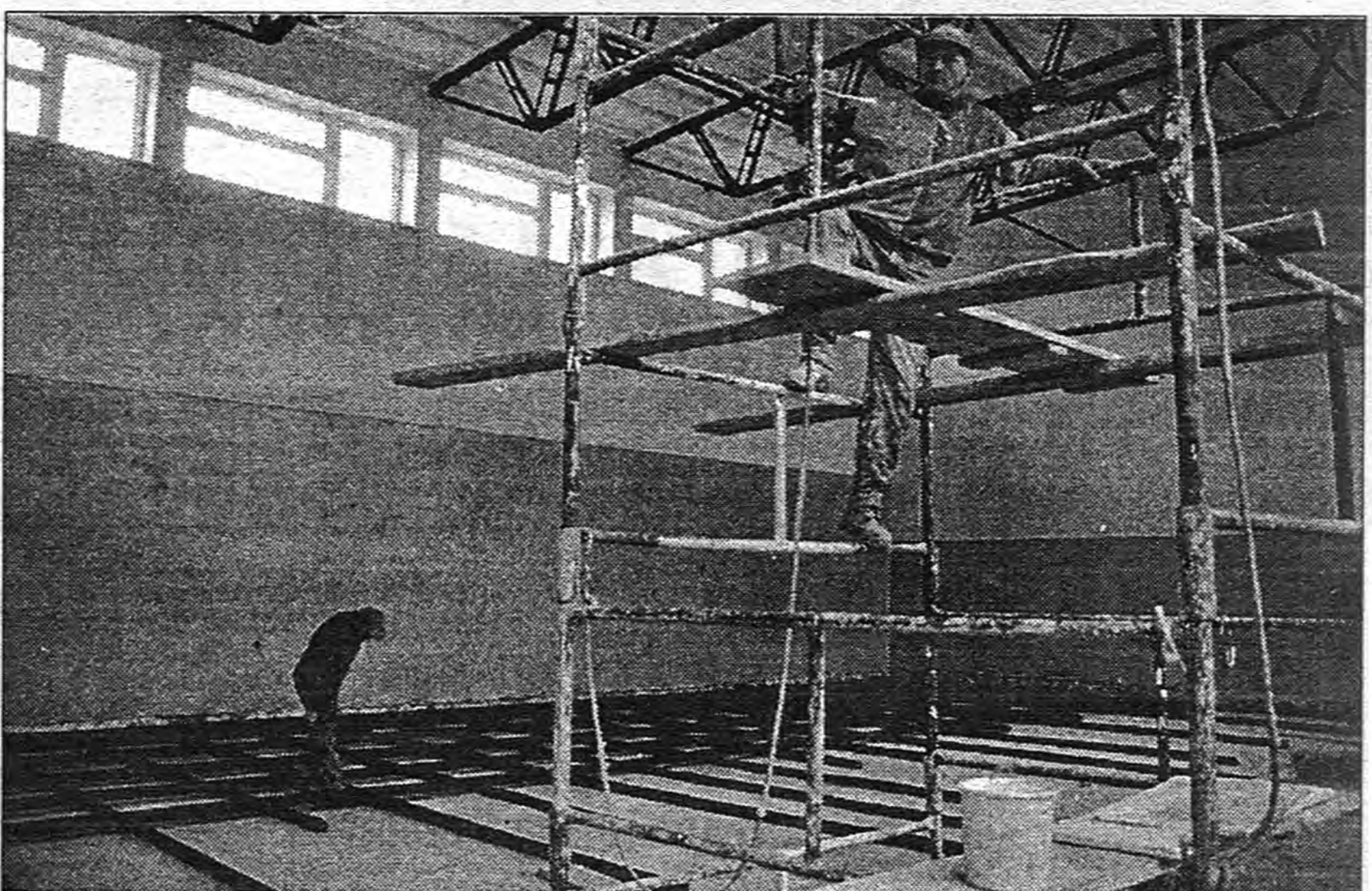
Obecny stan łaźni na pewno będzie wymagał od nowego gospodarza kapitalnego remontu tak wewnątrz jak i na zewnątrz. Od lat straszy ona przechodniów odrapanymi tylnikami i zabitymi grubymi deskami oknami, ponieważ wybito w niej już większość szyb. Samo podwórko łaźni niewidoczne z ulicy też znajduje się w opłakanym stanie. Wnętrze zaś nosi ślady wilgoci na ścianach i brudu. Do wymiany klasyfikują się również instalacje wewnętrzne, osprzet i armatura. Specjalista sporządzający wycenę budynku określił jego stopień zużycia na 30%.

Sam budynek pochodzi z roku 1902 i w tym okresie był pod zarządem Towarzystwa Higienicznego. Ze względu na swoje wartości historyczno-kulturowe dla naszego

miasta objęto go ochroną konserwatorską, choć nie jest ujęty w rejestrze zabytków. Dlatego na nabywcy ciążyć będzie obowiązek odpowiedniego utrzymania obiektu z zachowaniem jego charakterystycznych cech architektonicznych na czele. Jak nas zapewnił nowy właściciel może liczyć ze strony Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na pomoc finansową przy remoncie. Budynek według założeń przestrzennego planu zagospodarowania tej dzielnicy może być wykorzystywany do różnych celów np. mieszkalnych, a także zakładu produkcyjnego lub usługowego o niskiej uciążliwości.

Jeśli łaźnia nie zostanie sprzedana w trakcie obecnie ogłoszonego przetargu, który zostanie otwarty 4 listopada, to będzie ona dostępna do kupna w drodze negocjacji między Zarządem Miasta a kupującym. W Wydziale Gospodarki Gruntami, Planowania Przestrzennego i Rolnictwa Urzędu Miejskiego dowiedzieliśmy się, że przy tego typu zakupie może nastąpić znaczne obniżenie obecnej ceny budynku. Dotychczas pojawił się tylko jeden zainteresowany kupnem, ale zrezygnował ze względu na – jak to określił – zbyt wygórowaną cenę.

Tomasz Bartos



Nowa sala w Łyszkowicach. Prawdopodobnie jeszcze około miesiąca trwać będą prace wykończeniowe w nowo wzniesionej, dużej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Łyszkowicach. Potrzebne jest jeszcze jedno malowanie, zainstalować trzeba tablice do koszykówki i inne przyrządy sportowe, przede wszystkim jednak musi być położony parkiet. Obecnie układa się drewniane legary, na nich znajdzie się drewniana, tzw. „ślepa” podłoga, dopiero na niej właściwy parkiet. W budowanej równolegle małej sali gimnastycznej, przeznaczony dla dzieci z klas początkowych, parkiet jest już prawie gotowy.

Na razie tylko na papierze

Projekt ciągu ulic Piaskowa – Topolowa – Starościńska – Broniewskiego już się robi, ale na wykonanie drogi przyjdzie jeszcze czekać lata.

W drodze przetargu ogłoszonego przez Urząd Miejski w Łowiczu wyłoniono już projektanta przyszłego zmodernizowanego ciągu ulic Piaskowej i Asnyka, Topolowej, Starościńskiej i Broniewskiego. Została nim firma AZ-PLAN doktora inżyniera Andrzeja Zalewskiego z Warszawy. Całość prac projektowych i koncepcyjnych ma zostać zakończona zgodnie z podpisaną umową do dnia 31.XII.96 r. Obecnie została już zatwierdzona przez Wydział Spraw Komunalnych Urzędu Miejskiego koncepcja przebiegu projektowanej ulicy. Powstanie ona, jak powiedział nam architekt miasta Wojciech Groniecki, w celu usprawnienia ruchu drogowego z Górek i Bratkowic do śródmie-

cia. Docelowo droga będzie biegła od ulicy Prymasowskiej przez przedłużoną Broniewskiego, łąkami do Kaliskiej i dalej do wiaduktu nad torami kolejowymi, a stamtąd do ulicy Warszawskiej.

Taki przebieg trasy to jednak tylko sprawa dalekiej przyszłości, niemal tak dalekiej, jak odległa wydaje się być budowa wiaduktu. Kiedy zaczną się konkretne prace przy budowie tego ciągu ulic – trudno powiedzieć. Przypuszczalnie w budżecie na rok 1997 przewidziane mogą zostać środki na któryś z projektowanych obecnie odcinków. Ostatnio wyszedł na światło dzienne poważny problem, który może zahamować budowę drogi na odcinku ulicy Asnyka: chodzi o trudności z wykupieniem potrzebnej do wy-

tyczenia drogi, działki o powierzchni 804 m², do której prawa spadkobiercze posiada ok. 20 osób. Jedną z nich zaoferowała się, że odsprzeda swoją część za astronomicznie wygórowaną cenę, na którą nie stać nawet ratusza. A jeśli umrze jeden z obecnych spadkobierców to na jego miejsce pojawić się może kilku nowych.

Przy budowie drogi będzie trzeba wyburzać też kilka budynków. Dotyczy to na pewno ładnego parterowego domku z poddaszem stojącego naprzeciw banku BGŻ. Obecnie gospodarują w nim między innymi harcerze, ale dostali już wypowiedzenie z lokalu. Architekt miasta powiedział nam, że obiekt ten jest przeznaczony do rozbioru już od 20 lat, mimo stylowego wyglądu nie jest zabytkiem i dlatego nie został ujęty w rejestrze zabytków naszego miasta. Innymi budynkami do wyburzenia mogą być też hurtownia i sklep ZPOW przy ulicy Broniewskiego. Rozmowy w tej sprawie obecnie jeszcze trwają.

Urząd Miejski czyni też przygotowania do budowy jeszcze jednej drogi, tym razem już typowo tranzytowej dla ciężarówek. Ma ona przebiegać od ulicy Łódzkiej, za osiedlem domków przy ulicy Łyszkowickiej po terenach rolniczych osób prywatnych, następnie przez tereny kolei i ulicę Kolejową, za Syntexem do ulicy Kaliskiej, stamtąd do projektowanego wiaduktu nad torami. Miałyby ona umożliwić miastu dobry dostęp do projektowanych autostrad bez wjazdu ciężkich samochodów do centrum miasta. Ta droga to jednak sprawa jeszcze bardziej odległej przyszłości.

Tomasz Bartos



Ten dom przeznaczony jest do rozbioru

Wykłady o giełdzie

W dniach 14-15 października w hotelu „Zacisze” w Łowiczu odbyło się seminarium szkoleniowe związane z powstającą w Łowiczu spółką akcyjną „Rynek Rolny Ziemi Łowickiej S.A.”. Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, które było głównym organizatorem, zaprosiło do udziału w szkoleniu przede wszystkim przedstawicieli samorządów gmin zainteresowanych wejściem do spółki oraz przedsiębiorców rolnych zainteresowanych spółką i w ogóle organizacją sieci giełd rolno-towarowych w Polsce. Wysoka frekwencja świadczyła jak wielu chętnych chciało się czegoś dowiedzieć na ten temat.

Głównym prelegentem był przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa – dyrektor Budowy Rynków Hurtowych i Giełd – Romuald Woźniak. Jego zdaniem rozwój sieci hurto-

wych rynków rolno-spożywczych powinien być dziełem producentów należących do spółdzielni, spółek, związków branżowych i tym podobnych.

Utworzenie sieci rynków hurtowych ma na celu przede wszystkim zracjonalizowanie sieci dystrybucyjnej produktów oraz stymulowanie jakościowej poprawy produkcji polskiego rolnictwa. Woźniak podkreślił, że rynki hurtowe nie są panaceum na polskie rolnictwo, a jedynie ogniwem usprawniającym obrót towarowy. Zaangażowanie państwa w ten projekt polegać będzie na: udostępnieniu gruntów pod budowę rynków i giełd oraz wniesieniu kapitałów.

Jednym z elementów rynków hurtowych będzie istnienie rynków pierwotnych, takich jakimi tworzone jest w Łowiczu pod nazwą „Rynek Rolny Ziemi Łowickiej S.A.”. Mają

one zapewnić między innymi: pomocniczą infrastrukturę, koncentrację podaży, obniżenie kosztów dystrybucji, zbieranie informacji rynkowej, ujednolicenie jakości, gwarancje płatności, promowanie oraz emisję znaków handlowych, zapewnienie transportu, rozliczenia z producentami.

Giełdy i rynki hurtowe mają mieć formę spółek akcyjnych, zakładanych w dużej mierze przez producentów rolnych. Dotąd powołano już w Polsce czternaście spółek akcyjnych i jedną z o.o.

Drugi dzień seminarium to przede wszystkim prelekcje o systemie skupu i przechowania i postępowania się kartami skupowymi oraz wykład o towarze w obrocie giełdowym i rodzajach transakcji.

Sylvia Wójcikowska



Na osiedlu Bratkowice trwa budowa nowego bloku

Tradycyjne ściany w nowym bloku

Są jeszcze cztery nowe mieszkania

Zakończono już montaż ścian piwnic przy budowie nowego bloku mieszkalnego na osiedlu Bratkowice. Będzie on miał cztery kondygnacje i cztery klatki schodowe. W sumie znajdują się w nim mieszkania dla 32 rodzin. Cena jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej lokalu wynosi 700 zł i na taką sumę zawarto już umowy o wykup wszystkich mieszkań w bloku. W tych kosztach nie objęto jednak urządzeń sanitarnych, podłóg i malowania pomieszczeń. W pełni wykończone mają być tylko powierzchnie ogólnego użytku i klatki schodowe.

Nowy blok powstanie w nieco innej technologii niż sąsiednie domy z osiedla, a mianowicie wszystkie ściany zewnętrzne mają zostać wykonane jako ściany murowane wielowarstwowo. Podyktowane jest to, jak

powiedział nam inż. Andrzej Borek, właściciel Zakładu Handlowo-Usługowego ABEX, prowadzącego tam prace budowlane, tym że: przy budowie bloków technologiczną wielokopłytową na ścianach zewnętrznych występowały znaczne straty ciepła, co powoduje konieczność usuwania tych wad przez ocieplenie. Przez wykorzystanie metody tradycyjnej – spełnimy wymagania obecnie obowiązującej normy cieplnej.

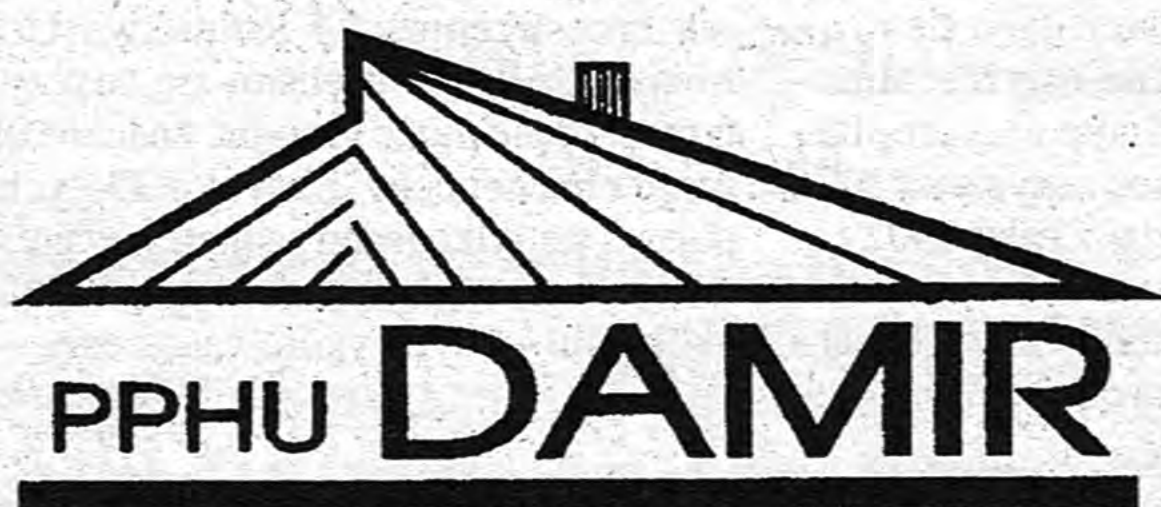
Blok według planu ma zostać oddany użytkownikom w czerwcu przyszłego roku. Jak się dowiedzieliśmy w Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w budowanym bloku są jeszcze cztery wolne mieszkania: jedno o powierzchni 35 m², dwa o powierzchni 43,7 m² i jedno o powierzchni 53,4 m². Na wszystkie inne są już chętni.

Tomasz Bartos

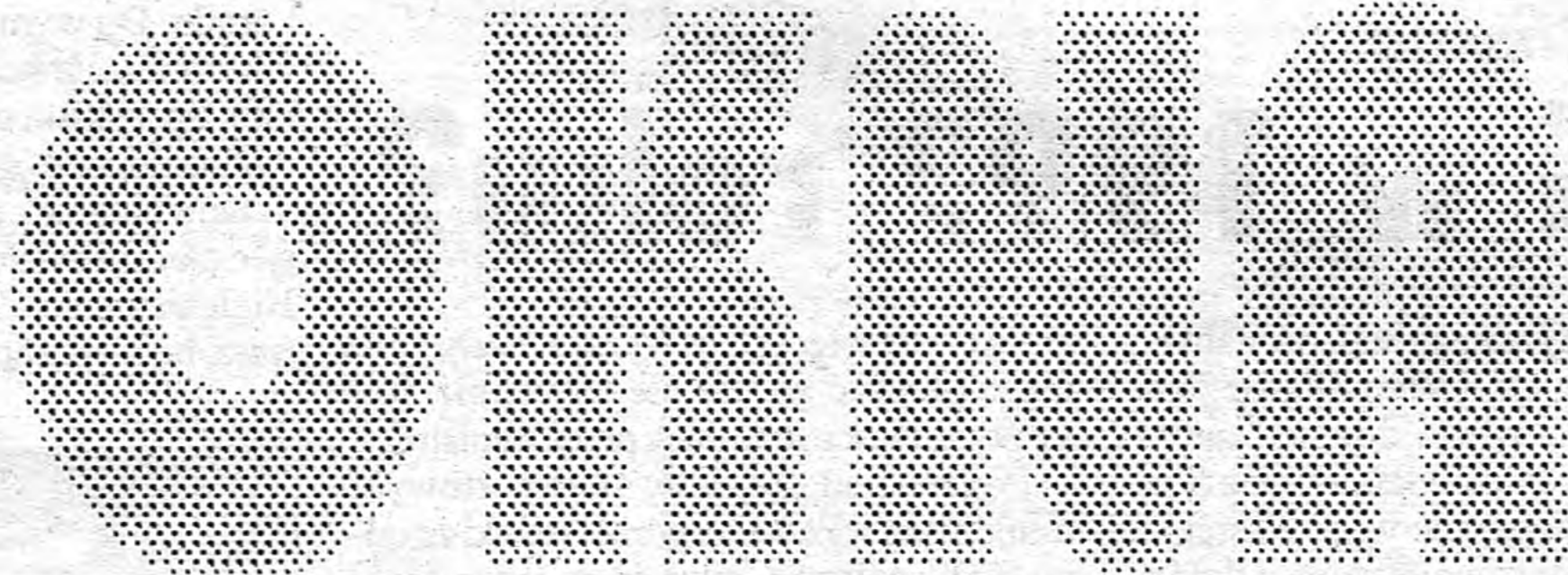
ROP nie chce supermarketu

Łowickie ogniwo Ruchu Odbudowy Polski zwróciło się do władz miejskich z niejasnej treści apelem skierowanym przeciwko ewentualnej budowie w Łowiczu supermarketu. O wstępnych przemyśleniach koncernu ESSO oraz współpracującej z nim jednej z polskich spółek zbudowania w Łowiczu nowoczesnej stacji benzynowej oraz towarzyszącego mu niewielkiego supermarketu informowaliśmy w numerze 40 NŁ z 3 października. Sklep – o ile w ogóle by w Łowiczu powstał, miałby zaledwie około 800 m² powierzchni, a więc do grona prawdziwych supermarketów w ogóle nie można by go zaliczać. Mimo to członkowie łowickiego ROP potraktowali go tak, jakby to miał być gigant typu MAKRO, LECLERC

czy MAMMOUTH i zaprotestowali. Piszemy iż treść apelu jest niejasna, gdyż na samym początku autorzy zwracają się do władz miejskich, by w ogóle nie podejmować rozmów (sic!) z przedstawicielami firm, które taką placówkę chciałyby w Łowiczu otworzyć – by pod koniec apelować tylko o rozważenie i nie podejmowanie pozytywnej decyzji w sprawie ewentualnej budowy. Jan Klimkowski, Marian Bielecki, Dariusz Mroczek, Urszula Siniarska-Maciągowska, Remigiusz Skrzecz, Grzegorz Bąba i Marek Wojtylak – bo oni to podpisali apel, argumentują, iż supermarket taki zagroziłby egzystencji drobniejszych handlowców. Apel otrzymali burmistrz i przewodniczący Rady Miejskiej.



Łowicz, ul. Kaliska 26, tel. 37-33-24



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

OKNA DREWNIANE JEDNORAMOWE DWUSZYBOWE

TYPU „EUROFALZ”

◆ DREWNO

sosnowe o wilgotności 12% +2% potrójnie klejone klejem wodoodpornym o wytrzymałości B-4

◆ SZYBY

dwukomorowe o gr. 3 mm typu FLOAT

◆ OKUCIA

obwiedniowe z regulacją skrzydeł firmy SIEGENIA

◆ USZCZELNIENIE

wysokoelastyczne uszczelki zachowujące swoją sprężystość w bardzo niskich temperaturach

◆ OKAPNIK

wykonany jest z aluminiowego profilu

RABATY OD WARTOŚCI ZAKUPIONYCH OKIEN OD 3% DO 8%

W CZASIE PROMOCYJNEJ SPRZEDAŻY DO ZAKUPIONEGO OKNA WYDAWANA JEST PIANKA MONTAŻOWA GRATIS

R-43-P-1019a

KREDYTY od 1% miesięcznie:

- konsumpcyjne (bez poręczycieli)
- gospodarcze + leasing
- mieszkaniowe i budowlane
- na samochody i ciągniki

– bez poręczycieli, bez udziału własnego, do 18 lat!

OFEUJEMY: samochody nowe dowolnej marki (np. polonez, fiat, ford) oraz używane (także na zamówienie) z certyfikatem legalności.

FINANSUJEMY: zakup samochodów nowych i używanych, także od osób prywatnych, z giełdy, ogłoszenia, autokomisu itp.

PROWADZIMY: sprawy handlowe, pomagamy w wyborze pojazdu i załatwianiu wszystkich formalności.

PRZYJMujemy: oferty kupna, sprzedaży i wynajmu.

ARSIL Skierniewice, ul. Pomologiczna 8,

tel. (0-46) 32-18-74, tel./fax 38-56-75

TANI KREDYT DLA KAŻDEGO!

R-43-P-1009

OKNA i DRZWI BALKONOWE

F-my URZĘDOWSKI

PPH.U. „IRMED”

Łowicz, ul. Warszawska 3a,

tel. 0-46/37-68-53



Sympatyczne dzieci z „czwórki” pozdrawiają naszych czytelników

A w parku jesień

Jest urocz, spadają liście z drzew, zmienił się ich kolor na żółty i złoty. Zrobiło się bardzo ładnie, bo przyszła jesień – powiedziały nam spotkane na spacerze w parku w Alejach Sienkiewicza dzieci z Klasy 0^B ze szkoły podstawowej nr 4. Takie spacerki w klasach szkół podstawowych mają miejsce co roku – mówi prowadząca klasę Jolanta Zimna. Wychodzimy do parku i obserwu-

jemy jak zmienił się o tej porze roku świat, potem swoje obserwacje dzieci wykorzystują w pracach na zajęciach lekcyjnych. W ten sposób „na żywo” dzieci wkraczają w zakres języka polskiego, plastyki i ochrony środowiska. Uczą się też przyporządkowania liści i owoców do odpowiednich drzew. Dzieci po przyjściu do szkoły będą na pewno malowały to, co zobaczyły na

spacerze specjalną techniką: tzw. „mokrym na mokre”. Technika ta jest prosta i dobrze można w niej wyeksponować charakterystyczne dla jesieni cechy – powiedziała nam wychowawczyni. Obecny program dla klas 1–3 zakłada oprócz malowania jesieni przez dzieci także pisanie o niej wierszy i opowiadań.

Tomasz Bartos

Matury już w październiku

Przez ostatnich kilka lat próbnym matury, mającej przygotować uczniów do prawdziwego egzaminu i zmobilizować do nauki, odbywały się zazwyczaj na miesiąc przed egzaminem dojrzałości. W tym roku kuratorium postanowiło to zmienić. Wiadomo bowiem, że cały czas trwają prace nad zmianą systemu matur. Dlatego też pierwsze próbnego egzaminu uczniowie czwartych klas łowickich szkół średnich (jak i uczniowie w całej Polsce) zdawali już w drugiej połowie października, a więc na blisko pół roku przed „godziną zero”. Kuratorium nie wyznaczyło konkretnej daty, dlatego każda szkoła pisała w innym terminie. Na razie były to tylko próbnego matury z języka polskiego. Jak powie-

działa mi jedna z uczennic L.O. tematy obejmowały część początkową materiału. Jest to zrozumiałe choćby z dwóch względów. Nie zrealizowano bowiem jeszcze całości materiału, a poza tym trudno wymagać, by młodzież już w październiku miała opanowany przedmiot w 100%.

Kilka słów o przebiegu samego egzaminu. Trwał on tylko trzy godziny. Uczniowie dostali do wyboru pięć tematów. Cztery z nich zostały przygotowane przez nauczycieli danej szkoły, piąty pochodził od kuratora. Jest on swego rodzaju novum, eksperymentem. Istotą jego było bowiem streszczenie podanego tekstu w dziesięciu zdaniach, dokonanie jego analizy i interpretacji, oraz ustosunkowanie

się do jednej z trzech opinii umieszczonych poniżej. Temat ten ze względu na swą oryginalność nie cieszył się zainteresowaniem, choć nauczyciele zachęcali do podjęcia wyzwania. Do tematu tego dołączono także anonimową ankietę.

1. Czy wybrałeś piąty temat?
2. Które z trzech poleceń Wydają Ci się najłatwiejsze / najtrudniejsze?
3. Czy chciałbyś, żeby temat tego typu pojawił się w maju 1997 roku na Twojej maturze?

Kuratorium otrzyma tylko oceny z próbnych matur, trafią one również do dzienników. Drugą maturę – „próbę generalną” przewiduje się w marcu.

Sylvia Wójcikowska

Raz na wozie, raz pod wozem

Czyli o wojnie masła z margaryną raz jeszcze

Pisaliśmy przed dwoma tygodniami o wysiłkach polskich mleczarzy zmierzających do odbicia choćby części zawojowanego przez margarynę rynku tłuszczów spożywczych. Pytaliśmy też wtedy mieszkańców Łowicza o chętniej kupują – masło czy margarynę. W ubiegłym tygodniu Jacek A. Lewandowski badał, jakie rozstrzygnięcia batalii, między mleczarzami a olejarzami wskażą wyniki sprzedaży w łowickich sklepach.

Rezultaty były aż zaskakujące w swej niejednoznaczności. W wielu sklepach mówiono mi, że intensywna reklama margaryny robi swoje, co widać po tym, że masła sprzedaje się z roku na rok mniej. Takie obserwacje poczyniono na przykład w dużym sklepie nabiałowym na ulicy Zduńskiej, gdzie sprzedaje się wprawdzie aż 400 kostek masła tygodniowo, ale dwa lata temu „schodziło” tych kostek dwa razy tyle. W „społemowskim” sklepie „Pod Dębem” na osiedlu Starzyńskiego w ubiegłym roku znajdowało nabywców około 500 kostek masła tygodniowo, teraz tylko 360. Bardzo mało, bo zaledwie 70 kostek tego tłuszczu w ciągu tygodnia klienti w dużych przeciętnie delikatesach „Magda” na Zduńskiej – ale wyniki z tego sklepu mogą być niemiernie różnicowe ze względu na utrudniony dostęp do wszystkich klientów, związany z pracami trwającymi na Zduńskiej. W położonym prawie vis a vis sklepie „Promyka” nabywców znajduje około 240 kostek masła tygodniowo, ale i tam kierowniczka powiedziała mi, że ludzie wybierają dużo częściej margarynę, bo jest tańsza i

jest jej więcej w jednym opakowaniu.

Nie można jednak na tej podstawie wnioskować, jakoby masło istotnie było już na straconej pozycji. Oto bowiem w wielu sklepach zaobserwowano trend dokładnie odwrotny. Na przykład w jednym ze sklepów spożywczych na Bratkowicach, w którym w roku ubiegłym udawało się sprzedać zaledwie 50 kostek masła tygodniowo, teraz sprzedaje się około stu. Reklama w telewizji szalenie pomaga, (od kiedy pojawiła się reklama masła – przyp. red.) ludzie wchodzi i od razu pytają: czy jest masło? – komentuje właścicielka sklepu.

Podobnie jest w sklepie na ulicy Dworcowej 1. Ostatnio „schodzi” więcej masła – 60 kostek tygodniowo. Dwa lata temu, nawet połowa z tego nie mogła znaleźć nabywców. Na początku 1996 roku wcale jednak nie było tak wesoło: schodziło 35–40 kostek. Teraz z miesiąca na miesiąc jest lepiej. Może to ta reklama w środkach przekazu? – zastanawia się sprzedawczyni. W sklepie „Bratek” – wiadomo gdzie – w ciągu tygodnia „zejdzie” około 50 kostek. W latach ubiegłych było o wiele gorzej. Właścicielka sklepu spożywczego „Marek” na Topolowej 12 zachwala jak na razie masło, dodając, że w ciągu tygodnia udaje jej się sprzedać 80 kostek, co porównując z rokiem ubiegłym oznacza wzrost sprzedaży blisko o połowę.

Poza tym, proszę pana masło i tylko nadaje się wysmienienie do podsmażenia pierogów albo do karpia. Czy któraś z tych margaryn (to mówiąc pokazuje bogaty ich zestaw) potrafiłaby dokonać czegoś takiego – mówi przekonywująco.

Jeśli tak zachwala każdemu kupującemu, trudno się dziwić, że ludzie tak chętnie kupują.

Sprzedaz masła w tym roku poprawiła się także w sklepie „Danusia” (160 kostek ty-

godniowo wobec około 100 w roku ubiegłym) oraz w sklepie na ulicy 11 listopada (20 w tym roku około 5 kostek tygodniowo w roku 1995).

Rekordy pod względem ilości sprzedanego masła bije bezsprzecznie sklep OSM nr 4 na Bratkowicach. Sprzedaje się tam 500 kostek masła tygodniowo.

Namawiamy ludzi na masło jeżeli przychodzą i nie mogą się zdecydować czy to czy to. Mówimy, że jest zdrowe, ma witaminy, sole mineralne, jest bez dodatków i bez chemii. Ma zapach. Sam chleb z masłem jest przysmakiem, z margaryną nigdy takim nie będzie. Masło jest masło – mówią sprzedawczynie. Wydaje się, że taka bezpośrednia, płynąca z przekonania reklama, jeszcze lepiej robi masłu niż pochłaniające dziesiątki miliardów złotych kampanie reklamowe telewizyjne.

(jał, wał)

Palący problem

czyli jak spędzić przerwę

Czyżby młodzież z Zespołu Szkół Medycznych cierpiała na brak szaleństw? Skąd ten wniosek? Z systematycznego odwiedzania przez uczniów i uczennice „medyka” klatek schodowych Osiedla Kostka. Służyły im one jednocześnie za toalety i palarnie. Taka „adaptacja wnętrza” ze zrozumiałych względów nie podobała się mieszkańcom osiedla. Przed dwoma tygodniami zainteresowali więc u dyrektora szkoły. Trzeba przyznać, że dyrektor Tadeusz Zaczek wykazał się refleksją i stanowczością: natychmiast zwołał apel i powołując się na istniejący zakaz zanieczyszczania miejsc publicznych

zagroził młodzieży mandatami. Zasugerował też, że delikwentów, którzy najbardziej upodobał sobie klatki schodowe Kostki zna z imienia i nazwiska. Mamy nadzieję, że interwencja będzie skuteczna.

Również dzieci ze SP 2 „cierpią” na brak palarni. Swoją „problematykę” rozwiązały bardziej dyskretnie niż starsi koledzy. Długo przerwy spędzają w ruinach koło boiska Zespołu Szkół Medycznych, przy ulicy Topolowej. Cała czynność nikotynizowania się jest zorganizowana i trwa około 10 minut. Podczas, gdy grupa chłopców pali, jeden z nich stoi na czatach.

Sylvia Wójcikowska

Naszyc niepełnosprawnych odwiedzała Ewa Szachogłuchowicz

JADZIA

Bystre, błękitne oczy, uśmiech „od ucha do ucha” – dziś przedstawiam Jadzię. Jej historię opowiada mi jej mama – Stanisława Gawinek. Przyczyną choroby Litka, na którą cierpi urodzona 38 lat temu, bardzo pogodna Jadzia, był poród kleszczowy. Po sześciu miesiącach wydawało mi się, że jest coś nie w porządku – wspomina mama Jadzi. Nie siadała, główka dziwnie jej leciała... Rodzice udali się do lekarza. Jadzia została skierowana na badania do Warszawskiej Akademii Medycznej. Robiliśmy z mężem wszystko co było w naszej mocy. Wciąż lekarze, wizyty, leki, a poprawy nie było. Wprost przeciwnie.

Jej choroba polega na tym, że ma bezwład rąk i nóg oraz nie mówi. Rozumie wszystko. Już w wieku trzech lat wolała „siusiu” – z dumą mówi pani Stanisława. Po jej gestach rozumiem co chce powiedzieć. Gdy dziecko skończyło trzy latka trzeba było iść do pracy. Mąż pani Stanisławy pracował wówczas w Spółdzielczych Zakładach Metalowych, a ona poszła do Syntexu. Ja pracowałam na rano, mąż na popołudnie, lub odwrotnie. Jeśli szłam na drugą, zawoziłam Jadzię około pierwszej do pracy męża, była z nim do końca jego pracy, potem wracali do domu.

Od początku Jadzia lubiła towarzystwo innych ludzi. Często całą rodziną wybierali się w gości, na wesela. Teraz jeśli tylko coś dzieje się w Łowiczu od razu idziemy oglądać – mówi mama, a Jadzia przyta-

kuje i wypowiada jak najładniej potrafi swoje „tak”.

Gdy była małym dzieckiem, by skłonić do czegoś rodziców – krzyczała. Była strasznie uparta. Teraz jest spokojniejsza, a przede wszystkim bardzo pogodna. Wszyscy sąsiadzi bardzo ją lubią, a poza tym są cudowni, zawsze mi pomagają znieść wózek, chętni są i do innej pomocy – chwali sobie mieszkańców bloku nr 1 z osiedla Starzyńskiego pani Stanisława.

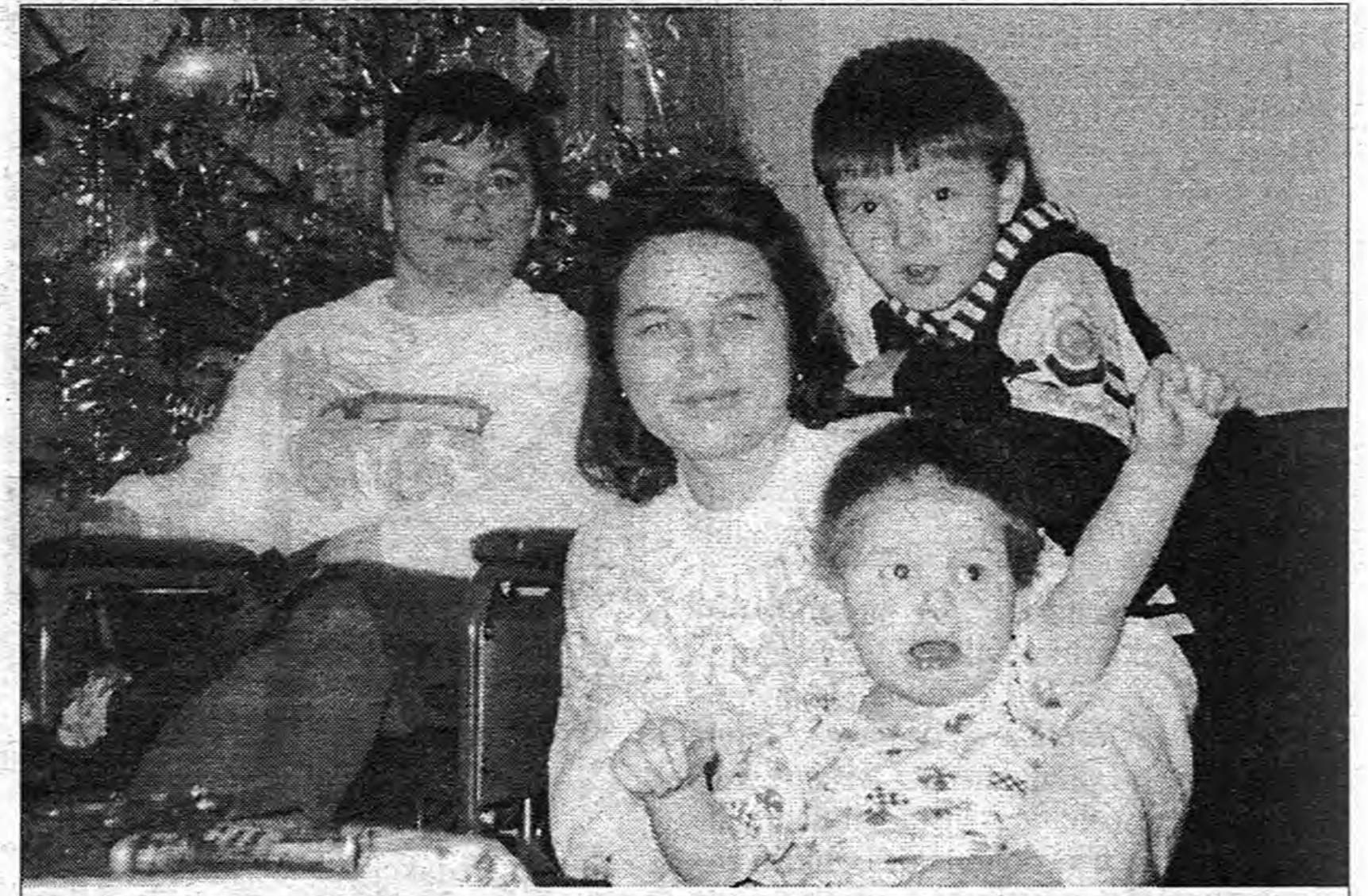
Od trzech lat, od czasu gdy zmarł mąż pani Stanisławy, opieka nad Jadzią jest dla niej trudniejsza. Jadzia wstaje o 10.00. Do tej godziny mama jej musi przygotować jakąś zupę, za którymi Jadzia nie przepada, ale które zjeść musi. Co dzień rano wypija kawę z czekoladą. Jest to jej przysmak, uwielbia to po prostu. Później – jeśli tylko jest pogoda – wychodzą na spacer lub siadają na ławce przed blokiem.

O takie dziecko trzeba wyjątkowo dbać, przede wszystkim chodzi o utrzymanie higieny, ja często Jadzię smaruję spirytusem, by nie miała odleżyn – opowiada pani Gawinek.

Każdą wigilię spędzają u siostrzenicy pani Stanisławy, Kasi. Jadzia bardzo lubi do nich chodzić.

Oprócz wspomnianej kawy z czekoladą jej przysmakami są lody. Wiem, bo Jadzia zademonstrowała mi to mimiką twarzy. Zgadłam od razu...

Ewa Szachogłuchowicz



Jadzia w rodzinnym gronie

Nowy RUP za rok

Później niż wstępnie planowano rozpocznie się remont i adaptacja budynku biurowego przy ulicy Stanisławskiego 28 w Łowiczu na potrzeby Rejonowego Urzędu Pracy. Kierownictwo RUP miało nadzieję, że remont będzie mogła wykonać firma, która wygrała przetarg na modernizację zabytkowej kamieniczki przy Ryńku Kościuszkim, w której do niedawna zamierzano RUP umieścić. Decyzję w tej sprawie mógł podjąć prezes Urzędu Zamówień Publicznych. Niestety mimo podobnego zakresu prac planowanych w obydwóch budynkach, decyzyja o „przeniesieniu” przetargu nie zapadła. Rejonowy Urząd Pracy nie podpisał więc umo-

wy z firmą Padrex z Sochaczewa, która wygrała poprzedni przetarg i jest zmuszona rozpiszać nowy.

Planowane prace obejmą wymianę okien i stolarki drzwiowej. Wszystkie drzwi na parterze mają być przeszkłone oraz przystosowane dla osób niepełnosprawnych (szersze i z poręczami, a nie z kłami). Skoro będą specjalne drzwi, wybudowany zostanie też wzdłuż muru podjazd dla „wózków”. Na parterze – po lewej stronie będzie duża sala do przyjmowania bezrobotnych z dziewięcioma stanowiskami. W pokoju obok planuje się jeszcze pięć podobnych stanowisk. Dzięki temu w urzędzie nie powinno być tłoku – powiedziała nam zastępczyni kierowniczką RUP Krystyna Dolińska. Po prawej stronie na parterze powstaną m.in. pokoje, w których bezrobotni rejestrują się pierwszy raz. Na pierwszym piętrze będzie m.in. duża (około 100 m²) sala informacji zawodowej, Klub Pracy, oraz księgowość. W piwnicy przewidziano miejsce na archiwum.

W budynku zostanie również zmieniona instalacja elektryczna i wodno-kanalizacyjna oraz centralne ogrzewanie i wentylacja. Koszty remontu wyniosą przypuszczalnie 7–8 miliardów złotych, a potrwa on około rok. Wtedy będziemy jednym z nowoczesniejszych urzędów w województwie, a na pewno najnowocześniejszym Rejonowym Urzędem Pracy w Polsce – powiedziała Krystyna Dolińska.

Marcin Kucharski

Sąd słucha świadków

Trwa proces byłego prezesa ŁSM

Na dwóch kolejnych rozprawach 1 i 8 października, przed Sądem Rejonowym przesłuchiowano pierwszych świadków w procesie Wojciecha G. – byłego prezesa Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Przypomnijmy, że prokuratura zarzuca byłemu prezesowi ŁSM to, że nakłaniał sześciu pracowników spółdzielni do zmiany miejsca pracy i przejścia do spółki Polcandex oraz, że w okresie swojej prezesury w ŁSM (od 6 marca 1991 roku do marca 1992 roku) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przekroczył swoje uprawnienia w zakresie gospodarowania i zarządzania majątkiem spółdzielni.

Przesłuchiwany był m.in. Józef K., który był wtedy kierownikiem robót elektrycznych w firmie, która była podwykonawcą na budowie bloku na osiedlu Dąbrowskiego.

Firma ta podpisała umowę z Polcandexem na wykonanie oświetlenia placu budowy oraz wykonanie instalacji elektrycznej w budynku. W marcu 1992 roku nastąpił odbiór stanu surowego – zamkniętego budowy. Odbiór budowy polegał na tym, że przyszedłem i zostałem poproszony o podpisanie protokołu. Złożyłem swój podpis – zeznałem w Komendzie Rejonowej Policji w Łowiczu Józef K. w postępowaniu przygotowawczym, 8 marca 1993 roku. Prace na budowie na osiedlu Dąbrowskiego tymczasem trwały jeszcze około 3 – 4 miesiące.

Dlaczego ŁSM starała się o wcześniejszy odbiór budynku wyjaśniła kolejna przesłuchiwana tego dnia osoba. Danuta M. jest pracownicą Wydziału Kredytów Banku PKO BP w Łowiczu. PKO BP kredytował zadanie inwestycyjne Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na osiedlu Dąbrowskiego. W skład „zadania” wchodziły trzy budynki – w tym również blok nr 29, budowany za prezesury Wojciecha G. przez Polcandex. Kredyt został udzielony w 1986 roku. Kredytowanie zostało zakończone dopiero w marcu 1992 r. Chodziło o to, że jeśli blok zostanie oddany do użytku do końca marca 1992 roku, ŁSM będzie miała możliwość uzyskania 50% umorzenia kredytu. – powiedziała Danuta M.

Podstawą do uznania, że nastąpiło oddanie budynku do użytku był tzw. protokół zdawczo-odbiorczy sporządzany pomiędzy inwestorem a wykonawcą. W tym czasie łowicki oddział PKO BP otrzymał pisemne pozwolenie z instancji nadrzędnej zezwalające na dokonanie odbioru budynku w stanie surowym – zamkniętym, pod warunkiem, że ŁSM złoży oświadczenie, iż pozostałe prace zostaną wykonane ze środków własnych członków spółdzielni. Oświadczenie takie zostało złożone.

Następnym ze świadków był Stanisław M. – mieszkaniec Bratkowic. Prezesowi G.

były stawiane różne zarzuty, m.in. ten, że z majątku ŁSM, a konkretnie Zakładu Remontowo-Budowlanego (wchodzącego wtedy w skład spółdzielni) powołał firmę Polcandex (firma Polcandex istniała dużo wcześniej, tyle że nie zajmowała się dawniej budownictwem – przyp. red.). Wiadomym mi też jest, że Polcandex kupił od ŁSM-u betoniarkę za cenę równoważną jednej godzinie pracy tej betoniarki – przypominał sobie Stanisław M.

Zeznawała również Krystyna B., członek Rady Nadzorczej ŁSM w okresie prezesury Wojciecha G. Nikt z Rady Nadzorczej nie może powiedzieć, że to co się wtedy działo było winą prezesa Wojciecha G. Ja nie miałem zastrzeżeń do pracy prezesa. Na pewno były jakieś uchybienia, ale nie tak istotne, aby mogły rzutować na ocenę jego pracy – zeznała. Świadek przypominała sobie, że Rada Nadzorcza omawiała sprawę dotyczącą dokumentów budowy na osiedlu Bratkowic w Łowiczu. Szkołem dla nas było, kiedy dowiedzieliśmy się, że na te ostatnie bloki na Bratkowicach nie było zawartej umowy z głównym wykonawcą. Sprawa ta „pojawiała się” za prezesury poprzednika Wojciecha G, który tłumaczył, że brak konkretnego terminu oddania tych bloków pozwala mu dopingować wykonawcę. Wojciech G. był uczciwym człowiekiem. W przeciwnym razie byłby go odwołali – powiedziała na koniec świadek Krystyna B.

Kolejnym świadkiem był Adam K. – zaopatrzeniowiec z ŁSM. To właśnie on dokonywał sprzedaży podzespołów budowlanych z magazynu spółdzielni po заниzonych cenach. Świadek otrzymał ustne polecenie od prezesa G. aby uruchomić sprzedaż. Zdziwił się, że nie aktualizowano cen. Zawór wodny wart około 30 tysięcy złotych u nas był skatalogowany z ceną 500 lub tysiąc złotych – podał przykład świadek.

Ważne były zeznania następnego świadka – Zbigniewa W. Był on konserwatorem anten systemu AZART (obecnie wychodzącego z użycia). Świadek zeznał przed sądem inaczej niż w 1993 roku na przesłuchaniu w Komendzie Rejonowej Policji. Wówczas powiedział o rozmowie z oskarżonym: Z tej rozmowy wynikało dostownie, że albo ja i koleżdy przejdziemy do pracy w Polcandexie albo zostaniemy zwolnieni z ŁSM. Była to pewna forma przymusu. Ja wtedy jego słowa odebrałem jako groźbę.

Teraz świadek stwierdził, że propozycja wyszła od oskarżonego już po tym, jak zapadła decyzja o zwolnieniu W. z ŁSM. Po chwili jednak dodał: Gdy byłem wcześniej przesłuchiwany lepiej to pamiętałem. Dlatego podtrzymuję swoje zeznania.

Kolejne posiedzenie sądu odbędzie się 25 października.

Marcin Kucharski



Łowiczanie uroczysto wkraczą do kościoła w Gdyni

Pasiaki nad morzem...

Liczna grupa słuchaczy Radia Maryja z Łowicza i okolic wzięła udział w kolejnym festynie Rodziny Radia Maryja, który w sobotę 28 września odbył się w Gdyni w kościele Stella Maris i pobliskim Centrum Wystawowym World Trade.

Do olbrzymiej hali, wypełnionej wielotysięczną rzeszą, Łowicz wkraczał paradnie, w szyku procesyjnym, z czołówką ubraną w barwne stroje łowickie, z transparentem i narodową flagą. Zaproszona na podium łowicka trójka towarzyszyła ogłoszonemu stamtąd, także drogą radiową, słowu dyrektora Radia Maryja o. Tadeusza Rydzka, a później biskupa Metropolity Gdańskiego

Tadeusza Gocłowskiego, który życzliwie zauważył obecność łowiczian. W niedzielę łowiczanie uczestniczyli w uroczystym przeniesieniu relikwii św. Brygidy z katedry NMP do patronalnego kościoła Świętej. Procesję uświetniła parada orkiestr, kompanii marynarzy, rycerzy konnych i pieszych. W pochodzie kroczyli także m.in. Lech Wałęsa i Marian Krzaklewski.

Po mszy św. łowiczanie składali hołd połączym stoczniozom pod pomnikiem Trzech Krzyży u bramy stoczni gdańskiej. Kończyli pielgrzymkę odwiedzeniem rezydencji polskiej na Westerplatte.

Albin Szymajda



Wszystko w porządku, tylko na przewody kapie woda

Droga Redakcjo

Od pewnego czasu jestem Waszym stałym czytelnikiem i to pośrednio jest powodem mojego listu. W którymś z poprzednich numerów „Nowego Łowiczana” przeczytałem krótki artykuł o łowickich rzemieślnikach. Nie był to pochlebny obraz hydraulików itp. ale wtedy potraktowałem go lekkomyślnie, teraz przyznaję

Wam rację. Jako że remontuję dom interesowały mnie ogłoszenia hydraulików w N.E. Kiedy zobaczyłem ogłoszenie „Usługi hydrauliczne nr tel ... wieczorem” zadzwoniłem i umówiłem się. W ciągu dwóch i pół dnia dwaj panowie szybko uwinęli się z robotą. Co prawda było od razu wiele zastrzeżeń co do szczelności połączeń rur, ale „fachowcy” przekonali mnie, że rury się pocą, że to zajdzie kamieniem itd., a zresztą mam numer telefonu to oni przyjdą i poprawią. Ja w swojej naiwności wypłaciłem należność, a już po 3 dniach dzwoniłem o usunięcie usterek, bo nawet rurki nad zlewem wystawały o 7 cm ze ściany i niczym tego nie można było zamaskować, a dopływ do grzejnika CO miał odstęp od ściany 30 cm. Pan „hydraulik” obiecał że przyjdzie w sobotę i tak było przez miesiąc. W tym czasie część usterek pousuwałem sam, ale pewnych rzeczy nie mogłem zrobić, bo nie mam odpowiednich narzędzi. W końcu zdeterminowany zagroziłem mu sądem. Przyjechał w tym czasie gdy ja byłem w pracy i nie mogłem go przypilnować. Pan „hydraulik” pół godziny stracił na przekonywanie żony, że wszystko jest w porządku, a to co jest, to moja wina, bo widziałem to wcześniej i nijak nie mógł pojąć, że ja nie muszę się znać na hydraulice. Gdybym się znał to przecież nie brałbym tzw. fachowców. Ale w końcu wziął się do pracy przy piecu, poowijał

pakulami, zamiast zaspawać dziurę i jak ciekło tak cieknie. Dopływ do grzejnika wyprostował dwoma kolanami akurat w środku rur i pojechał nie robiąc próby, bo wtedy nie dało by się ukryć, że grzejnik w ogóle nie grzeje. Gdy przyjechałem z pracy to aż mnie cholera ogarnęła na to partactwo. Znowu zadzwoniłem do niego, wytłumaczyłem co jest źle i co trzeba zrobić żeby to poprawić. Obiecał, że przyjdzie gdy ja będę w domu, oczywiście znowu przyjechał jak byłem w pracy i zrobił tak samo jak było, oraz stwierdził, że rur nie można spawać, bo przewody elektryczne w ścianach pod tynkiem mogą się popalić od temperatury w związku z czym trzeba wszystko skrócić. Gdy znowu zadzwoniłem do niego domagając się usunięcia usterek, bo po jego poprawkach doszła jeszcze ciekająca na puszkę elektryczną woda usłyszałem, że ściana jest krzywo otynkowana i on nie będzie nic poprawiał i żeby więcej nie dzwonić, bo on pójdzie do prawnika i w ogóle to może mnie załatwić jak mu nie dam spokoju.

Otóż nie dam mu spokoju, bo mam zamiar oddać sprawę do sądu. Dodam jeszcze, że z materiałów jakie „fachowiec” nakazał kupić zostało mi 19 m rur i pół pudła kształtek. Rzeczoznawca po obejrzeniu dzieła krótko stwierdził *Siep..... robota*. Teraz mi doszła jeszcze groźba pożaru, bo woda kapie wprost w przewody elektryczne. A ten list pisze, w nadziei, że redakcja go wy-

drukuje ku przestrodze wszystkich potencjalnych klientów tzw. „fachowca” od hydrauliki. Mnie po ogłoszeniu „Usługi hydrauliczne” pozostał niesmak. Spaprana robota, groźba pożaru, kupno niepotrzebnego żelastwa i obawa przed załatwieniem przez w/w.

(nazwisko do wiadomości redakcji)

Wrzodak

– kto kogo obraża?

W związku z zamieszczonym w N.E. nr 41 z 10.10.1996 r. listem p. Krzysztofa Parysa, zatytułowanym „Małe znajomości” pragnę zwrócić uwagę Szanownemu Panu Prezesowi, aby w przyszłości raczył nie używać porównań, które mogą obrazić inne niż to miało na celu osoby.

Użycie w stosunku do radnego M. określenia ...każda władza ma swojego „Wrzodaka”... nie jest określeniem najszcześniejszym. Obraża p. „Wrzodaka” oraz wiele tysięcy członków, sympatyków NSZZ „Solidarność” i Ruchu Odbudowy Polski.

W przyszłości proszę o bardziej konkretne określenia, z których jasno będzie wynikać czy Pan kogoś lubi, czy też nie.

Z poważaniem:
Dariusz Mroczek
Sekretarz Ruchu Odbudowy Polski
Okręg Skierniewicki

SUPER OKAZJA!

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ

FORTUNA

- sok jabłkowy
- sok pomarańczowy
- sok z czarnych porzeczek
- napój egzotyczny

BUTELKA 0,25L JUŻ ZA 50 GROSZY!

sprzedaż:
ŁOWICZ HURTOWNIA I SKLEP FIRMOWY
ŁOWICZ, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 5

Szklanka soku FORTUNA zawiera tyle witaminy C, ile codziennie potrzebuje Twój organizm!

NAPRAWA PRĄTEK AUTOMATYCZNYCH

- ✦ lodówek, zamrażarek
- ✦ naprawy u klienta

Łowicz tel. 37-24-13

R-43-P-1175

Agencja Celna „INTER-E-P” S.A.

ZATRUDNI AGENTA CELNEGO

Łowicz ul. Armii Krajowej 2B
tel. 37-43-99

R-43-P-1164

„DORA”

Łowicz, ul. Stanisławskiego 2

UWAGA! UWAGA! OKAZJA!!

od 17 października do końca roku sezonowa obniżka cen już przy zakupie

powyżej 20,00 zł zapłacisz 10% taniej.

SKORZYSTAJ Z OKAZJI. ZAPRASZAMY.

R-42-51-1170

UWAGA!!

Producent przedz dziewiarskich oferuje przedz:

- tex 25x1 standard 100% anilana
- tex 32x2 puszyste
- tex 64 do 100 - anilana

Zgierz, ul. Łódzka 12
0-42/16-49-96 po 20.00,
0-42/52-36-65

R-43-P-1169

UWAGA TANIEJ!!!

- OPONY UNIWERSALNE **5% TANIEJ**
- OPONY ZIMOWE **6% TANIEJ**
- MONTAŻ GRATIS
- KOMPUTEROWE WYWAŻANIE KÓŁ JUŻ OD 2,5 ZŁ

WULKANIZACJA
Tomasz Rudnicki
Łowicz, ul. Pałacowa 2 (przy ul. Klickiego)

R-43-P-1153

Kącik muzyczny – redagowany przez Bogusia Bończaka

Dwoje z „Ich Troje”

Jest miło, ciepło, jesienno kolorowo. Oby ten łagodny przedzimowy cykl trwał jak najdłużej. Zanim więc niedźwiedzie ruszą w zimowe pielesze a skoczkowie narciarscy rozpoczną Turniej Czterech Skoczni wyruszą drogą Kąciko – Czytelnicy w świat w poszukiwaniu imprez muzycznych. Jedną mieliście pod nosem w stylu reggae. Nie pasuje? Szukajcie dalej!

Czasy się zmieniły. Jeszcze do niedawna to sprzedawcy zabiegali o kupienie jak najlepszego towaru, w jak najlepszej (czyt. najniższej) cenie. Teraz produkt sam przychodzi do sklepów, proponując atrakcyjną cenę. I bardzo dobrze – z korzyścią dla wszystkich – handlowiec nie musi podróżować tracąc czas na poszukiwania, klient płaci mniej, a producent bez pośredników otrzymuje wyższą gażę. Ten chwyt ekonomiczny sprowokowała grupa „Ich Troje”, która któregoś popołudnia zjawiała się w sklepie muzycznym „Agata” proponując sprzedaż swych kaset i płyt compactowych. Przyznam szczerze, że zespół „Ich Troje” był nam jak dotąd znany wyłącznie ze wspólnego z De Mono występu na łowickim rynku. Nie przywiązywałem wówczas do tego wydarzenia wielkiej wagi – ot, kolejny zespół – meteor, który zabłysnął na chwilę i zgasł równie szybko. Tymczasem po ich występie coraz więcej klientów pytało się o nośniki z utworami grupy. „Ich Troje” – myślałem wtedy, że chodzi o muzykę do filmu o tym samym tytule (nomen omen okazało się, że geneza nazwy tkwi w tym właśnie filmie). W każdym razie coraz więcej słyszałem o zespole, nie znając ich twórczości. W końcu udało mi się wysłuchać pierwszej płyty kapelki, a później miała miejsce wspomniana przeze mnie wizyta dwójga z kapelki, więc nie zaniechałem porozmawiać z Magdą i Michałem. Okazało się, że spotkali się 10 miesięcy temu i postanowili wspólnie grać. Nagrali polską wersję „Jeamy”, jak twierdzą po to, by zobaczyć jak wspólnie brzmią ich głosy. Uznali świadomie, że

dobrze, bo postanowili nagrać płytę. Nazwali się „Ich Troje” (wiemy już dlaczego) i wyli o pomoc do możnych nowego, nadwiślańskiego showbiznesu. Udało im się uzyskać pomoc Radia Łódź, które pomogło nawiązać kontakt z firmą KOCH, a to zaowocowało materiałem pt. „Prawo”. Jak sami twierdzą grają muzykę różną stylistycznie, wymykającą się zaszufladkowaniu. Sprzedają sami swoje płyty, bo z tego żyją, koncerty uznają za świetną reklamę. A propos koncertów – ich występ to cały show, z baletem i scenografią itp. Chcieliby zagrać w Łowiczu, bo wiedzą, że ich kasyty dobrze sprzedają się nad Bzurą. Plany na przyszłość? Już ich teledysk „Prawo” startuje w Muzycznej Jedyńcy, inny możecie zobaczyć w Clipolu.

Na koniec grupa chciała pozdrawić wszystkich Kącika czytelników, życząc im rychłego ze sobą zobaczenia.

Recenzje

* eeeee ** no, no, no *** o! **** och yeah!!!

Maanam „Łózko” Pomaton ***.

Są osoby na świecie, które kochają jesień. Nie tylko ze względu na wielobarwność naturalną przyrody lecz również na sezon nowości płytowych i związanych z nimi koncertów promujących. Tego roku rzeczywiście nowościami obrodziło – Kasia Kowalska ze swym nowym obliczem a’la B. Streisand, Grzegorz Ciechowski vel Grzegorz z Ciechowa (na ludową nutę), „bzyk” O.N.A. no i rzeczony „Łózko” Maanamu. Nie sposób pisać o Maanamie nie wspomnieć o tym, że to

właśnie Jackowscy z kompanią przecierali ścieżki polskim rockmanom, że wydali siedem (jeśli dobrze liczę) płyt, że od wielu, wielu lat są pewniakiem zapełniającym nawet największą salę koncertową, że ich przedostatnia płyta „Róża” dawno osiągnęła status extra-platynowej. A jakie jest najnowsze dziecko grupy? „Łózko” to najlepszy dla materii tytuł. Łózko, romantyczna, dla kochających i kochanych, ale też dla tych którzy Wielką Miłość mają przed sobą. W każdym razie słysząc na tej płycie, że Kora to osoba szczęśliwa, że zarówno w jej sercu jak i w łóżku wszystko jest O.K.

„Łózko” (teraz o krążku) to jakby kontynuacja swej poprzedniczki. Podobna stylistyka, instrumentarium, klimat. Mnie akurat taki styl bardzo odpowiada, a że Jackowski z Olesińskim i Markowskim niczym nie zaskakują traktuję in plus. Znany jest już dzięki poprzedzającemu longplej singlowi utwór „Po prostu bądź”. Ten i inny numer pt. „Po to jesteś na świecie” są już przebojami. Potencjalnych hitów jest (jak to zwykle na płycie Maanamu) jeszcze kilka (m.in. irlandzka wersja „Mówią, że miłość, mieszka w niebie” czy tango „Kochanek”). Zapraszam więc do (sorry!) łózka – „Łózko” Kory.

Tego słucham:

Zbyszek Bodlak – repatriant znad Wielkiej Wody niebawem pierwszy w Łowiczu Pizza – Man (szczegóły wkrótce)

1. REM
2. Forxs
3. Simply Minds

TO SIĘ SPRZEDAJE: POLSKA: 1. Big Cyc „Z gitarą wśród zwierząt”, 2. Urszula „Biała droga”, 3. Ich Troje „Intro”. ZAGRANICA: 1. Nirvana „From the Muddy Banks of the Wishkah”, 2. Paerl Jam „Code”, 3. Muzyka do filmu „Mission Impossible”.

Jafia Namuel

20 października w kinie Bzura odbył się szeroko rozplakatowany w całym mieście koncert zespołu Jafia Namuel. Był to chyba pierwszy koncert reggae organizowany przez ŁOK i choć członkowie grupy nie należą do znanych wykonawców, to jednak udało im się zgromadzić dość sporą publiczność.

Zespół pochodzi z Piły i wszyscy jego członkowie na stałe tam mieszkają. Tworzą go: Dawid Powtarz (vocal-gitara), Tomasz Koźlawik (gitara basowa), Katarzyna Owczuk (vocal), Tomasz Nowak (instrumenty klawiszowe), Mirek Chojnacki (perkusja) i Jarek Krystofiak (mędnierz).

Wspólnie grają już dwa lata. Zadebiutowali na festiwalu Warta Rock Reggae w Gorzowie Wielkopolskim. Zespołem zainteresowała się organizatorka imprezy – Krystyna Prońko. Wydała dość pochlebne recenzje i jej uznanie stało się motywacją do dalszej działalności zespołu.

Polskie Caribbean o Bogu

Dawid Powtarz ma 19 lat. Obecnie kończy wieczorową szkołę średnią, gdyż ciągle koncerty nie pozwalały mu na normalne kontynuowanie nauki. Jest on autorem wszystkich tekstów, z których większość mówi o Bogu, nadziei i miłości. Może trochę trudno je zrozumieć, gdyż Dawid śpiewa po angielsku, z charakterystycznym dla wykonawców reggae akcentem caribbean (karaibski). Jest to chyba jedyny w Polsce chrześcijański zespół reggae.

Dawid całkowicie poświęcił się grupie. Sądził, że im dłużej będą ze sobą grać, tym łatwiej wszystko będzie się toczyć. Tymczasem jest coraz więcej zobowiązań i pracy.

Koncerty

Jafia Namuel gra bardzo dużo: średnio 12 koncertów w miesiącu. Do Łowicza przyjechali z Wejherowa, by zaraz następnego dnia wyjechać do Stargardu

Szczecińskiego, a stamtąd do Krotoszyna. Grają w klubach, na festiwalach, także w więzieniach (dotąd w szesnastu, również w łowickim zakładzie karnym). Mówią, że warunki koncertowe w Polsce są trudne, nigdy nie wiadomo jaka przyjdzie publiczność, jakie będzie nagłośnienie. Czasem na koncercie zjawiają się ludzie nie znający zupełnie reggae, przychodzą żołnierze albo panowie pod krawatem. Powoli jednak wrażliwość zainteresowanie taką muzyką.

Łowicki koncert był drugim po wyjściu ze studia. Zespół nagrał swoją debiutancką płytę, która ukaże się w listopadzie na kasetach, a w styczniu na płytach kompaktowych. Nagrania dokonano w studio Deo Recordings w Wiśle.

Na koncercie w ŁOK-u wszyscy wydawali się świetnie bawić, zespół tylko skarżył się na złe nagłośnienie sali.

Reggae po łowicku

U boku Dawida śpiewa w zespole łowiczanka – Katarzyna Owczuk. Studiowała na dwuletnim dziennym studium piosenkarstwa w Poznaniu. Tam przyjechali członkowie grupy Jafia Namuel w poszukiwaniu wokalistki do chórków. Zgłosiły się 4 dziewczyny, ale Kasi wśród nich nie było. Dopiero po tygodniu zdecydowała się spróbować sił i przyjechała na próby do Piły. Najpierw śpiewała z koleżanką, ale gdy ta dostała się na studia do Katowic, Kasia została sama. Muzycy z zespołu bardzo się cieszą, że z nimi śpiewa, mimo wielu innych atrakcyjnych propozycji (m.in. miała możliwość śpiewania w grupie Lombard).

Kasia łączy śpiewanie i studiowanie. To pierwsze zajmuje jej większość czasu i praktycznie nie zostawia czasu na życie prywatne. Oprócz tego studiuje zaocznie politykę socjalną na łowickiej MWSH-P.

Taka praca jest bardzo męcząca, ale nie wyobrażam sobie, abym mogła robić cokolwiek innego – uważa wokalistka.

(tyk)

Maltretowane rodziny znajdą pomoc w Łowiczu

Tydzień temu, 17 października zaczął funkcjonować punkt wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie. W tworzeniu punktu uczestniczyli „Pasiaczek” i MOPS. Jego pracownicy psycholog Jolanta Drzewiecka-Kolas i pracownik socjalny Elżbieta Szachogłuchowicz będą dyżurować do końca roku tylko raz w tygodniu w czwartek od godziny 13.00 – 16.00 w siedzibie „Pasiaczka” na ulicy 3 Maja 2 pod numerem telefonu 37-66-92. Jolanta Drzewiecka powiedziała nam w związku z tą nową w naszym mieście inicjatywą, że: *punkt stoi otworem dla wszystkich, których dotyczy problem przemocy w rodzinie. Nie tylko dla kobiet, ponieważ to one głównie są bite, ale również i dzieci, bo i takie rzeczy też się zdarzają.* Natomiast Pani Elżbieta Szachogłuchowicz powiedziała nam: *Punkt ma służyć poszkodowanym wieloraką pomocą, tak by mogli oni zostać przygotowani do walki prawidłowej i skutecznej na policji i u prokuratora i u kuratora.*

Często zdarza się, że przemoc w rodzinie jest objęta klauzurą milczenia; problem ten obejmuje nie tylko środowiska

alkoholików czy ludzi biednych, ale także rodziny dobrze sytuowane. Przystępując do tworzenia tej instytucji, pracownicy zdają sobie sprawę, że dużo ludzi będzie musiało przełamać wieloletnie opory by ujawnić przed światem swój problem. Mówi Jolanta Drzewiecka-Kolas: *Wiele ofiar jest pod prąd nie tylko fizyczną, ale również i psychiczną. Po długim okresie takiego stanu trzeba poświęcić dużo pracy by odbudować u nich poczucie własnej godności, odrzucenie wstydu i bierności. Te osoby muszą zrozumieć, że w takich wypadkach trzeba działać szybko i kategorycznie aby przetrwać własnej godności, odrzucenie dotkniętych problemem przemocy często się zdarza, że rodziny ojca, który bije, przychodzą na dzieci, które już w dorosłym życiu będą postępować podobnie.*

Obecnie oprócz czwartków można do punktu zgłaszać się telefonicznie lub osobiście także w piątek w godzinach 12.00-14.00 oraz codziennie od 18.00 do 20.00 kiedy pod telefonem jest prezes klubu A.A. Stanisław Kucharek.

Tomasz Bartos

Bertrand Russell

O filozofach jeszcze nie pisałem i zamiaru takiego nie miałem (żona twierdzi, że to z powodu mojego opóźnienia umysłowego, przez co nie jestem w stanie pojąć niuansów eschatologii, hermeneutyki i innych autologii). Serce mi jednak zarządziło, gdy ujrzałem na półce księgarskiej na Starym Rynku tom eseju Bertranda Russella pt. „Portrety z pamięci”. Wartość wolnej myśli. Russell ów uratował bowiem dawnymi laty mój studentki byt (zdałem dzięki jego książce egzamin z filozofii) i dlatego wielbię go na równi z takimi gwiazdorem lektury jak Rolling Stones, Leonardo da Vinci i Bayer Full.

Russell żył prawie sto lat, zmarł w 1970 roku jako legenda europejskiej kultury. Kilka jego książek weszło do światowego kanonu literatury np. o logicznych podstawach matematyki, filozofii Leibniza oraz historii współczesnej filozofii. Był człowiekiem o wszechstronnych zainteresowaniach i, z wrodzoną skromnością, twierdził, że zna się na wszystkim. Dlatego wypowiedział się np. o zbrodniach

seksualnych, kuchni arabskiej, operetce, stolarstwie, baloniarstwie, maszynach do szycia, krykcie, silnikach spalinowych i wróżbiarstwie. Gdyby żył dzisiaj, bez wątplenia dokonałby gruntownej analizy przyczyn porażki Widzewa Łódź z Atletico Madryt. Prowokował też swoimi poglądami. Na przykład w czasie I wojny światowej siedział w więzieniu za czynny pacyfizm, następną odsiadkę sprowokował jego demonstracja antynuklearna. W wieku dziewięćdziesięciu kilku lat zmienił się w hippisa i stał się uczestnikiem studenckich zamieszek. W przerwach między tym wszystkim otrzymał kilka orderów oraz nagrodę Nobla w dziedzinie literatury.

Weźmy więc do ręki jego wspomnieniową książkę i poczytajmy o ludziach, których w czasie swojego długiego życia poznał. A znajomymi jego byli np. Bernard Shaw, Herbert Wells czy Józef Conrad. A jeżeli boimy się jesieni życia zwróćmy uwagę na esej o tym jak zastarczyć się w odpowiedni sposób.

Michał Górzynski

Nie zabrał się ze stadem

Nietrudno zgadnąć jaki los czekać może bociana, który nie odleci z czasami do Afryki i którego zastaną w Polsce mrozy i śniegi. A jeden taki okaz u nas został. Jak nas poinformował pewien nasz czytelnik, przy drodze z Piotrowic do Walewic w gminie Bielawy, na zaoarach już polach, często można dostrzec dużego, samotnego bociana. Inne boćki już we wrześniu uformowały się w stada i odfrunęły na południe – a on został.

Pojechaliśmy na miejsce i uzbrojone w lornetkę wprawne oko najlepszego ornitologa wśród naszych dziennikarzy, Tomka Bartosa, po dłuższej obserwacji

dostrzegło ptaka pod kępą olch przy graniczących z Piotrowicami stawach. Podjechaliśmy bliżej, sądząc, że może bocian jest chory i z trudem się porusza. Nic z tych rzeczy, okaz bez najmniejszego trudu wznosił się w górę gdy tylko podszliśmy zbyt blisko. Ponownie podchodziliśmy go na polu, na które przeleciał – i ponownie bez skutku. Ani razu nie dopuścił nas do siebie na taką odległość, by na zdjęciu jawił się jako coś większego niż mała plamka. Latał dobrze, nie utykał, chyba był zdrowy. Dlaczego został? I co robi, gdy chwycą mrozy?

(wal)

Z fiskusem nie na bakier (XII)

– radzi Anna Leszczyńska, doradca podatkowy



Składki na ubezpieczenie społeczne podatnika

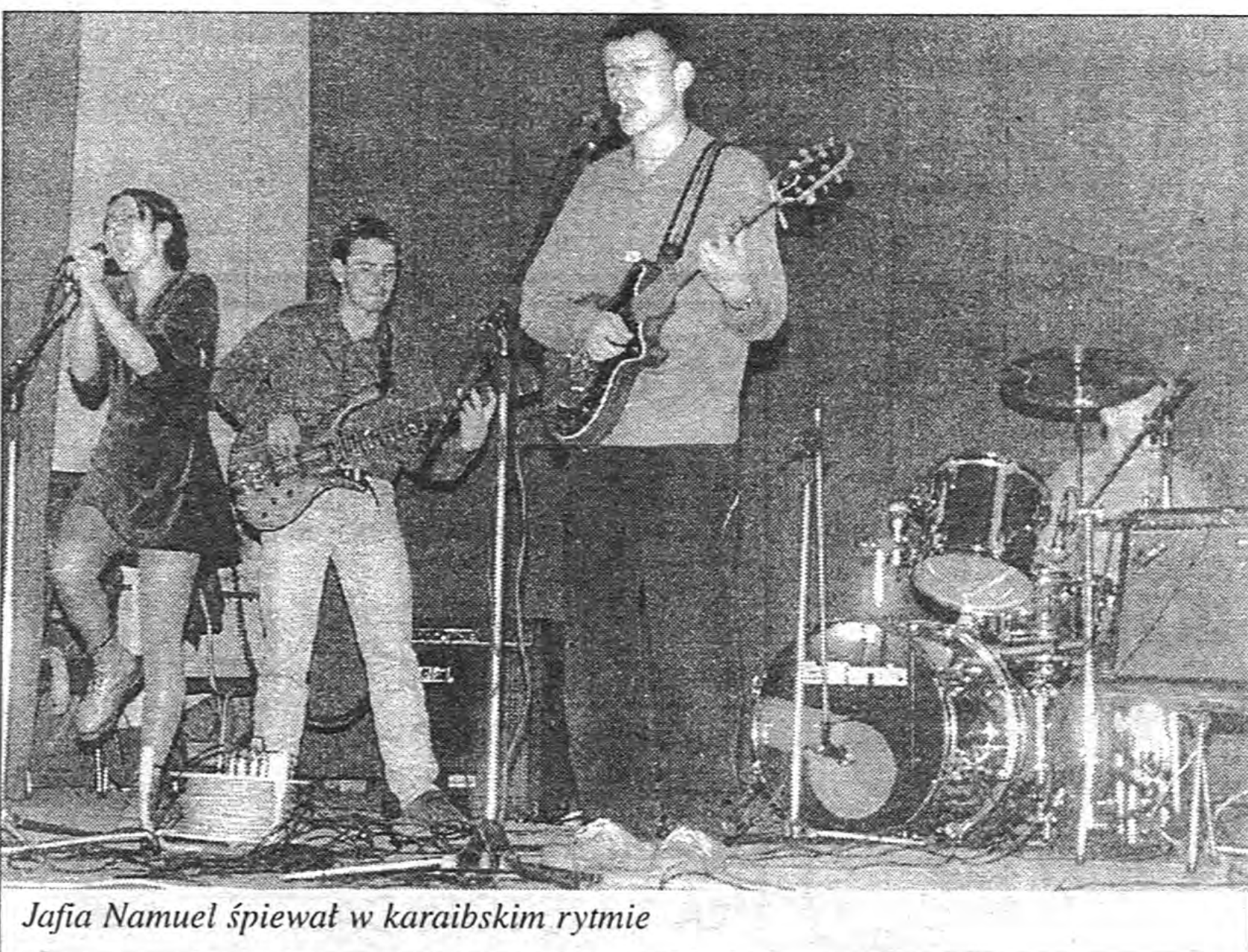
Z dochodu przed opodatkowaniem odlicza się kwoty składek na ubezpieczenie społeczne podatnika i osób z nim współpracujących, opłacanych bezpośrednio przez podatnika, pod warunkiem, że nie zostały zaliczone do kosztów uzyskania przychodów.

Renty i inne trwałe ciężary
Od przychodu przed opodatkowaniem odlicza się również wypłacone przez podatnika renty i ponoszone inne trwałe ciężary, jeżeli obowiązek ich płacenia jest oparty na tytule prawnym. Do tej grupy zalicza się również alimenty (z wyjątkiem alimentów na rzecz dzieci) w wysokości ustalonej w wyroku alimentacyjnym, np. alimenty płacone przez podatnika na rzecz rodziców, małżonka, zasądzone prawomocnym wyrokiem. Alimenty otrzymywane na dzieci nie podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym, tzn. otrzymujący alimenty nie płaci od nich podatku, ale też płacący nie może odliczyć tych alimentów od swoich dochodów.

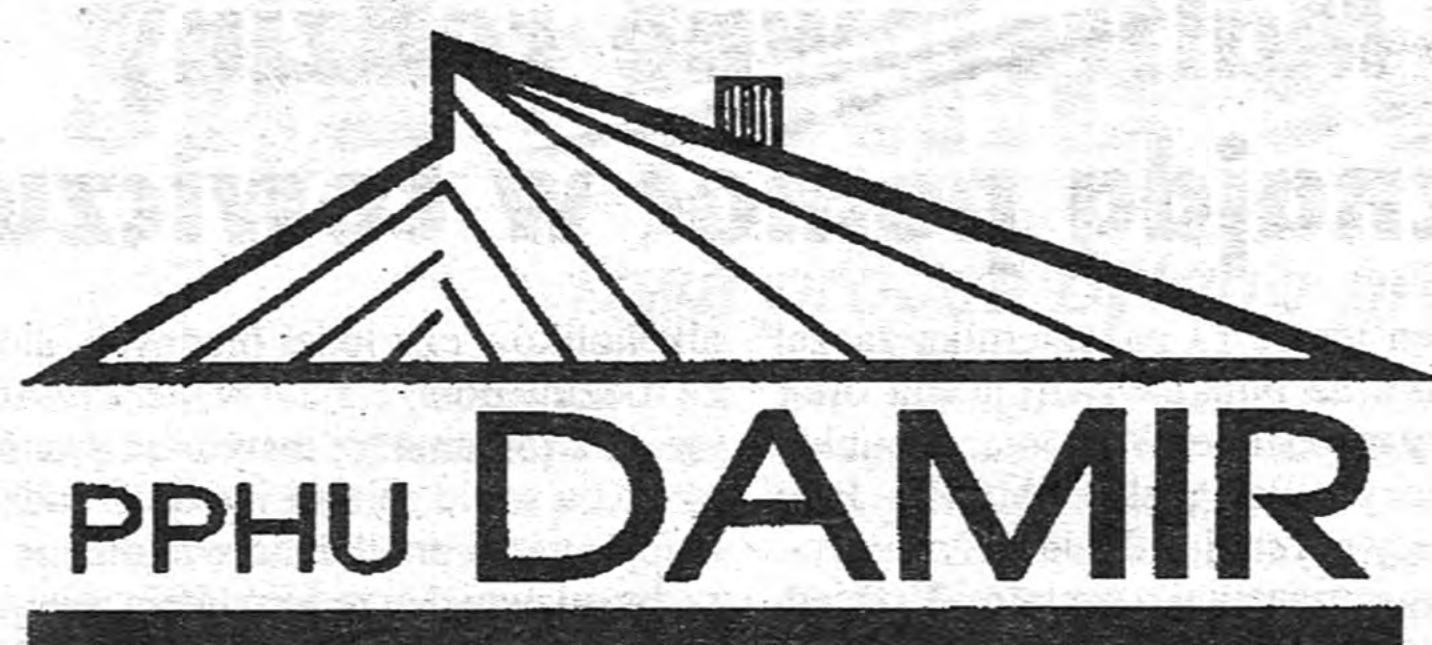
Zwrot nienależnie pobranych emerytur i rent oraz zasiłków z ubezpieczenia społecznego

Odliczenia te w praktyce będą stosowane w tych przypadkach, gdy emeryt lub rentista będzie dokonywał zwrotu nienależnie pobranej emerytury lub renty lub zasiłków z ubezpieczenia społecznego z uwagi na osiągnięcie w roku podatkowym lub w latach poprzedzających rok podatkowy, dochodu powodującego zawieszenie lub ograniczenie emerytury albo renty. Odliczenie to obejmuje kwoty z uwzględnieniem podatku dochodowego. Odliczenie tych kwot możemy dokonać tylko w przypadku, gdy tego nie uczynił organ rentowy.

Składki na rzecz organizacji
Od dochodu mogą być odliczone kwoty składek płaconych przez podatników na rzecz organizacji, do których przynależność jest obowiązkowa, tzn. wynika z odpowiedniego przepisu prawa (dotyczy to m.in. np. lekarzy – opłata składek na Izbę Lekarską).



Jafia Namuel śpiewał w karaibskim rytmie



Łowicz, ul. Kaliska 26, tel. 37-33-24

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

oferuje po najniższych cenach w regionie:

◆ **MATERIAŁY PODSTAWOWE**

cement 250, 350, wapno hydrat., cegła pełna, dziurawka, cegła silikatowa, gazobeton, pustak ceramiczny max

◆ **MATERIAŁY IZOLACYJNE**

włna mineralna, styropian, suprema, papa dachowa, papa izolacyjna, lepik asfaltowy, abizole, dacholeum, eternit, bitum

◆ **WYROBY FIRMY ATLAS**

◆ **STOLARKA BUDOWLANA**

skrzydła drzwiowe wewnętrzne i zewnętrzne, ościeżnice

◆ **WYROBY HUTNICZE**

stal żebrowana i gładka, blachy czarne i ocynkowane, kształtowniki gorącowalcowane, profile zimnogięte, walcówka

◆ **TARCICA SOSNOWA**

POSIADAMY TRANSPORT ODPLATNIE ORAZ ZAŁADUNEK GRATIS.

Zapraszamy codziennie w godz 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00

R-43-P-1018a

SKLEP STANISŁAWSKIEGO 12, TEL. 37-63-73 HURT I DETAL

oferuje:

GRZEJNIKI typu: ● PURMO ● CONVECTOR
● DELONGHI ● DAGAT

PIECE na olej opałowy, gaz i elektryczne
● FRANCO-BELGE ● BERETTA
● VAILLANT ● VISSMAN

TERMOSTATY grzejnikowe Danfos, termy do ciepłej wody. Regulatory ogrzewania w zależności od pogody.

Nowoczesna technika grzewcza i sanitarna.

MIEDŹ - ceny najniższe z możliwych.

**ZADZWOŃ, PRZYJDŹ, ZOBACZ.
CODZIENNIE OD 10.00 DO 17.00.**

R-33-P-1020

UWAGA ROLNICY

Składnica Maszyn
Rolniczych w Łowiczu

prowadzi

posezonową sprzedaż

PRAS DO SŁOMY Z-224/1

po obniżonych cenach

Zapraszamy do Składnicy Maszyn Rolniczych
Łowicz ul. Magazynowa 11 telefon 37-38-35

R-43-P-1161

OKNA
TERRAZYT
PRODUCENT



RABAT 3%

**OKNA
DRZWI**

UWAGA!!!
TRANSPORT GRATIS

WITRYNY

PCV - ALUMINIUM

PRZEDSTAWICIELSTWA
HANDLOWE TERRAZYT S.C.
● Łowicz, ul. Powstańców 10G,
tel./fax 046/37-54-81
● Skiernewice, ul. Kopernika 3,
tel./fax 046/33-42-62 do 63 wew. 13

KUPON WAŻNY NA OKAZIE LAI

na terenie całej Polski.

w sieci przedstawicielstw firmy TERRAZYT

PCV - ALUMINIUM

cenę netto przy zakupie okien, drzwi, witryn

Upoważnia do rabatu w wysokości 3%

TERRAZYT RABATOWY

KUPON

ŻALUZJE

pionowe, poziome

Producent **VERTICAL**

Łowicz, ul. Ikara 15
Tel. 37-40-88

NAJTANIEJ

R-43-P-925

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Łowicz, ul. 1 Maja 7, tel. 37-38-86

GINEKOLOG - POŁOŻNIK

adiunkt Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM
w Łodzi, dr nauk medycznych

WOJCIECH KAZIMIERAK

piątki 16⁰⁰-19⁰⁰
DRUKI L-4

LARYNGOLOG

adiunkt Kliniki Laryngologicznej Akademii
Medycznej w Łodzi, dr nauk medycznych

**MAGDALENA
KORCZYŃSKA**

wtorki 14.30-16.00

STOMATOLOG

specjalista-protetyk
MARIA

TARKA-MAZURKIEWICZ
poniedziałki 9.00-12.00
wtorki i czwartki 16.00-19.00

CHIRURG

**ZDZISŁAW
MAZURKIEWICZ**
codziennie 16.00-17.00

GABINET LEKARSKI

lekarz medycyny
**ALEKSANDER
JANOWICZ**

Malszyce nr 15,
99-400 Łowicz, tel. 38-99-70
PRZYJMUJE: 18.00-19.00

R-43-P-4

LĘCZENIE OTYŁOŚCI

dr Marek Braszkiewicz
ostatnia niedziela miesiąca godz. 10-14

Wieś Kompina 10
Zapisy: tel. (0-46) 38-64-01

R-43-P-1040

GABINET LEKARSKI

Małgorzata Rybus
lekarz chorób dziecięcych
przyjmuje:

Łowicz, Górki, ul. Rzemieślnicza 10,
tel. 37-21-73

R-40-66-1036

**Kwiaciarnia
IKEBANA**

róg Kilińskiego, Koziej 1
już PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA
na najnowocześniejsze
kompozycje kwiatowe,
wiązanki, wieńce
NA 1 LISTOPADA



OGŁOSZENIA DROBNE

SAMOCHODOWE

Kupię Skodę, Ładę, Poloneza, FSO i 125p, bez względu na rok produkcji. Tel. 33-97-71.

Sprzedam nową ramę do Żuka. Sypień 62.

Sprzedam kombajn Bizon 83 r. z nową sieczkarnią oraz kombajn Bizon 81 r. Jamno 16, tel. (046) 38-90-12.

Tanio sprzedam 126p - 86 rok oraz Passat Combi - 82 rok. Reczyce 45.

Sprzedam Fiat 126p, rok 1986, stan bardzo dobry, lakier oryginalny. Bednary Kolonia 9, gm. Nieborów.

Kupię samochód chłodni - 18°C. Łódź tel. 55-37-13 po 17.00. Dariusz Polak 91-855 Łódź, ul. Rysownicza 36 m. 32.

Sprzedam Zastawę 1100. Tel. 37-62-45, 8.00-16.00.

Sprzedam Volkswagena Golfa II, poj. 1,8 GTI, rok prod. 1986/90. Dąbkowice Dolne 39.

Sprzedam Fiata 126p, rocznik 1986. Pilaszków 46.

Sprzedam 126p, składak, 1990 r. Placencja 17.

Sprzedam Fiat Tipo 1,4 cm³, rocznik 1994. Tel. 37-46-94 po 20.00-tej.

Sprzedam Poloneza 1,6 GLE, 1994, wiśnia - metalik, gaz plus wyposażenie. Wiadomość: Polesie 130, 99-418 Bełchów, gm. Łyszkowice.

Sprzedam Fiata 126p, EL, 1995. Tel. 37-61-78.

Sprzedam Fiata 126p, rok 1991. Pierwszy właściciel. Reczyce 152.

Sprzedam 126, el, 95 r. Strzelecka 21, tel. 37-66-48.

Sprzedam Wartburga z silnikiem Golfa, 1990 r. Tel. 37-24-79.

Tanio sprzedam 126p, 1982 r., po remoncie. Reczyce 96 po 17.00.

Sprzedam 125p, 87 r. na Polonezie. Os. Dąbrowskiego 17/18.

Sprzedam ciągnik C-330. Kalenice 20.

Sprzedam Stara 28, 1986 r., w całości lub na części. Sierakowice Prawe 39.

Sprzedam nową Felcję lub zamienię na Opla Astrę 94. Tel. 37-29-34.

Sprzedam Poloneza Caro, GLI, rok produkcji XII 1994. Tel. 37-70-02 po 17.00.

Sprzedam Fiata 126p, 1988. Tel. 37-54-87.

Sprzedam Peugeot 205, 1991 r., biały. Tel. 37-50-80.

Sprzedam Tawrię, 1991 rok. Tel. 37-77-68 po godz. 17.00.

Sprzedam Fiata 126p, rocznik 1984 (alternator). Wiadomość: tel. 37-63-25.

Sprzedam Poloneza, 1988. Tel. 37-59-31.

Pilnie sprzedam Fiata 126p, rok 1983. Tel. 38-20-51.

Sprzedam Fiata 126p, rocznik 1987. Łowicz, ul. Kaliska 46/32.

Sprzedam Trabantę, rocznik 1988. Tel. 37-72-20 od 16.00-20.00.

Sprzedam Zaporozca, rok 1986. Weisce 84.

Sprzedam Fiata 126p, rok prod. 1991. Tel. 38-63-53 po 18.00.

Sprzedam Skodę 120 L, rok 1989, przebieg 54 tysiące. Tel. 37-73-69.

Sprzedam Fiata 126p, 1984 r. Tel. 37-27-60.

126p, 91 r. Zielkowice I 45.

Sprzedam 126p, 94 r. Tel. 37-35-09 po 16.00.

Sprzedam 126p, 1979 rok. Tel. 37-32-57.

Sprzedam pilnie Poloneza Caro, GLE, 1994 r. Telefon 37-74-94.

Pilnie sprzedam Volkswagena Jetta 1600, rocznik 1982. Bobrowniki 136.

Sprzedam Fiata 126p, 1984, do remontu. Wiadomość: Wicie 71, gmina Kocierzew.

Sprzedam 126p, XII-93 r. Tel. 37-69-22. Sprzedam Poloneza, 1,9 D, IX-94 r. Tel. 37-69-22.

Sprzedam Fiat 126p, 1990 r. Małszyce 27, tel. 38-95-50.

Sprzedam Poloneza, 1990 r., kolor wiśniowy, pierwszy właściciel oraz bronę talerzową. Wiadomość: Kocierzew Płd. 2.

Sprzedam samochód Cinquecento 700, rok prod. 1995. Łowicz, ul. Czajki 2, tel. 37-38-35 od 7.00 do 15.00.

Pilnie sprzedam C-360, rok prod. 1979, po remoncie. Wicie 90, tel. 37-57-35 po 16.00.

Sprzedam Fiat 126p, rocznik 1985. Podrzeczna 39/3 po 14.00.

Sprzedam Fiata 126p, X 1985 r, rejestrowana III 1986 r. Lisiewice Duże 26.

Sprzedam dwa Wartburgi. Wiadomość: Łowicz, os. Bratkowice 19/11, tel. 37-70-56.

Sprzedam Fiata 126p, rocznik 1987. Tel. 37-45-76.

Sprzedam Fiata 126p, 1990 r. Os. Starzyńskiego 5/66.

Sprzedam 126p, czerwony, 1992 r. Kocierzew Płd. 44.

Sprzedam Fiata 126, el, 1995 rok. Łowicz, ul. Stanisławskiego 1/9.

Sprzedam 126p, 87 r. Polesie 45.

Sprzedam 126p, 85 r. Łowicz, ul. Stanisławskiego 5/11.

Sprzedam 126p, 86 r. oraz CZ-175, 86 r. Tel. 37-26-48 po 15.00.

Sprzedam Peugeota 205, poj. 950 cm, 91 r., pierwszy właściciel, garażowany, stan bardzo dobry. Tel. 37-31-88 po 16.00.

Sprzedam Peugeota 205, 1,9 D, 1992 r., grafit, metalik, pięciordrzwiowy. Tel. 37-64-03.

Sprzedam Ursus C-360, stan bardzo dobry i Fiat 126p, częściowo do remontu, rocznik (79 karoseria) 86, oprócz tego karoserie od Fiatów 126p, po wypadku. Kocierzew Północny 11.

Sprzedam Fiata 126p, EL, rocznik 95. Tel. 37-62-78 godz. 18.00 - 20.00. Łowicz, ul. Blich 9a / 24.

Sprzedam 126p, 92 r. Ul. Włókiennicza 9.

Sprzedam Tawrię i Charadę, 84 r. Tel. 37-74-75.

Sprzedam Ładę Samarę 1300, 89 r. Marianka 13 po 17.00.

Sprzedam Poloneza Caro 1,6, rok 1994. Telefon 37-75-76.

Sprzedam ciągnik C-360. Popów 105.

Sprzedam tanio nowy kultywator ciągnikowy. Bobrowniki 41.

Sprzedam Fiata 126p, rok 1993, kolor czerwony. Tel. 37-59-57.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 37-28-51.

Sprzedam Opla Cadeta 1,6 D, combi, 1985 r. Tel. 37-37-58 po 16.00.

Sprzedam 126p, 1991 r., czerwony. Tel. 37-52-55.

Sprzedam kombajn zbożowy. Wiadomość: Parma 2.

Sprzedam Fiata 126p, rocznik 1982. Łowicz, ul. Zabia 1.

Sprzedam garaż blaszak 5 x 2,5. Tel. 37-46-32.

Sprzedam 126p, 79 r. Tel. 38-80-63.

Sprzedam Fiata 126p, rok 1988. Rząśno 27. Tel. 38-74-38 po 17.00.

Sprzedam Suzuki Maruti, 1991. Jackowice 35, tel. 38-78-56.

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną w Łowiczu oraz działkę budowlaną w Zielkowicach ze stawem. Tel. 37-43-50.

Sprzedam dom parterowy w stanie surowym o powierzchni 220 m² wraz z działką o powierzchni 800 m² w Domaniewiczach. Wiadomość: Łowicz, tel. 37-57-07 po 16.00.

Zamienię 2-pokojowe własnościowe na większe, lokatorskie. Tel. 37-31-90.

Sprzedam M-4 z telefonem, os. Dąbrowskiego. Wiadomość: Włókiennicza 75, tel. grzecznościowy 37-53-03, 8.00-14.00.

Kupię nieduży plac z domkiem, może być do remontu. Tel. (0-42) 19-19-04 wieczorem.

Sprzedam M-4 własnościowe, 51 m², II piętro. Os. Tkaczew I, tel. 37-51-01.

Sprzedam mieszkanie 58 m². Tel. 37-65-28.

Kupię dom lub zamienię M-3 na dom (może być w stanie surowym). Tel. 37-75-30.

Sprzedam 2,41 ha ziemi, 10 minut od centrum Łowicza. Wiadomość: tel. 37-51-55.

Pilnie sprzedam działkę budowlaną z budynkiem wolno stojącym w stanie surowym. Ul. Chmielińskiej 60 przy ul. Łódzkiej, tel. 37-56-49.

Sprzedam gospodarstwo z budynkami 10 ha przy trasie poznańskiej. Wiadomość: Baków Górny 103.

Sprzedam działkę budowlaną 570 m², garaż blaszak. Tel. 37-62-41.

Wynajmę pokój 2 studentkom. Tel. 37-28-69.

Sprzedam atrakcyjną działkę 56 arów. Zielkowice II. Wiadomość: Sosnowiec, tel. 163-46-42.

Kupię mieszkanie do 40 m². Tel. 37-58-84.

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną 1120 m² wraz z pawilonem handlowym 36 m². Łowicz, ul. Łódzka 91. Wiadomość: tel. (0-22) 774-25-08.

Sprzedam dom przy trasie Łowicz-Łódź. Wiadomość: Krępa 83, gm. Domaniewice.

Sprzedam M-5 na os. Bratkowice, 3 pokoje, III piętro, telefon, w pobliżu plac pod garaż. Tel. 37-72-13.

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe w Gliwicach 34 m² z wygodami na podobne w Łowiczu. Tel. 38-87-38.

Zamienię M-3, dwa pokoje w centrum na mały domek. Tel. 37-45-53.

Sprzedam M-4. Tel. 37-72-47.

Zamienię mieszkanie M-5 w centrum na dwa mniejsze. Tel. 37-33-10 po 18.00.

Zamienię mieszkanie własnościowe o powierzchni 45 m² w Warszawie Śródmieście na podobne bądź większe w Łowiczu. Tel. grzecznościowy: 37-50-89.

Sprzedam działkę 500 m² i domek letniskowy i drzewka owocowe przy ul. Poznańskiej. Łowicz, ul. 11 listopada 4 m. 3.

Sprzedam -wydzierżawię pilnie budynek gospodarczy. Mysłaków, tel. 37-46-15.

Sprzedam dom. Łowicz, Kopernika 10. Wiadomość: Kopernika 24.

Sprzedam działkę na os. Górki. Tel. 37-59-84.

Studentka poszukuje kawalerki do wynajęcia. Kontakt: Dąbrowskiego 23 m.18.

Wynajmę pokoje studentkom. Tel. 37-45-11.

Sprzedam pawilon na targowicy, I rząd od środka. Tel. 37-49-00.

Sprzedam M-2, I piętro. Os. Dąbrowskiego bl. 9, tel. 37-58-78.

Do wynajęcia lokal na działalność.

Tel. 37-21-75.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Sprzedam tanio elektryczne listwy grzejne, 90 VAT. Tel. 37-44-30.

Sprzedam pianino 3 letnie. Tel. 38-63-52, wieczorem.

Sprzedam telewizor Elektron. Tel. 37-61-78.

Sprzedam regały sklepowe, piecyk gazowy. Tel. 37-20-79.

Sprzedam tunele foliowe 30m x 7m i 15m x 7m, piece pod folię, agregat 2 kw. Nieborów 153.

Sprzedam niekompletny wózek inwalidzki. Wiadomość: ul. Kopernika 26.

Sprzedam tanio nową wannę 1,7 m oraz kosiarkę ciągnikową mało używaną. Różyce 15.

Sprzedam młocarnię MZC-4B, stan bardzo dobry. Sromów 39, tel. 38-46-64.

Sprzedam kuchnię gazową, stan dobry. Górki, Ogińskiego 12.

Sprzedam używany wyciecznik ze skóry. Tel. 37-52-40.

Sprzedam skrzypce niemieckie. Tel. 37-72-30.

Sprzedam tanio komputer Amiga 600, HD, Monitor kolor Stereo. Ul. Łódzka 47 b.

Sprzedam suknię ślubną, wzrost 164. Łowicz, ul. Kaliska 46/32.

Sprzedam komputer Comodore 64 + 36 kaset, 2 joystiki. Goleńsko 66 a.

Sprzedam automaty skarpetkowe D3Vc i 3CJL. Kutno, tel. 0-24 / 54-66-64.

Sprzedam cegłę czerwoną, małą, 15 tys. sztuk. Tel. 37-78-12.

Owczarki niemieckie, szczenięta - sprzedam. Nieborów 36.

Sprzedam sadzonki truskawek: Senga, Elsanta, Kent. Urzeczce 24, tel. 38-77-06.

Sprzedam kuchnię węglową, typ Jawor, brązowa, lewa, używana jeden sezon. Marianka 29.

Sprzedam tanio, używane: wersalkę rozkładaną, ławę, kredens, wózek dziecienny. Tel. 37-55-24.

Sprzedam regał pokojowy (brązowy). Tel. 37-31-38.

Sprzedam overlock trzynitkowy. Tel. 37-32-57.

Sprzedam tanio w bardzo dobrym stanie kuchnię węglową. Sklejkę 13 szt. 150 x 150 x 10, tapczan jednoosobowy. 1-go maja 14.

Sprzedam segment modzieżowy oraz dwa fotele i przyczepę drewnianą. Tel. 37-28-76 po 16.00.

Sprzedam konstrukcję tunelu foliowego. Tel. 38-45-55 po 18.00.

Sprzedam fotel rozkładany, jednoosobowy. Tel. 37-59-92.

Sprzedam akordeon. Tel. 37-38-24.

Sprzedam: aparat fotograficzny, YASHICA 300AF, zoom 28-70, lampę CS240. Tel. 37-78-71.

Boazeria, siding, panele. Tel. 37-29-51.

Boazeria, siding, panele. Tel. 37-29-51.

Boazeria, siding, panele. Tel. 37-29-51.

Boazeria, siding, panele. Tel. 37-29-51.

Układanie glazury, terakoty. Tel. 37-49-38.

Videofilmowanie cyfrowe, efekty specjalne. Łowicz, Bratkowice 20/13, tel. 37-77-75 po 18.00.

Usługi remontowe. Tel. 37-34-64.

Młoda po Studium Ekonomicznym poszukuje pracy. Tel. 38-25-71, wieczorem.

Maszynopisanie komputerowe. Tel. 37-58-98.

Elektroinstalacje, uprawnienia budowlane. Edward Cieślak, os. Kostka 21/28.

Cyklinowanie, układanie parkietów, mozaiki. Popów 43.

Usługi hydrauliczne, wodno-kanalizacyjne C.O. (miedź, plastik) oraz tradycyjne. Tel. 38-74-83 po 20.00.

Tanie kredyty. Tel. (0-46) 37-28-10.

Układanie glazury i terakoty. Tel. 37-29-29.

Korepetycje z języka niemieckiego - tanio, solidnie. Ul. Starzyńskiego 1/83.

Znicze - produkcja i sprzedaż. Łowicz, Wyszogrodzka 11, tel. 37-35-60 po 16.00.

Żaluzje poziome, pionowe. Tel. 38-66-41, 38-66-18.

Rolety zewnętrzne (antywłamaniowe), wewnętrzne. Tel. 38-66-41, 38-66-18.

Markizy, kraty zwijane. Tel. 38-66-41, 38-66-18.

Młody kierowca kat. B. C. E. T. poszukuje pracy. Tel. 37-70-34.

Język polski korepetycje - studentka. Tel. 37-76-29.

Posiadam kozie mleko. Tel. 37-53-64.

Domofony - montaż, naprawa. Tel. 37-72-12.

Usługi transportowe - Mercedes 207, 1 tona. Łowicz, ul. Korczaka 15, tel. 37-60-49.

Podejmę się przewozu osób lub towarów samochodem Nysa. Tel. 37-46-23 po 15.00.

Podciśnieniowe pranie dywanów, wypoczek, tapicerek - solidnie, niedrogo. Tel. grzecznościowy 38-46-51, 38-65-58.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 37-72-56 po 16.00.

Podciśnieniowe pranie dywanów i tapicerek samochodowych u klienta. Urządzenie i środek piorący szwajcarskiej firmy „Toski”. Szczepanik, os. Bratkowice 19/9, tel. 37-73-07.

Korepetycje angielski. Tel. 37-71-73.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego. Skierniewice, os. Widok, ul. Asnyka 7/4, tel. 33-88-69.

„Złota rączka” naprawy różne. Tel. 37-21-75.

Przyjmę pracę palacza c.o. Tel. 37-46-15.

Kierowca kategorii B przyjmie pracę. Tel. 37-72-30.

Korepetycje z j. angielskiego. Tel. 37-31-88.

Studentka zamieszka u starszej pani za opiekę. Tel. 0-24 / 77-42-46.

Montaż boazerii, panele, zabudowa wnętrz. Łowicz, os. Bratkowice bl. 35 m. 7, tel. 37-73-99.

Komputerowe przepisywanie tekstów. Tel. 37-32-46.

Nauka gry na instrumentach klawiszowych. Tel. 37-66-11.

Układanie glazury, terakoty, 13-m². Łowicz, ul. Podrzeczna 18/11.

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 37-34-01
Taxi bagażowe 37-35-28
Rejonowe Biuro Pracy 37-50-73
Urząd Miejski: Sekretariat 37-35-42;
Wydział Geodezji 37-52-62; Urząd
Stanu Cywilnego 37-39-25; Księgo-
wość 37-34-04; Wydział Spraw
Komunalnych 37-41-62; Wydział
Spraw Społecznych 37-35-51; Wydział
Spraw Obywatelskich 37-52-58;
Zakład Obsługi Przedszkoli 37-57-72;
Biuro Rady 37-35-49; Wydział Analiz
i Promocji 37-42-03; Wydział
Organizacyjny 37-43-04;
Urząd Skarbowy 37-65-05
ZUS 37-69-09

Informacje:

Informacja PKP 37-63-11
Informacja PKS 37-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 926
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 924

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy (dla
osób mających problem alkoholowy)
37-66-92 codziennie w godz. 16-22
Policjny telefon zaufania 33-21-11
Pogotowie energetyki ciepłej 37-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 37-35-32
Pogotowie energetyczne 37-36-05
Gaz butlowy 37-66-08, 37-41-02,
37-73-29, 37-30-30, 37-42-40,
37-72-72, 37-44-44 i 37-26-26 -
od 7.00 do 22.00, 37-20-37
Warsztat konserwacji ŁSM 37-65-58

Zakład pogrzebowy: 37-53-85, 37-56-45,
37-52-21
Lecznica dla zwierząt: ul. Starościńska 5, tel.
37-52-48, ul. Chełmońskiego tel. 37-
35-24

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
czwartek 24.X. - Bonifratska,
tel. 37-45-55
piątek 25.X. - Rynek Kościuski,
tel. 37-42-93
sobota 26.X. - Pijarska, tel. 37-36-56
niedziela 27.X. - A. Krajowej,
tel. 37-64-41
poniedziałek 28.X. - Kostka,
tel. 37-51-32
wtorek 29.X. - Rynek Kilińskiego,
tel. 37-45-36
środa 30.X. - Pijarska, tel. 37-36-56
Bełchów: pn-pt 9.00-14.30
Bielawy: pn-pt 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuski pn, wt, śr, pt 9.00-
16.00, czwartek 10.00-17.00
Chąšno: pn-pt 9.00-14.30
Domaniewice: pn 10-17 wt-pt 8.00-15.00
sobota 8.00-12.00
Łyszkowice: pn-pt 9-16, soboty 10-14
Kocierzew: pn-pt 8.00-15.00
Sobota: pn-pt i sb prac. 8.00-15.00
Zduny: pn-pt 8.0-15.00, sb 8.00-12.00

Dyżury przychodni:

● Poradnia Ogólna ul. Starzyńskiego 1,
tel. 37-21-17
- Gabinet zabiegowy czynny: w dni po-
wszednie 8.00-18.00, wolne soboty 8.00-
15.00, niedziele 8.00-12.00
- Rejestracja czynna 7.30-18.00 (w dni
powszednie i soboty pracujące)
- Przyjęcia pacjentów przez lekarzy:
8-18 (w dni powszednie i soboty prac.)
● Poradnia Ogólna ul. Kaliska 6,
tel. 37-37-07
- Gabinet zabiegowy, tel. 37-42-35,
czynny: w dni powszednie 7.00-15.00, w
wolne soboty i niedziele dyżur pełni gabi-
net zabiegowy przy ul. Starzyńskiego
- Rejestracja czynna: 7.00-15.00 (w
wolne soboty dyżur pełnią lekarze przy
ul. Starzyńskiego)

- Poradnia dla Kobiet, tel. 37-37-59
- Poradnia Okulistyczna, tel. 37-38-33
- Poradnia Zdrowia Psychicznego, tel.
37-36-51
- Przyjęcia pacjentów przez lekarzy:
8.00-15.00 (w wolne soboty dyżur pełnią
lekarze przy ul. Starzyńskiego)
● Przychodnia Stomatologiczna Łowicz
R. Kościuski, tel. 37-35-54 w godz.
8.00-14.00
● Poradnia Dziecięca i gabinet zabiegowy
Łowicz ul. Podrzeczna 75, tel. 37-34-60,
8.00-15.00
● Ambulatorium Pediatryczne w niedziele i
dni wolne od pracy przy Oddziale Dzie-
cięcym ul. Podrzeczna 73, czynne 24 godz.
● Ambulatorium przy Pogotowiu Ratunko-
wym ul. Ułańska, tel. 37-59-91, co-
dziennie 15-18, w niedziele i dni wolne
24 godziny.

Wystawy stałe

● Sztuka Baroku Polskiego
● Historia miasta Łowicza i regionu
● Sztuka ludowa regionu łowickiego
Wystawy czynne od godz. 10.00 do 16.00
codziennie oprócz poniedziałków w mu-
zeum w Łowiczu.
● Muzeum w Nieborowie - „Manufaktura
majoliki w Nieborowie”.

Wystawy okresowe

● Skansen w Maurzycach czynny codzien-
nie w godz. 10.00-16.00 (do końca paź-
dziernika).
● Gminna Biblioteka Publiczna w Niebo-
rowie - wystawa pt. „Starej pocztówki czar”.
Ze zbiorów filokartysty Edwarda Miziołka
prezentowane są widokówki dotyczące Nie-
borowa oraz Ziemi Łowickiej.
● Muzeum w Łowiczu - wystawa portre-
tów arystokracji pt. „Portrety Radziwiłłów i
Tyszkiewiczów”, czynna od wtorku do nie-
dzieli w godz. 10.00-16.00; wystawa prac
akwarelowych „GWASZE” p. Strzałekiej.

Kino „Bzura”

● 24.10., godz. 19.00 „Spaleni słońcem”,
bilety 5 i 6 zł.
● 25.10.-27.10., godz. 17.00 „Telemaniak”,

bilety 5,5 i 6 zł; godz. 19.00 „Spaleni
słońcem”, bilety 5 i 6 zł.
● 28.10., godz. 19.00 „Telemaniak”.
● 29.10., godz. 18.59, „Il Postino”, bilety
3 zł.
● 30.10.-31.10., godz. 19.00 „Telemaniak”.

Kino Ruchome Nr 7 Łowicz

● 24.X.96 - 31.X.96, „Chłopak na Dworze
Króla Artura”. Trimark Pictures.
Telefon: 37-72-22 po 16.00.

Imprezy sportowe

● 24.10. - 25.10., stadion ul. Łódzka, od
godz. 10.00., Skierniewicka Gimnazjada
Młodzieży;
● 26.10. godz. 10.00., hala OSiR, mecz
kadetek: OSiR Łowicz - „Jedynka” Łódź;
● 26.10. godz. 12.00., hala OSiR, ligowy
turniej koszykówki młodzików: MKS I Kon-
nin, MKS II Konin, Yankee s, Brześć Ku-
jawski;
● 26.10. godz. 10.00., stadion ul. Łódz-
ka, mecz piłki nożnej młodzików: Pelikan
II Łowicz - Orkan Sochaczew; godz. 11.30,
Pelikan I - Kalina Domaniewice;
● 26.10., termin ostateczny potwierdzenia
udziału w I, II i III Łowickiej Lidze Piłki
Nożnej 5-osobowej. Zgłoszenia do OSiR
osobiście wraz z listą zawodników.
● 27.10. godz. 14.00., stadion ul. Star-
zyńskiego, mecz III ligi piłki nożnej: Pel-
ikan Łowicz - Widok-Unia Skierniewice;
● 27.10. godz. 14.00., stadion ul. Łódz-
ka, mecz piłki nożnej klasy A: ABEX Strzel-
cew - Bakoma Bielice;
● 28.10. godz. 10.00., stadion ul. Łódz-
ka, mecz piłki nożnej młodzików: Pelikan
II Łowicz - Widok Unia I Skierniewice;
● 28.10. godz. 15.30, stadion ul. Łódz-
ka, mecz piłki nożnej: Pelikan I Łowicz -
Widok Unia II Skierniewice;
● 31.10. godz. 19.30., hala OSiR w Ło-
wiczu, zebranie organizacyjne kursu samo-
obrony dla kobiet (wymagany wiek mini-
mum 18 lat). Planowany początek kursu -
listopada.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

urodzili się
w ostatnich dniach
w szpitalu w Łowiczu:

■ CÓRECZKI:

- państwu Kędziorem z Czatonina
- państwu Górczyńskim z Parmy

■ SYNKOWIE:

- państwu Burym z Łowicza
- państwu Burczyńskim z Łowicza
- państwu Lisiewskim ze Skaratek
- państwu Woźniakom z Łowicza
- państwu Rosiakom z Bednar
- państwu Świecom z Łowi-
cza

ślubowali sobie:

- Jolanta Stańczyk ze
Starych Piasków i Janusz Bartosiak ze
Starych Piasków
- Edyta Dębska z Woli Gosławskiej i
Zbigniew Majewski ze Starej Wsi
Skararki
- Beata Gajda z Łodzi i Wojciech
Mikuliła ze Stroniewic
- Maryla Majer ze Złakowa Borowego
i Andrzej Goździk ze Złakowa
Borowego
- Wioletta Urbanek z Maurzyc i
Jarosław Skowroński z Warszawy
- Eliza Pawlina ze Zdun i Piotr
Warzywoda z Bogorii Górnej
- Joanna Golisz z Łaźnika i Jacek Olczak
z Trzaskowic
- Iwona Wyszogrodzka z Dzierzgowia i
Jarosław Rosłonek z Mauszyc
- Marzena Gratus z Janowic i Sławomir
Łopata z Wicia
- Bożena Krzyżanowska z Łowicza i
Sylwester Wiśniewski z Łowicza
- Monika Kozła z Jastrzębi i Robert
Grzejszczak z Jastrzębi
- Beata Skowron z Łowicza i Wojciech
Łysio ze Świeryża
- Mariola Więcek z Zielkowic i
Zbigniew Stefański z Polesia
- Dorota Wiśniewska z Łowicza i
Wiesław Piekacz z Osieka
- Magdalena Bombrych z Jastrzębiej i
Jarosław Żygadło z Głowna
- Wioletta Czajka z Łowicza i Piotr
Wroński z Łowicza

OFERTY PRACY

w Rejonowym Urzędzie Pracy w Łowiczu (stan na 21.10.96r.)

DLA KOBIEC:
■ pracownik biurowy (wymagane wy-
kształcenie wyższe + znajomość języka
niemieckiego)
■ sprzedawca
DLA MĘCZYZYN:
■ pracownik fizyczny
■ spawacz gazowy

■ stolarz
■ pomocnik murarza
■ sprzedawca + prawo jazdy
■ montażysta okien
■ ślusarz-spawacz
*Odnosnie w.w. ofert RUP nie udziela telefo-
nicznie żadnych informacji. Zainteresowani
proszeni są o osobisty kontakt.*

† Odeszli od nas (14.10. - 17.10.1996r.)

14 października: Jan Galiński, 1.57, Łowicz; Marianna Grzelak, 1.88, Chąšno; Ste-
fania Julia Garstka, 1.95, Łowicz; Stanisława Sadowska, 1.77, Żyrardów; 16 paź-
dziernika: Adam Kośmider, 1.47, Humin; Stanisław Wieteska, 1.22, Świeryż; Józefa
Rubińska, 1.97, Zielkowie; 17 października: Mirosław Kunikowski, 1.40, Niebo-
rów; Wacław Sujkowski, 1.85, Łowicz;

SKARB ROLNIKA • SKARB ROLNIKA

REDAGOWANY PRZY WSPÓLPRACY Z ODR BIELICE

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy

■ Chąšno (16.10.): 3,50 zł/kg;
■ Domaniewice (21.10.): 3,60 zł/kg;
■ Kocierzew (17.10.): 3,45 zł/kg
■ OPOZH (22.10.): 3,55 zł/kg;
■ Łaguszew (18.10.): 3,45 zł/kg;
■ Rawa (21.10.): trzoda 3,45 zł/kg;
■ Bielawy (21.10.): 3,45 zł/kg;

■ Łaźniki (16.10.): 3,45 zł/kg;
■ Kiernożia (16.10.): 3,45 zł/kg
Żywiec wołowy
■ OPOZH (22.10.): cieliczki 4,30 zł/
kg; byczki 6,0-6,1 zł/kg;
■ Kocierzew (22.10.): 3,5 zł/kg;
■ Rawa (21.10.): buhaje 3,0 zł/kg;
krowy I kl. 2,35 zł/kg;

	GS Łowicz	GS Kocierzew	GS Chąšno	GS Łyszkowice	GS Nieborów
Cement 250	155,00 zł / 1t	136,00 / 1t	150,00 / 1t	-	-
Cement 350	160,00 zł / 1t	160,00 / 1t	160,00 / 1t	-	160,00 / 1t
Papa	27,00 / 15 m ²	-	32,00 / 15 m ²	-	28,00 / 15 m ²
Papa izol.	48,00 / 40 m ²	-	55,00 / 40 m ²	-	26,00 / 1 szt
Eternit	6,10 / 1 szt	6,30 / 1 szt	6,00 / 1 szt	6,40 / 1 szt	5,70 / 1 szt
Stal gładka	-	-	1,00 / 1 kg	-	-
Stal zbrowana	-	-	0,94 / 1 kg	-	-
Wapno hydratyzowane	250,00 / 1t	180,00 / 1t	190,00 / 1t	200,00 / 1t	190,00 / 1t

Ceny żywności w Łowiczu (dane z 18 października)

ASORTYMENT	sklep spoż. „Promyk” ul. Żabia	sklep spoż. „Elmark” ul. Dworcowa	targetowa mlejska	sklep spoż. monop. ul. Sikorskiego 3	Delikatesy „Joanna” ul. 3 Maja 15	sklep nabiałowy ul. 11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Żurajska 3	mięso-wędliny „Rawa” ul. Żurajska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	mięso wędliny p. Mieczarek ul. Żurajska	mięso wędliny p. Siwiński ul. Mostowa 20
cukier	2,18	2,30	2,00	2,30	2,50	2,20	2,20	2,20	-	2,18	-	2,15
mąka szymonowska	1,70	1,85	1,60	1,70	2,00	1,70	1,70	1,76	-	1,70	-	-
chleb	0,88	1,00	0,7-0,8	0,8-0,9	1,00	0,80	0,80	0,80	-	0,88	-	1,00
ziemniaki	-	-	0,50	-	-	-	-	-	-	-	-	-
marchew	-	-	0,50	-	-	-	-	-	-	-	-	-
schab	11,90	-	10,00	-	11,50	-	11,20	10,95	10,94	11,80	11,50	-
wołowe bez kości	-	-	7,50	-	11,80	-	-	11,67	12,05	-	10,00	-
wołowe z kością (antrykot)	-	-	9,50	-	6,50	-	-	7,25	5,86	5,85	8,00	-
łopatka	-	-	7,00	-	-	-	-	8,33	7,92	-	8,60	-
szynka gotowana	10,40	16,10	10,50	15,70	16,00	-	16,30	15,90	15,57	16,85	12,20	16,0
salceson	6,00	5,90	5,50	5,80	5,70	-	-	5,00	4,87	6,00	6,40	6,00
kiebasa toruńska	-	10,70	9,00	9,90	-	-	10,35	10,35	10,11	-	-	-
kiebasa zwyczajna	-	8,45	7,50	8,00	9,20	-	7,78	8,14	6,97	-	8,70	7,00
parówki	6,30	5,95	5,00	6,00	6,70	-	5,59	5,95	5,34	5,30	6,70	5,80
kaszanka	4,10	4,00	3,30	3,50	4,20	-	3,49	3,49	3,60	3,85	4,00	4,00
słonina	2,95	2,10	2,10	-	-	-	3,67	3,67	3,79	2,80	3,00	-
kurczak	6,80	7,20	6,5-7,0	-	6,80	-	7,15	6,90	-	6,90	-	-
filet z morskuszka	-	-	8,80	-	8,50	-	-	8,50	-	9,00	-	-
makrela wędzona	7,70	7,00	7,50	-	7,50	-	7,20	7,20	-	7,70	-	-
mleko tłuste w folii	0,89	1,00	-	0,94	-	0,90	0,90	0,90	-	0,90	-	-
masto extra	2,00	2,00	2,00	2,20	2,15	1,91	2,11	2,11	-	2,10	-	-
masto śmietankowe	-	2,00	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
masto roślinne	2,25	1,45	1,0-1,3	1,40	-	1,27	2,40	4,80	-	1,20	-	1,15
olej	3,70	2,35	3,60	4,00	4,50	4,30	3,9-4,0	4,00	-	4,00	-	-
jaja	0,29	0,30	2,8-4,5	0,30	-	0,29	0,31	3,00	-	0,29	-	-
twaróg	5,50	6,00	-	5,70	6,70	5,71	5,71	5,70	-	5,70	-	-

NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dn. 18.10.96 r.

Pszenica	q	70,00 zł
Żyto	q	42,00 zł
Mieszanka	q	55,00 zł
Prosięta	para	140,00 zł
Krowa	szt	1750,0 zł
Jaja	15 szt	4,80 zł
Kura	szt	6,00 zł
Jabłka	kg	0,90 zł
Owies	q	56,00 zł
Papryka	kg	2,80 zł
Marchew	kg	0,50 zł
Burak	kg	0,40 zł
Cebula	kg	0,50 zł
Por	szt	0,50 zł
Seler	szt	0,40 zł
Pietruszka	kg	1,20 zł
Salata	szt	1,00 zł
Pieczarki	kg	4,50 zł
Ziemniaki	q	12,00 zł
Ziemniaki	kg	0,20 zł
Kapusta młoda	szt	0,60 zł
Kapusta kisz.	kg	1,40 zł
Pomidory	kg	3,00 zł
Ogórek	kg	4,00 zł
Gruszki	kg	2,00 zł
Koper	szt	0,60 zł
Kalafior	szt	0,80 zł
Rzodkiewka	opk	0,70 zł
Włoszczyzna	szt	0,80 zł
Cortland	kg	1,00 zł
McIntosh	kg	0,80 zł
Lobo	kg	0,90 zł

Udostępnić wodomierze

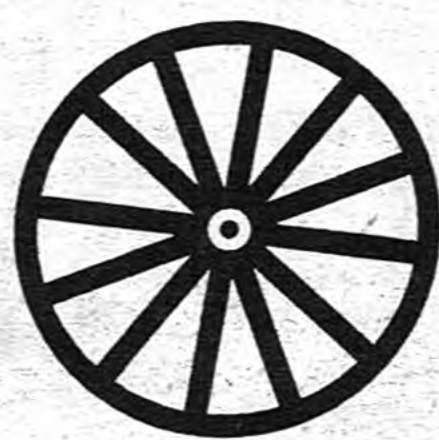
Na drzwiach prowadzących do piwnic w co najmniej kilku blokach należących do Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej pojawiły się wywieszki z prośbą o „nającychmiastowe otwarcie zamkniętej wnęki korytarza piwnicznego z uwagi na usytuowanie w niej wodomierza”. Dlaczego pojawiła się taka konieczność? - spytaliśmy w spółdzielni.

Prezes ŁSM Armand Ruta wyjaśnił, że bezkolizyjny dostęp do takich pomieszczeń jest konieczny np. podczas awarii, gdy trzeba pilnie odciąć dopływ wody do budynku. Spółdzielnia z doświadczenia wie, że gdy awaria zdarza się nocą, z wejściem do takiego pomieszczenia jest spory problem. Zdarzało się, że pracownicy ŁSM musieli budzić kilku lokatorów, aby dowiedzieć się kto ma klucz od zamkniętych drzwi. O tym jak bardzo nie lubimy gdy nas się budzi po nocy, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Sytuacje nie należały więc do przyjemnych.

Przy zaworach odcinających wodę znajdują się również wodomierze, do których dostęp muszą mieć pracownicy Zakładu Usług Komunalnych. ZUK nam sygnalizował, że ma utrudniony odczyt wodomierzy, stąd ten apel do mieszkańców - powiedział nam prezes Ruta.

Marcin Kucharski

ZAJAZD ŁOWICKI



zaprasza na

BAL SYLWESTROWY

(antykomunistów, komunistów, solidarnościowców, ludowców, klerykałów i wszystkie inne opcje polityczne oraz osoby postronne - będziemy ich BAWIĆ i godzić)

- Cena: 95 zł od osoby.
- Informacje i sprzedaż kart: tel.37-41-64.

R-43-44-1186

Rok zał. 1950



Spółdzielnia Pracy ZAKŁADY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

99-400 Łowicz, ul.3 Maja 3/5,
tel.37-38-12, tel./fax 37-41-73

OFERUJE:

- parkiet dębowy, bukowy, brzoźowy, olchowy w cenie od 19,80 zł/m²
- kasetony w cenie od 0,90 zł/szt
- sklejkę o różnych wymiarach w cenie od 4,96 zł/m²
- boazerię ze sklejkę w cenie od 12,00 zł/m²

Podane ceny zawierają podatek VAT.
Realizujemy indywidualne zamówienia
co do wymiarów oraz rodzajów drewna.

**PROWADZIMY SPRZEDAŻ
RATALNĄ.**

Zapraszamy do sklepu firmowego od
poniedziałku do piątku w godz. 7.30-17.00
w soboty w godz. 9.00-13.00.

R-43-51-1193

NAPRAWA:

- pralki automatyczne i wirnikowe - wszystkie typy
- lodówki, zamrażarki
- termy elektryczne Mysłowice - Inowrocław
- ogrzewacze przepływowe Dafii + Kostel (sprzedaż z montażem)
- przy konieczności przewozu sprzętu do naprawy transport za darmo

JANUSZ TRZOS

Łowicz, ul.3 Maja 3 (w podwórzu)
tel.37-37-97 (9.00-17.00) lub
os.Bratkowice 18/4, tel.37-71-94

NA NAPRAWY UDZIELAM GWARANCJI

R-43-P-1010

MOTO - ZBYT

oferuje części do samochodów
FSO, POLONEZ, FIAT, SKODA, ŁADA, TAWRIA
akcesoria, ogumienia, nadkola plastikowe,
akumulatory - CENTRA-ZAP PIASTÓW FIVE STAR
haki, filtry, paski do samochodów zachodnich

HURT-DETAL

99-400 Łowicz ul. Podrzeczna 40 tel. 37-60-45

ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 18.00

Ale bomba!



węgiel
na raty

SKŁAD OPAŁU Łowicz, ul.KALISKA 26

posiada w ciągłej sprzedaży
WĘGIEL-KOKS-MIAŁ

po atrakcyjnych cenach
(RÓWNIEŻ RATY)

TRANSPORT do 5 km GRATIS

**NIE CZEKAJ AŻ ZMARZNIESZ
PRZYJDŹ lub ZADZWOŃ
TEL.37-24-12, 37-22-01**

NOWO
OTWARTA

KWIACIARNIA EGZOTYCZNA

Łowicz, ul.Długa 20a,
tel.37-45-27

poleca

szeroki wybór kompozycji:

- Z KWIATÓW EGZOTYCZNYCH
 - Z KWIATÓW SUSZONYCH i SZTUCZNYCH
- oraz kwiaty cięte i doniczkowe

W ZWIĄZKU ZE ŚWIĘTEM ZMARŁYCH
PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA NA WIEŃCE
I WIĄZANKI.

GENY PROMOCYJNE

Zapraszamy R-43-42-1184

Chcesz schudnąć i utrzymać
dobrą kondycję fizyczną
- zgłoś się na

AEROBIC

organizowany w sali gimna-
stycznej przy pływalni miejskiej
w Łowiczu ul.Kaliska 5.

Zgłoszenia przyjmuje biuro pływalni do
końca października 1996 roku.

ZAPRASZAMY

R-43-43-1185

ZARZĄD GMINY ZDUNY

ogłasza przetarg nieograniczony
na wynajem lokalu o powierzchni 60,26 m²
położonego w Zdunach (stary budynek Urzędu Gminy)
pod działalność gospodarczą (handel, usługi).

- ✓ Pisemne oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg” należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w terminie do dnia 30 października 1996 r. do godz. 14.00.
- ✓ Przetarg odbędzie się w dniu 31 października br. o godz. 10.00. Wynajmujący zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty bądź uznania, iż przetarg nie został rozstrzygnięty.
- ✓ Informacje dotyczące lokalu, preferowanych rodzajów działalności oraz sposobu przeprowadzenia przetargu udziela ref. Artur Więclawski.
- ✓ Urząd Gminy Zduny, pokój nr 10, tel. 38-75-90.

R-43-49-1191



CENTRUM MEDYCYNY ALTERNATYWNEJ I BIOREZONANSU

w Poznaniu

FILIA W ŁOWICZU os.Dąbrowskiego 20/2
(po byłej przychodni okulisty)

wykonuje:

- TESTY ALERGICZNE i ODCZULENIA - bezinwazyjne i bezbolesnie
- TERAPIE PRZECIWBÓLOWE mięśni, stawów, kręgosłupa

DUŻA SKUTECZNOŚĆ. EMERYCI I RENCIŚCI - ZNIŻKA.

Codziennie od godz. 10.00 (za wyjątkiem niedziel)
tel. grzecznościowy 38-67-32 (w godz. 8.00-12.00)

R-43-56-1198

GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA ALUMINIOWE

z 10 letnią gwarancją oferuje do sprzedaży

SKLEP ARTYKUŁÓW METALOWYCH

Łowicz ul. Magazynowa 11
ZAPRASZAMY

R-43-50-1192

Energicznej i dokładnej POMOCY DOMOWEJ

na 3 razy w tygodniu

POSZUKUJĘ tel. 37-45-59 po 20.00

PAWILON OBUWNICZY „W. ŻEMŁO”

OBUWIE DLA DZIECI
MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

OTWARCIE:
SOBOTĄ 26. X. 1996
ul. ZDUŃSKA 42 (W BRAMIE)



R-43-53-1195

- Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych oraz nadzór budowlany
 - Usługi budowlano-remontowe
 - Wyceny obiektów budowlanych, komputerowe kosztorysowanie
- 99-400 Łowicz os. Bratkowice 8/18
tel. 37-78-38 lub 37-61-99

R-43-54-1196

**GRAF
REKLAMA**
☎ 38 76 42

SZYLDY, PLANSZE, KASETONY PODŚWIETLANE
LITERY I MOTYWY PRZESTRZENNE, LOGO

Młodych, ambitnych, ciekawych świata ludzi, sprawnie władających
językiem polskim, pragnących spróbować swych sił w zawodzie

DZIENNIKARZA PRASOWEGO

zatrudni „NOWY ŁOWICZANIN”

tel. 37-46-57, po godz. 20.00

Koszykówka – juniorzy, kadeci, młodzicy

W ostatnich sekundach...

JUNIORZY:

OSiR Łowicz – WTK Włocławek 81:79 (40:49)

OSiR: Maciej Szymański 21, Tomasz Szpil 19, Krzysztof Jankowski 15, Zbigniew Sowiński 9 i Daniel Fronckiewicz 6 oraz Jacek Zieliński 9, Przemysław Wilk 2, Marcin Cieślak i Piotr Chojnacki.

WTK: Andrzejewski 20, Kobielski 18, Frontczak 9 (1x3), Bykowski 7 i Kuczkowski 6 oraz Kaźmierczak 10, Wawrzonkowski 5, Bartzak 2 i Gradowski 2.

Już po raz drugi pełna dramatu końcówka decydowała o wyniku meczu juniorów OSiR-u. O ile w pojedynku z Junakiem łowiczanie przegrali, to w sobotnim spotkaniu z inną drużyną z Włocławka – WTK ostatnie sekundy zadecydowały o sukcesie gospodarzy.

Po słabszej pierwszej połowie podopieczni trenera Cezarego Włoczyńskiego po przerwie mozolnie odrabiali straty, do remisu udało się im doprowadzić w ostatniej minucie meczu. Tym razem szczęśliwie zakończyli...

KADECI:

MOS Konin – OSiR Łowicz 120:42 (58:26); pkt: Dariusz Kociak 13, Piotr Bryszewski 12, Dawid Tataj 10, Marcin Danych i Michał Tadeusiak oraz Tomasz Krajewski 5 i Piotr Tokarski 2.

OSiR Łowicz – MOS Sępca 133:77 (50:32); pkt: Danych 30, Tataj 29, Michał Krzeszewski 20 (1x3), Paweł Bobrowski 18 i Tadeusiak 10 oraz Kociak 11, Krajewski 7, Bryszewski 5 i Tokarski 3 (1x3)

W meczu w Koninie łowiczanie po 5 minutach prowadzili nawet 16:8, ale później było już dużo gorzej. Zupełnie inny przebieg miał mecz z MOS-em Sępca – kadeci OSiR-u przez cały mecz kontrolowali grę, a rozmiary zwycięstwa mogły być jeszcze większe.

MŁODZICY:

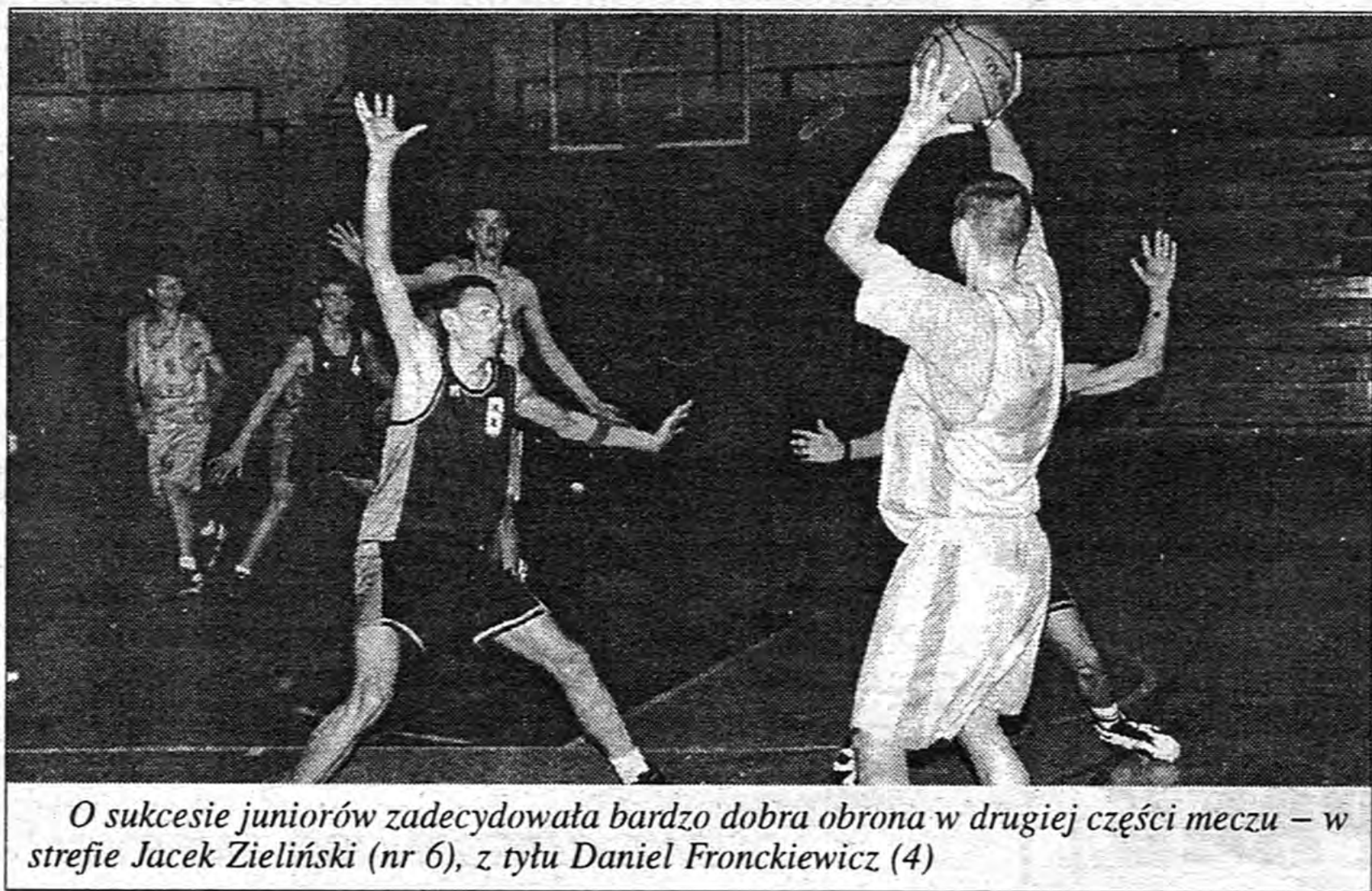
WTK I Włocławek – OSiR Łowicz 147:8 (74:2); pkt: Piotr Zdziarski 2, Jacek Pełka 2, Kamil Trojanowski 2, Michał Kwiatkowski i Michał Kamiński oraz Maciej Podleśny 2, Rafał Sosnowski, Michał Gala i Michał Kołaczyński

WTK II Włocławek – OSiR Łowicz 74:46 (35:24); pkt: Trojanowski 12, Kamiński 10, Zdziarski 8, Kwiatkowski 6 i Pełka oraz Gala 6, Podleśny 4, Kołaczyński i Sosnowski

MTS YANKEE'S Brześć Kujawski – OSiR Łowicz 78:54 (37:23); pkt: Trojanowski 20, Kwiatkowski 15, Zdziarski 8, Podleśny 3 i Pełka 2 oraz Gala 6 i Sosnowski.

Nie udało się wyprawa podopiecznych trenera Sławomira Karmelity do Włocławka – łowiczanie przegrali wszystkie spotkania w ligowym turnieju młodzików.

Paweł A. Doliński



O sukcesie juniorów zadecydowała bardzo dobra obrona w drugiej części meczu – w strefie Jacek Zieliński (nr 6), z tytu Daniel Fronckiewicz (4)

Sport w gminie Łowicz – biegi przełajowe

Niedźwiada i Jamno w „rejonie”

Po kilku latach ponownie w gminie Łowicz postanowiono zatrudnić koordynatora ds sportu, czyli praktycznie odtworzono gminą komórkę Szkolnego Związku Sportowego. Nowe obowiązki podjął nauczyciel wf w SP Niedźwiada – Bernard Wudkiewicz.

SZTAFETOWE BIEGI PRZEŁAJOWE:

Dziewczeta:

Zgodnie z przewidywaniami uczennice SP Niedźwiada w sztafecie 10x800 m nie dały szans rywalkom, a wszystkie ekipy zostały zdublowane przez zwyciężczynię.

1. SP Niedźwiada	29:47min.
2. SP Jamno	33:08
3. SP Parma	33:57
4. SP Wygoda	34:15
5. SP Zielkowie	36:12
6. SP Dąbkowice	38:14

Chłopcy:

Rywalizacja o mistrzostwo gminy w sztafecie 10x1000 m, między uczniami SP Jamno i SP Wygoda toczyła się do ostatnich metrów, ale ostatecznie najlepsi

okazali się chłopcy z SP Jamno.

1. SP Jamno	35:46min.
2. SP Wygoda	35:51min.
3. SP Dąbkowice	37:02min.
4. SP Niedźwiada	37:14min.
5. SP Zielkowie	40:52min.
6. SP Parma	42:57min.

INDYWIDUALNE BIEGI PRZEŁAJOWE:

Dziewczeta:

1500 m: 1. Magda Nowak (Niedźwiada) 6:34; 2. Joanna Zabka (Niedźwiada) 6:37; 3. Justyna Foks (Jamno) 6:41

2500 m: 1. Agnieszka Jabłońska (Niedźwiada) 11:13; 2. Justyna Owczarek (Wygoda) 11:45; 3. Agnieszka Gałaj (Niedźwiada) 11:52

Chłopcy:

2000 m: 1. Tomasz Płacheta (Jamno) 7:30; 2. Karol Bogus (Niedźwiada) 7:35; 3. Piotr Niedźwiedzki (Jamno) 7:42;

3000 m: 1. Marcin Tarkowski (Niedźwiada) 12:15; 2. Artur Konikowski (Wygoda) 12:37; 3. Dariusz Wieczorek (Wygoda) 12:40

Paweł A. Doliński

Sport szkolny – piłka ręczna chłopców
Nie utrzymali prowadzenia...

W odbywających się w Żyrardowie zawodach wojewódzkich w PIŁCE RĘCZNEJ, rozgrywanych w ramach Skierniewickiej Gimnazjady Młodzieży nasz region reprezentowali uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1. Mimo, iż łowiczanie w finale prowadzili już dwoma bramkami to nie udało się im tej przewagi utrzymać.

W eliminacjach po porażce z gospodarzami z miejscowego LO 9:12 (3:8); br: Szugzda 5, Sowiński 2, Szafarowicz i Wolski; nasi „szczyponiści” wygrali z LO Rawa Maz. 11:7 (4:4); br: Sowiński 5, Szafarowicz 3, Szugzda 2 i Szkop; i tym samym awansowali do dalszego etapu rozgrywek.

W półfinale podopieczni mgr. Cezarego Znyka wygrali z ZSZ Żyrardów 12:8 (7:2); br: Sowiński 4, Kopczyk 2, Szafarowicz 2, Wróbel 2, Szkop i Szugzda; a we wspomnianym już finale ponownie ulegli LO Żyrardów 9:11 (5:5); br: Sowiński 5, Szugzda 2, Wolski i Szafarowicz.

Srebrni medaliści SGM grali w składzie: Zbigniew Sowiński (16 bramek), Mariusz Szugzda (10), Artur Szafarowicz (7), Piotr Wolski (2), Rafał Kopczyk (2), Maciej Szkop (2), Piotr Wróbel (2), Paweł Wróbel, Mariusz Wolski, Marcin Strzelczak, Norbert Załuski, Przemysław Kolas, Marcin Słomski i Sebastian Jagieliński.

1. LO Żyrardów	4	8	50:33
2. ZSZ 1 Łowicz	4	4	41:38
3. ZSZ Żyrardów	4	6	20:19
4. LO Sochaczew	4	3	18:27

Paweł A. Doliński

Lekka atletyka – masowe biegi przełajowe

Biega trener - biegają zawodnicy

W Wolborzu (woj. piotrkowskie) odbyły się II Masowe Biegi Przełajowe zrzeszenia LZS, a wśród ponad tysiąca uczestników nie zabrakło także zawodników „Maratonu” Domaniewice.

Z podopiecznych trenera Mieczysława Szymajdy najlepiej spisała się Krystyna Foks, która w biegu na dystansie 2000 m (rocznik 1976-78) wygrała, a Aneta Markowska była ósma.

W biegu na 6 km (1975 i starsi) wystartował także Mieczysław Szymajda, zajmując bardzo dobre czwarte miejsce.

DZIEWCZETA:

Klasy V – 1500 m: 31 – Joanna Tru-

szkowska; klasy VI – 1500 m: 28 – Ewelina Kędziora; klasy VII – 1500 m: 9 – Agnieszka Kędziora; rocznik 1981 – 1500: 12 – Ela Foks; rocznik 1980 – 1500 m: 5 – Iza Krzewicka.

CHŁOPCY:

Klasy V – 1500 m: 27 – Mariusz Marszałek; klasy VII – 1500: Zbigniew Bródka; rocznik 1979 – 4000 m: 9 – Grzegorz Foks.

W punktacji gmina Domaniewice zajęły 12-e miejsce (z 79), w klasyfikacji szkół SP w Domaniewicach była 16 (na 84), a w rywalizacji województwo skier-niewickie było 12 (z 16).

Paweł A. Doliński

Sport szkolny – piłka ręczna dziewcząt

Zabrakło sił?

Po pierwszych meczach finałów WIMS w PIŁCE RĘCZNEJ dziewcząt wydała się, że uczennice SP 4 Łowicz powinny przyjemniej stanąć na podium. „Miłe złego początki ...”

Łowiczanki rozgromiły SP 8 Skierniewice 8:0 (4:0); br: Anna Piekacz 7 i Sylwia Szymańska; dosyć pechowo zremisowały z SP Biała Rawska 7:7 (4:3); br: Piekacz 7; oraz niespodziewanie uległy SP 1 Żyrardów 7:14 (3:10); br: Piekacz 5, Katarzyna Kolas i Szymańska. Dało to

podopiecznym mgr Justyny Rybus tylko III miejsce w grupie, czyli V – VI miejsce w województwie.

1. SP Biała Rawska	5	9	40:12
2. SP 1 Żyrardów	5	6	32:25
3. SP Białynin	5	8	31:9
4. SP Łyszkowice	5	4	14:25
5. SP 4 Łowicz	3	3	22:21
SP 6 Sochaczew	3	2	7:14
7. SP 2 Brzeziny	3	0	4:21
SP 8 Skierniewice	3	0	3:29

Paweł A. Doliński

Sport w gminie Zduny – szachy, warcaby

Przy 64-polowej planszy

Po raz kolejny w Zdunach zorganizowano Gminny Turniej Warcabowo-Szachowy.

W turnieju warcabowym wzięło udział 16 zawodników, a najlepszym okazał się Zdzisław Czyżek, który zgromadził 14 punktów na 15 możliwych. Drugi był Mieczysław Anyszka (12,5), a trzeci Marcin Guzek (10,5).

Najlepszym szachistą, z 12 startujących w turnieju, okazał się łowiczanin Paweł

Orzechowski, który zremisował tylko jedną partię, a pozostałe wygrał. Najlepszym mieszkańcem gminy Zduny został Zdzisław Czyżek, który jako jedyny zdołał zremisować z Orzechowskim, drugi był Edward Blus, a trzeci 10-letni Błażej Czyżek.

Nagrody ufundowane przez GS „Samopomoc Chłopska” w Zdunach wręczał prezes Tadeusz Wójcik.

Paweł A. Doliński

Sprzątanie świata w plakacie

Anna Kopeć z SP 3 zajęła I miejsce w konkursie plastycznym na plakat pt. „Sprzątanie świata 96” zorganizowanym we wrześniu m.in. przez Urząd Miejski w

Łowiczu przy współpracy Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Miejsca kolejne zdobyli Joanna Mostowska z SP Błędnów oraz Sylwia Manes z SP Niedźwiada. Wyróżniono także następujących uczniów: Justynę Pawlata z SP Jamno, Anetę Bura – SP Nieborów, Kingę Grabowicz – Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Łowiczu, Maciej Wrankowski z ZSZ nr 2, Beata Pietrzak – ZS Medycznych oraz Marcin Wiechna z ZS na Blichu. Wszyskie dzieci, które przybyły na rozdanie nagród 22 października w Domu Nauczyciela otrzymały symbolicznie upominki. Komisja sędziowska stwierdziła że nadesłane prace, a było ich 86, stoją na

wysokim poziomie i zasługują na uznanie. Uroczystość umiliły występem muzycznym uczennice z Liceum Handlowego w Łowiczu.

Tomasz Bartos



Zwycięczyni – Anna Kopeć ze swoją pracą.

Obroń się sama

Niespokojne czasy sprawiają, że coraz częściej sami, bez oglądania się na policję, staramy się zapewnić sobie bezpieczeństwo. Naprzeciw temu zapotrzebowaniu wyjdzie chyba inicjatywa Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łowiczu, który zamierza zorganizować KURS SAMOOBRONY DLA KOBIET. Kurs prawdopodobnie będzie płatny, ale nie wiadomo jeszcze w jakiej wysokości, prawdopodobnie też prowadzić go będzie znakomity trener judoczek łowickiego

„Zrywu” Maciej Sikorski. Warunkiem zapisania się na kurs jest ukończenie 18 roku życia, wstępnie wiadomo też, że ma on trwać 4 miesiące, a zajęcia mają się odbywać na tej samej małej hali OSiR, na której ćwiczą judoczki.

Wszystkie szczegóły będą omówione na spotkaniu organizacyjnym, które zapowiedziano – chyba niezbyt fortunnie – na czwartek 31 października, na godzinę 19.30 w hali OSiR.

CIĄGNIKI URSUS, ZETOR

Każdy premiiowany rowem lub jego równowartością. Bierze również udział w losowaniu nagrody głównej – nowego ciągnika.



Solidny serwis na miejscu.
AUTORYZOWANY DEALER
Łowicz, ul. Poznańska 158

R-43-58-1200

ZATRUDNIMY
SZWACZKĘ
szycie skarpet

PPHU
„JOANNA”
ul. Przechodnia 2,
tel. 37-60-80, 37-46-49

KURTKI MĘSKIE
I MŁODZIEŻOWE

Firma LOWEX zaprasza
ul. Grunwaldzka 3, tel. 37-60-39

już
od 50 zł

R-43-55-1197

Energicznego, samodzielnego,
inteligentnego,
chętnie z samochodem
i telefonem

DO AKWIZYCJI
REKLAM
POSZUKUJĘ

Tel. 37-46-57 po 20.00

Dużo szczęścia
i pomyślności
NA NOWEJ
drodze życia



kol. JARKOWI

GOŁĘBIEWSKIEMU

życzą koledzy z KRP Łowicz

R-43-41-1182

Piłka nożna - juniorzy, młodzicy, trampkarze

Liderzy gromią rywali

■ JUNIORZY:
Sześć bramek strzelili piłkarze Pogoni Bełchów swoim rówieśnikom z Macovia Maków, tym samym umacniając się na czele klasy okręgowej juniorów.
Inne wyniki: Kalina - Jutrzenka 0:5, Orzeł - Orleża 0:3, GKS - Styl 1:1. Mecze Czarni - Widok-Unia II przełożono.

1. Pogoń Bełchów	7	21	35:6
2. GKS Łyszkowice	8	16	23:6
3. Macovia Maków	8	15	21:19
4. Styl Michowice	8	13	16:17
5. Orleża Cielądz	6	12	21:9
6. Kalina Domaniewice	8	10	18:26
7. Czarni Bednary	6	9	19:11
8. Widok-Unia II Sk-ce	7	7	17:28
9. Jutrzenka Mokra Pr.	8	6	11:22
10. Orzeł Nieborów	8	0	6:42

2. Pelikan I Łowicz	7	19	28:3
3. Orkan Sochaczew	8	19	34:11
4. Pelikan II Łowicz	6	15	27:6
5. Sierakowianka	8	9	22:31
6. Widok-Unia III Sk-ce	7	9	21:19
7. Żyrardowianka	6	7	18:14
8. Mazovia Rawa Maz.	8	7	13:36
9. Widok-Unia II Sk-ce	7	3	8:30
10. Kalina Domaniewice	8	0	8:72

■ TRAMPKARZE:
W ostatniej kolejce podopieczni trenera Artura Balika podtrzymali bardzo dobrą pasję i pokonali w Skierniewicach Widok-Unię III 0:9 (0:5), a bramki zdobyli: Grzegorz Cipiński 2, Sebastian Słupski 2, Jarosław Morawski 2, Patryk Woźniak 2 i Marcin Grocholewicz.

Tym razem nie dało się zdobyć bramki Pelikanowi III - trenowani przez Ireneusza Stefańskiego łowiczanie przegrali w Sochaczewie z Orkanem 7:0 (4:0)
Inne wyniki: Widok-Unia III - Widok-Unia I 1:3, Widok-Unia II - Mazovia 0:3, Żyrardowianka - Widok-Unia I 4:1.

1. Pelikan I Łowicz	7	19	26:2
2. Orkan Sochaczew	6	13	27:4
3. Mazovia Rawa Maz.	6	13	13:7
4. Widok-Unia I Sk-ce	6	10	16:9
5. Pelikan II Łowicz	7	6	8:21
6. Żyrardowianka	5	6	11:12
7. Widok-Unia II Sk-ce	7	3	4:29
8. Widok-Unia II Sk-ce	6	3	3:25

Paweł A. Doliński

■ MŁODZICY:
„Salomonowym” werdyktem zakończyły się obrady zarządu SOZPN w sprawie zejścia piłkarzy Widok-Unii z boiska w Łowiczu - oba mecze młodzików zostaną powstrzymane 28 października.
W przedostatniej kolejce łowiczanie odnieśli wysokie zwycięstwa: Pelikan I rozgromił w Rawie Maz. Mazovię 0:8 (0:5), a bramki dla podopiecznych trenera Henryka Plichty zdobyli: Tomasz Panak 2, Sylwester Płacheta 2, Łukasz Chlebny 2, Łukasz Olaczek i Łukasz Wojciechowski.
Tylko jednego gola mniej strzelili w Domaniewicach Kalinie podopieczni trenera Mirosława Fiutkowskiego - Pelikan II wygrał 0:7 (0:4); br: Andrzej Durka 2, Michał Plichta, Damian Grzywacz, Cezary Multan, Krystian Bolimowski i Łukasz Pietrzak.
Inne wyniki: Orkan - Żyrardowianka 3:2, Sierakowianka - Widok-Unia III 4:3
1. Widok-Unia I Sk-ce 8 20 26:5



Trampkarze Pelikana I odnieśli największe zwycięstwo - wygrali w Skierniewicach aż 0:9!

Tenis stołowy

Ze zmiennym szczęściem...

■ III LIGA KOBIEC:
UKS Bednary - VICTORIA Jarocin 5:8
UKS: Lilia Żabińska 2, Monika Kaźmierczak, Magda Adamska oraz debel Żabińska - Małgorzata Nowak.
Nie udało się inauguracja, pierwszego w historii Bednar, III - ligowego sezonu tenisa stołowego kobiet. Zawodniczki UKS zanotowały pierwszą porażkę, a „swoje” zrobiła tylko grająca trenerka Lilia Żabińska (2,5 pkt).
■ KLASA OKRĘGOWA MĘŻCZYZN:
OSiR Łowicz - UKS Bednary 10:4
OSiR: Mateusz Rudak 3, Paweł Orzechowski 3, Cezary Znyk 2 i Dawid Papuga 0 oraz debel Orzechowski - Orzechowski 1 (2:0) i Znyk - Rudak 1 (2:1).
UKS: Rafał Gala 2, Rafał Staszewski 1 i Piotr Uczciwek 1.
Prowadzony po raz pierwszy przez Cezarego Znyka zespół OSiR-u odniósł zwycięstwo z rywalem „za miedzy”. Po

pierwszych meczach remis 2:2 mógł wróżyć wyrównaną walkę do końca spotkania, ale po deblach gospodarze „odjechali” młodej ekipie prowadzonej przez trenera Leszka Zatorskiego. Mimo porażki prez OSiR i OZTS w Skierniewicach w jednej osobie - p. Andrzej Myczka był dobrej myśli - w Bednarze trenuje ponad 40 młodych zawodników, których stać na bardzo dużo.
■ II WTK:
Po raz drugi w Skierniewicach odbył się Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny sędziów i seniorów, a wśród kobiet najlepiej spisała się zawodniczka UKS Bednary - Lilia Żabińska, która wyprzedziła Annę Ciechomską (Orkan Sochaczew) i Sylwię Szczur (Legion Skierniewice).
Wśród mężczyzn wygrał Paweł Piątkowski (Legion), który w finale wygrał ze swoim kolegą klubowym - Dariuszem Żurawskim, a trzecie miejsce zajął Kamil Łażewski (Orkan).

Paweł A. Doliński

Piłka nożna - liga centralna juniorów starszych Wygrywają z najlepszymi

PELIKAN Łowicz - WIDZEW Łódź 1:0 (0:0)
1:0 - Krzysztof Papuga (65)
PELIKAN: Nowogórski - Marek Owczarek, Stychlerz, Kolos, Kamiński - Walczak, Plichta, Szkup - Marcin Owczarek - Papuga, Pluszka (55 Płacheta).
Przyjazd juniorów starszych Widzewa, zgromadził w niedzielę na stadionie Pelikana naprawdę sporą grupę kibiców. Na pewno ci którzy przyszli na ten mecz nie czuli się zawiedzeni. Widzew grał bardzo widowiskowo prezentując techniczny i dosyć finezyjny futbol, nie potrafił jednak w jakiś realny sposób zagrozić bramce Nowogórskiego. Dobrze prezentowała się druga linia gości.
Pelikan kontrolował sytuację, nie dopuszczając by Nowogórski „przepracował się”.
W 65 minucie Papuga wykorzystał bezlitośnie błąd obrońcy Widzewa, objeżdżając obrońców strzelił do pustej bramki. Do końca meczu łowiczanie umiejętnie roz-

bijał kontrataki łodzian.
Pelikan wygrywa więc z najlepszymi i ciekawie chyba szykuje się ewentualny przyszły sezon w szeregach ligi centralnej juniorów starszych.
Jacek A. Lewandowski
Inne wyniki: ŁKS-Stoczniovec 2:0, Łódzianka-Mień 6:0, Popów-Orkan 1:1, Widok-Mos 1:2, GKS:Start 0:2, Petrochemia-Górnik 2-1.

1. Widok Łódź	11	26	31:5
2. Łódzianka Łódź	11	21	26:15
3. Petrochemia Płock	11	19	20:16
4. Start Łódź	11	19	13:9
5. ŁKS Łódź	11	18	17:10
6. Orkan Sochaczew	11	17	23:20
7. Pogoń Zd. Wola	11	15	17:15
8. MOS Zd. Wola	11	15	15:20
9. Pelikan Łowicz	11	13	11:12
10. Widok-Unia Sk-ce	11	11	12:12
11. GKS Bełchatów	11	10	14:18
12. Stoczniovec Płock	11	10	12:17
13. Górnik Kłodawa	11	8	19:21
14. Mień Lipno	11	6	12:40

Sport szkolny - piłka nożna

Gratuluje „Dwójce”...

W Rawie Mazowieckiej odbyły się finały Wojewódzkiej Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Piłce Nożnej, ale nasze zespoły grały w nich ze zmiennym szczęściem.
W grupie I znakomicie zaprezentowali się uczniowie SP 2 Łowicz, który wygrali

z SP 3 Brzeziny 4:0 (0:0); br: Panak 2, Bolimowski i Wojciechowski; z SP Biała Rawska 1:0 (5:0); br: Rembowski 5, Panak 3 i „Lili” Taflński 3; oraz zremisowali z SP 6 Sochaczew 0:0 awansując do półfinałów z pierwszego miejsca.
Dobrze rozpoczęli także chłopcy z „Je-

dynki”, ale po zwycięstwie z SP Rawa Maz. 4:0 (3:0); br: Olaczek 2, Płacheta i Stolarczyk; zremisowali z SP 8 Skierniewice 2:2 (2:2); br: Płacheta i Grzywacz oraz ulegli SP Żyrardów 0:1 (0:0), zajmując tylko V - VI miejsce w turnieju.
W półfinale podopieczni mgr. Zbigniewa Gronczewskiego wygrali z SP 8 Skierniewice 4:0 (1:0); br: Panak 2 i Rembowski 2, a w meczu o mistrzostwo województwa pokonali SP 2 Żyrardów 4:1 (2:0); br: Panak, Wojciechowski, „Lili” Taflński i Traut.

Piłka nożna - Puchar Deyny, Michałowicza i Kuchara Całkiem, całkiem...

Kolejne mecze w rozgrywkach pucharowych grupy północnej makroregionu centralnego rozegrały reprezentacje Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Skierniewicach. Trzy zwycięstwa, remis i porażka oto bilans ostatnich spotkań w Tomaszowie Mazowieckim i Tuliszkwowie (woj. konińskie) podopiecznych trenerów Henryka Plichty i Mirosława Fiutkowskiego.
PUCHAR im. DEYNY:
■ OZPN Piotrków Tryb. - OZPN Skierniewice 1:1 (0:0); br: Andrzej Krzywonos (Orkan Sochaczew)
PUCHAR im. J. MICHAŁOWICZA:
■ OZPN Piotrków Tryb. - OZPN Skier-

niewice 0:1 (0:1); br: Daniel Jędrzejewski (Żyrardowianka)
PUCHAR im. W. KUCHARA:
■ OZPN Konin - OZPN Skierniewice 0:1 (0:1); br: Tomasz Zwierz, Michał Plichta (obaj Pelikan), Michał Gawroński (Widok-Unia Skierniewice)
■ OZPN Skierniewice - OZPN Włocławek 0:1 (0:1)
■ OZPN Płock - OZPN Skierniewice 0:2 (0:1); br: Gawroński i Plichta

1. OZPN Skierniewice	6	13	12:3
2. OZPN Płock	6	11	10:4
3. OZPN Włocławek	6	7	2:13
4. OZPN Konin	6	3	2:13

W „złoty” drużynie SP 2 Łowicz grali: Sławomir Janik - Tomasz Pedraszewski, Marcin Wnuk, Łukasz Wojciechowski, Tomasz Rembowski - Piotr Traut, Jarosław „Lili” Taflński, Grzegorz Wrona, Krzysztof Taflński - Tomasz Panak, Krystian Bolimowski, a na zmiany wchodził Łukasz Jagoda, Mariusz Sianoszek i Jarek Mysyura.
W „złoty” drużynie SP 2 Łowicz grali: Sławomir Janik - Tomasz Pedraszewski, Marcin Wnuk, Łukasz Wojciechowski, Tomasz Rembowski - Piotr Traut, Jarosław „Lili” Taflński, Grzegorz Wrona, Krzysztof Taflński - Tomasz Panak, Krystian Bolimowski, a na zmiany wchodził Łukasz Jagoda, Mariusz Sianoszek i Jarek Mysyura.

1. SP 2 Łowicz	5	13
2. SP 6 Żyrardów	5	10
3. SP 8 Skierniewice	5	8
4. SP 6 Sochaczew	5	5
5. SP 1 Łowicz	3	4
SP 3 Brzeziny	3	4
SP 2 Rawa Maz.	3	0
SP Biała Rawska	3	0

Kalejdoskop piłkarski

■ KLASA A:
Grupa I (północna):
Przedostatnia kolejka rundy jesiennej stała pod znakiem walkowerów. Lider - Granex w Boczach oddał 3 punkty bez gry Startowi Złaków Borowy, a piłkarze Amigo I w Placencji zainkasowali punkty na Bakomie. W obu przypadkach problemem były karty zawodników i karty zdrowia.
Zwycięstwo odnieśli piłkarze Huraganu, który w Bobrownikach wygrali z Victorią Zabostów 6:2 (2:1), a bramki dla zwycięzców zdobyli: Szymon Lesiak 2, Jarek Laska 2, Mariusz Wójcik i Jacek Gajda, a dla gości: Marcin Czulek i Andrzej Moszczyński.
Piłkarzom ABEX-u Strzelców nie udało się utrzymać prowadzenia w Rybnie z Limitem - Gaga i mecz zakończył się remisem 2:2 (1:0), a bramki zdobyli: Maciej Nowak i Piotr Chlebny.
Dopiero drugie zwycięstwo odnieśli piłkarze Victorii Bielawy, którzy rozgromili Naprzód Jamno 4:0 (1:0), a bramki zdobyli:

Radosław Leśniak 2, Robert Józwiak i Wojciech Olejniczak.
Inne wyniki: Promyk Nowa Sucha - Utrata Pawłowice 1:2.

1. Granex Boczki	10	27	30:9
2. Amigo I Placencja	10	24	25:5
3. Huragan Bobrowniki	10	19	26:20
4. Start Złaków Bor.	9	19	31:13
5. Utrata Pawłowice	10	14	18:24
6. Promyk Nowa Sucha	10	14	25:21
7. Bakoma Bielice	9	13	19:22
8. Limit Gaga Rybno	10	11	23:28
9. Victoria Bielawy	9	7	15:26
10. ABEX Strzelcew	10	7	19:18
11. Victoria Zabostów	9	5	12:27
12. Naprzód Jamno	10	3	13:43

Grupa II (południowa):
Pogoń Bełchów tylko zremisowała w Wysokienicach z Juwenią 4:4, ale mimo to utrzymała prowadzenie w tabeli.
Inne wyniki: Cynes - Sierakowianka 3:5, Croma - GKS II 4:2, LZS Regnów - Pogoń Godzianów 5:1, Manhattan - Jutrzenka 0:4.

1. Pogoń Bełchów	9	21	24:10
2. Jutrzenka Mokra Pr.	9	20	27:7
3. LZS Regnów	8	17	24:8
4. Sierakowianka	9	16	24:15
5. Cynes Zagórze	8	16	23:14
6. Orleża Cielądz	8	15	22:12
7. Pogoń Godzianów	8	10	17:28

8. Juwenia Wysokienice 8 10 20:26
9. Croma Białtynin 9 6 11:32
10. GKS II Łyszkowice 9 4 13:33
11. Manhattan N. Dwór 10 3 11:30
■ KLASA B:
Pierwszej porażki doznali w Piotrowicach piłkarze Kaliny Domaniewice 4:2 (2:0), którzy stracili tym samym przodownictwo w tabeli. Bramki dla Płomienia zdobyli: Jarosław Pawłata, Jarosław Melon, Andrzej Skrzypczyński i Marcin Jałowiecki.
Nowym liderem została drużyna Witonii, która w Osieku pokonała Olimpię Niedźwiada 4:1 (1:0), a bramki strzelili: Jacek Wróbel, Waldemar Kotlarski, Marcin Siemota i Andrzej Garstka.
Inne wyniki: Meteor - Amigo II 2:5, Witonina - Olimpia 4:1, Klewkwianka - RTS Gągolin 2:1, Błyskawica - Żryw 2:2.

1. Witonina Osiek	9	22	20:6
2. Kalina Domaniewice	8	21	23:6
3. Olimpia Niedźwiada	8	18	29:17
4. Błyskawica Mystaków	9	14	18:17
5. Płomień Piotrowice	8	11	28:18
6. RTS Gągolin	9	11	14:17
7. Amigo II Placencja	8	9	14:14
8. Żryw Wygoda	9	7	16:25
9. Klewkowianka	9	6	15:29
10. Meteor Reczyce	9	1	16:43



Juniorom młodszym mecz z Widzewem nie wyszedł

Piłka nożna - III liga

Tylko podział punktów

JAGIELLONKA Nieszawa - PELIKAN Łowicz 2:2 (1:0)

1:0 - Sławomir Król (38), 1:1 - Jacek Majchrzak (60), 1:2 - Marek Wiecha (68), 2:2 - Paweł Dylewski (86)

Jagiellonka: Dębek - Kowalski, Grzesiak, Bukowski, Tomaszewski (73 Tarka) - Snykowski, Komorowski, Rogiewicz, Dylewski - Dróbkowski, Król

Pelikan: Stencel - Borkowski Durka, Szalaniec, Zapisek - Krysiński (68 B. Plichta), Kowalski, Majchrzak, Majer - Owczarek (46 Papuga), Wiecha (90 J. Plichta).

Żółta kartka: Krzysztof Durka (12) - Pelikan,

Już od czterech kolejek nie udaje się łowiczanom wygrać spotkania. Tym razem Pelikan tylko zremisował, będąc gościem Jagiellonki Nieszawa. Wynik, który oddawałby w pełni przebieg całego spotkania, powinien być zupełnie inny.

Pierwsza połowa spotkania, to praktycznie nieustanne ataki piłkarzy Jagiellonki. Dużo pracy ma nasz bramkarz Grzegorz Stencel, który kilkakrotnie ratuje zespół przed utratą bramki. Nie udaje się mu niestety wyłapać bardzo „fartow-

nego” strzału piętą Sławomira Króla w 38 minucie.

Pelikan schodzi więc na przerwę przegrywając, ale przecież jest jeszcze druga połowa meczu. Po zmianie stron oglądamy zupełnie inny zespół gości. Wszystkie formacje grają bardziej zdecydowanie i co ważne, z polotem. Nieszawianie z początku zaskoczeni gwałtownością ataków łowiczian przystosowują się do takiego poziomu gry i od 60 minuty oglądamy bardzo wyrównany mecz. Do remisu najpierw doprowadza Jacek Majchrzak, a niecałe dziesięć minut później na 2:1 podwyższa Marek Wiecha. Kiedy wydaje się, że goście wyjadą ze zwycięstwem do domu cztery minuty przed końcem meczu, po błędzie Durki i lekkiej niefrasobliwości naszych obrońców, Paweł Dylewski ustala końcowy wynik meczu.

Z przebiegu meczu, sytuacji podbramkowych Papugi i Wiechy najsprawiedliwszym wynikiem byłby jednobramkowe zwycięstwo Pelikana. Niestety mimo wszystko brak koncentracji w końcowych minutach sprawił, że obydwa zespoły musiały podzielić się punktami.

Jacek A. Lewandowski



Marek Wiecha nie tylko potrafi „tańczyć”, ale także strzela bramki.

Koszykówka - III liga

Za mała siła ognia

ŁKS DOMAR Łódź - OSiR Łowicz 110:89 (57:45)

ŁKS: Zych 37, Chojecki 12, Wieczorek 10, Gorzak 9 i Koenig oraz Batliński 19, Adamus 12, Niewiadomski 7 i Czekalski 4.

OSiR: Konrad Cieślak 24 (4x3), Marcin Lesiak 23 (3x3), Krzysztof Jankowski 16, Tomasz Szpil 12 (1x3) i Adrian El-Ward 10 oraz Maciej Szymański 4, Rafał Bogus i Zbigniew Sowiński.

Gospodarze widząc, że OSiR na mecz do Łodzi przyjechał bez swoich liderów Wójcika i Szczeska chyba nieco się zdezorientowali. Podopieczni trenera Cezarego Włuczynskiego po kilkunastu minutach prowadzili już nawet 14-ma punktami, ale nieco słabsza końcówka pierwszej połowy pozwoliła ŁKS-owi na objęcie dosyć zdecydowanego prowadzenia.

Po przerwie łodzianie mieli już 20 - punktów, ale goście po niezłej grze w obro-

nie zniwelowali już te straty do pięciu punktów. Końcówka należała jednak do „Nosorożców” (widniejących na logo głównego sponsora - „Domaru”) i po kilku błędach gospodarze wygrali ostatecznie 21 - punktami.

Inne wyniki: BC Kalisz - MTK Yankee's Brześć Kujawski 109:67, AZS PŁ Łódź - ŁKS Domar 48:72, Stal II Ostrów Wlkp - Grom Słupca 106:63, Yankee's - Grom 113:125, Junak Radomsko - Stal II 66:73, (26:30) BC - AZS PŁ 85:67.

1. BC Kalisz	2	4	194:134
2. Stal II Ostrów Wlkp.	2	4	179:129
3. ŁKS Domar Łódź	2	4	182:137
4. OSiR Łowicz	2	3	199:192
5. Grom Słupca	2	3	188:219
6. Junak Radomsko	2	2	148:183
7. AZS PŁ Łódź	2	2	115:157
8. Yankee's Brześć Kuj.	2	2	180:234

Paweł A. Doliński

Judo - Drużynowe Mistrzostwa Polski

Łowiczanki piąte w Polsce

W sobotę 18 października w Bydgoszczy odbyły się Drużynowe Mistrzostwa Polski Kadetek w JUDO, a wśród ośmiu najlepszych ekip walczyły także zawodniczki MKS „Zryw” Łowicz.

Każda z drużyn składa się z dziewięciu zawodniczek (każda w innej wadze), a eliminacje rozegrano w dwóch grupach, systemem „każdy z każdym”. Łowiczanki rozpoczęły bardzo dobrze pokonując

Gwardię Olsztyn 6:3. Swoje walki wygrały: Martyna Włostek (w wadze do 40 kg), Ola Kępka (do 44 kg), Justyna Siejka (do 48), Kasia Garstka (do 52 kg), Joanna Muras (do 56 kg) i Monika Grochala (do 61 kg).

Już w pierwszej walce nasza ekipa straciła reprezentantkę w najlżejszej wadze - kontuzji nabawiła się Marlena Rudawy (do 36 kg) i w pozostałych meczach w tej wa-

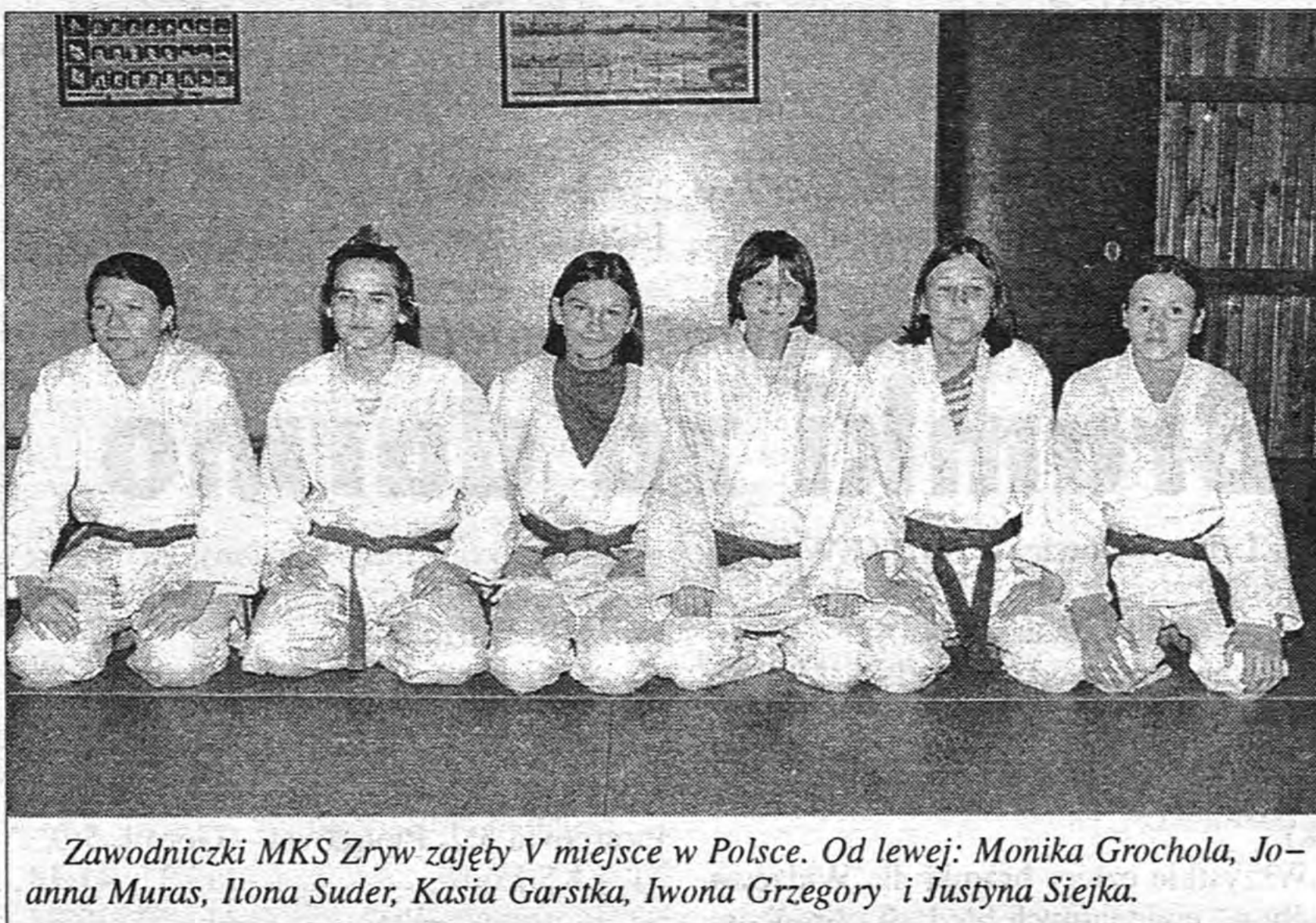
dze Zryw oddawał punkt walkowerem.

Kolejnymi rywalkami podopiecznych trenera Macieja Sikorskiego były gospodynie - po wyrównanym spotkaniu łowiczanki uległy Gwardii Bydgoszcz 4:5 pkt: Włostek, Garstka, Muras i Agnieszka Walczak (powyżej 66 kg). Ostatni mecz to najslabszy występ naszych zawodniczek - Zryw przegrał z AZS Wrocław 2:7; pkt: Garstka i Muras; co dało naszej drużynie nieźle piąte miejsce w kraju.

Wszystkie swoje walki wygrały Kasia Garstka i Joanna Muras, a trzeba także dodać, że obie walczyły o jedną wagę wyżej (wynikło to z założeń taktycznych). W ostatnim meczu z AZS moje podopieczne były w stanie wygrać - powiedział trener Maciej Sikorski. Wrocławianki były na pewno słabsze od Gwardii Bydgoszcz, a przegraliśmy tak zdecydowanie. Dziewczęta wyjątkowo się rozprężyły i przegrały pewne walki. Byłem przekonany, że wywalczymy przynajmniej III miejsce.

1. Gwardia Bielsko-Biała
2. Gwardia Koszalin
3. AZS Wrocław
4. Gwardia Bydgoszcz
5. Zryw Łowicz
6. Gwardia Piła
7. Gwardia Warszawa
8. Gwardia Olsztyn

Paweł A. Doliński



Zawodniczki MKS Zryw zajęły V miejsce w Polsce. Od lewej: Monika Grochola, Joanna Muras, Ilona Suder, Kasia Garstka, Iwona Grzegory i Justyna Siejka.

Piłka nożna - 14. kolejka III ligi

Komplet punktów beniaminków

W ostatni weekend kilka niespodzianek w III lidze: Jagiellonka mimo remisu powiększyła przewagę nad Lignomatem do trzech punktów - jankowianie ulegli w Zgierzu MKP 1:0.

Po raz pierwszy wszystkim beniaminkom udało się zdobyć komplet punktów.

14. kolejka: Astra - Mień 1:0 (0:0), Cefol - Pogoń 2:1 (1:0), WKS Wieluń - Orzeł (Jagiellonia 0:1 (0:1), Górniki - Piotrcovia-Ptak 3:0 (2:0), Kujawiak - Wisła 2:1 (2:1), MKP Zgierz - LKS Lignomat 1:0 (1:0), Start - KKS 3:2 (2:0), Widok-Unia - MKS Kutno 1:0 (0:0), Jagiellonka - Pelikan 2:2 (1:0).

1. Jagiellonka Niesz.	14	30	31:14
2. LSK Jankow	14	27	26:18
3. Start Łódź	14	24	25:19
4. Górnik Kłodawa	14	23	17:10
5. Pogoń Zd. Wola	14	22	23:13
6. WKS Wieluń	14	22	14:21
7. Orzeł Tuszyn	14	22	17:17
8. Pelikan Łowicz	14	21	19:13
9. Kujawiak Włocł.	14	21	20:19

10. Astra Krotoszyn	14	17	13:15
11. MKP Zgierz	14	16	14:15
12. Mień Lipno	14	16	16:18
13. Wisła Włocławek	14	16	18:22
14. Piotrcovia-Ptak	14	16	16:22

15. Cefol Wojciechów	14	16	13:20
16. Widok-Unia	14	14	13:21
17. MKS Kutno	14	14	9:19
18. KKS Kalisz	14	6	13:30

Paweł A. Doliński

Tenis stołowy - Grand Prix Sochaczewa

Dominiacja Orzechowskich

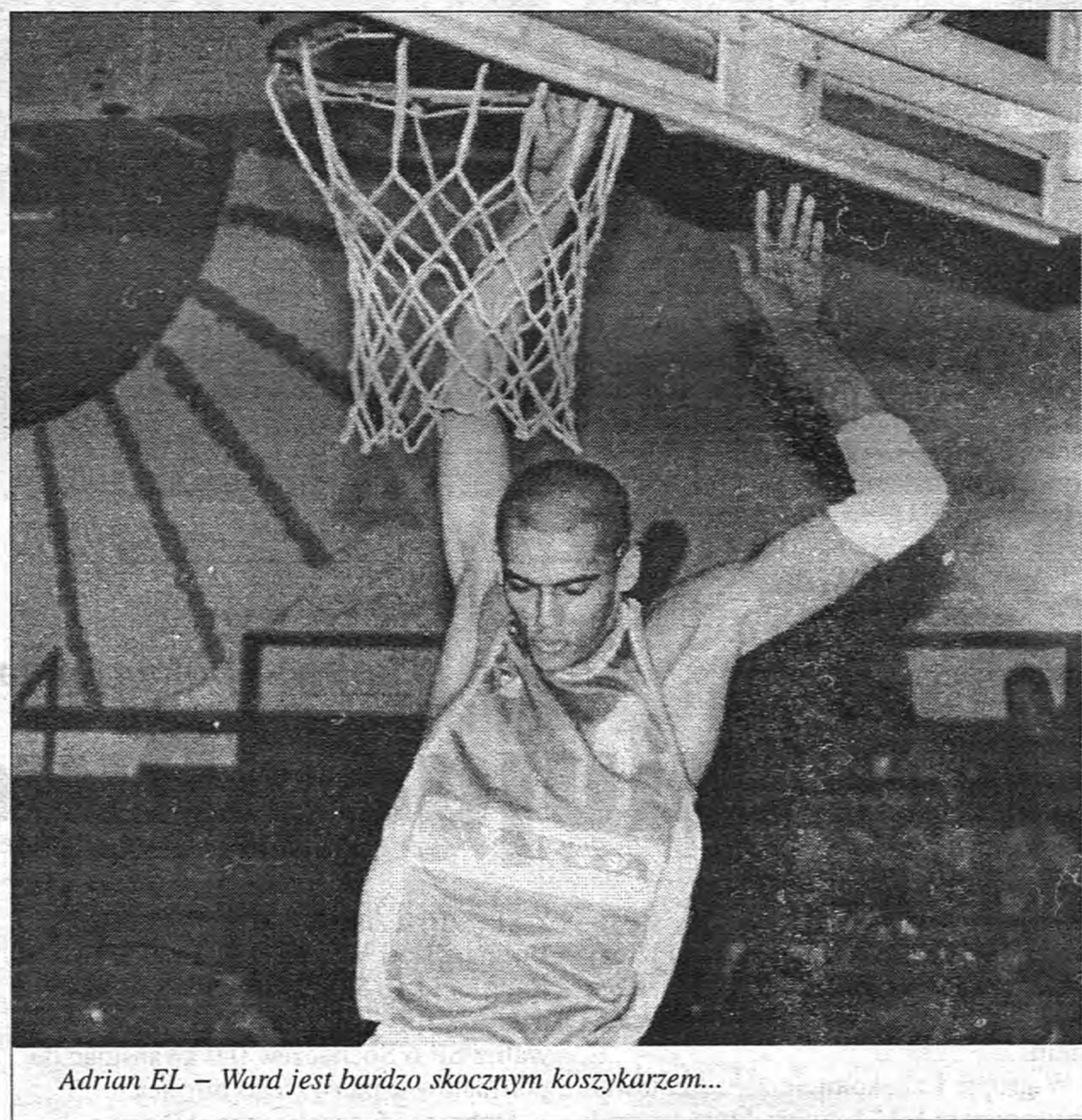
W Sochaczewie rozegrano pierwszy turniej w ramach Grand Prix tego miasta w TENISIE STOŁOWYM, a w kategorii open znakomicie zaprezentowali się zawodnicy OSiR-u Łowicz Paweł i Zdzisław Orzechowski - obaj zagrali w finale dystansując pozostałych rywali.

Paweł Orzechowski pokonał Annę Cichomską (Orkan) 2:0 (9,9), Stanisława Rybaka (Sochaczew) 2:0 (10,12), a w półfinale wygrał z wyżej notowanym Kamilem Łażewskim (Orkan) 2:0 (8,17).

Jego ojciec i trener - Zdzisław, w drodze do finału wygrał z Bronisławem Gawrylczukiem (Sochaczew) 2:0 (9,10), ze Stanisławem Głowackim (Orkan) preferującym podobnie jak Orzechowski grę defensywną, wygrał 2:1 (-17, 17, 8), a w półfinale pokonał Andrzeja Witkowskiego (Orkan) 2:1 (15, -18, 13).

W finale „uczeń okazał się lepszy od mistrza” - Paweł pokonał swojego ojca 2:0 (18, 17) wygrywając w tym turnieju.

Paweł A. Doliński



Adrian EL - Ward jest bardzo skocznym koszykarzem...

Tenis ziemny

Łowiczanie mistrzami Skierniewic

Z kilkutygodniowym poślizgiem w Skierniewicach odbył się Ogólnopolski Turniej TENISA ZIEMNEGO z okazji Święta Owoców, Kwiatów i Warzyw połączonym jednocześnie z mistrzostwami Skierniewic. Turniej odbywał się w dwóch kategoriach wiekowych: do i powyżej 45 lat.

W pierwszej rundzie kategorii „młodszej” Waldemar Zemło pokonał innego łowiczana - Wojciecha Pietrzaka 6:0, 6:1, awansując bezpośrednio do finału. Drugim finalistą okazał się Marcin Dańczak, który wygrał z Jarosławem Kasperkiem (Skierniewice) 6:0, 6:0 oraz byłym mistrzem Polski nauczycieli - Wiesławem Kozicą 5:7, 7:5, 6:2.

W „łowickim” finale tym razem lepszy

okazał się Zemło, który wygrał 7:5, 6:4.

W kategorii wiekowej „młodszych duchem” pierwszą rundę rozgrywano do 9 wygranych gemów. Ryszard Gardener odpadł już w tej fazie ulegając Janowi Plucińskiemu (Skierniewice) 2:9. Lepiej wypadł w tym turnieju Stanisław Dańczak, który wygrał ze Stanisławem Pieskiem (Skierniewice) 9:1, Czesławem Gwiżdzą (Zyrardów) 6:0, 6:1, a w finale Pluciński oddał mecz walkowerem.

Dwie kategorie i dwa mistrzostwa oraz jedno drugie miejsce zawodników Łowickiego Towarzystwa Tenisowego, którzy otrzymali pamiątkowe puchary i drobne upominki.

Paweł A. Doliński

Piłka nożna - klasa okręgowa

Iskra „zaiskrzyła”...

W Bolimowie piłkarze Iskry dokonali nielada wyczynu wygrywając z Błękitnymi Dzierżog 1:0 (1:0), a jedyną bramkę strzelił Marcin Urbański.

Po raz kolejny piłkarze Olimpii po niezłej grze osiągnęli zły wynik - w Chańnie gospodarze przegrali z Relaxem Radziwiłłów 1:3 (0:2). Zbigniew Ambroziak.

Remisami zakończyły się mecze w Łyszkowicach i w Bednarach - GKS I zremisował z Edenem Rogów 1:1 (0:1); br: Paweł Kielbaczynski; a Czarni zdobyli jeden punkt z Błękitnymi Korytów remisując 1:1 (1:0); br: Piotr Mikulski.

Inne wyniki: Vagat Krępa - Wrzos Międzybórz 1:2. Mecze Klucz - Macovia i Tur

1. Wrzos Międzybórz	10	21	21:14
2. Eden Rogów	11	21	21:7
3. GKS I Łyszkowice	11	18	29:13
4. Relax Radziwiłłów	11	18	18:12
5. Błękitni Dzierżog	11	17	22:15
6. Olimpia Chańno	11	17	20:16
7. Tur Jaktorów	10	14	13:12
8. Błękitni Korytów	10	14	10:11
9. Orzeł Nieborów	10	13	19:17
10. Czarni Bednary	11	13	13:17
11. Iskra Bolimów	11	11	12:21
12. Macovia Maków	10	9	10:19
13. Vagat Krępa	10	7	18:34
14. Klucz Konopnica	9	7	19:34

Paweł A. Doliński